

Sklep Firmowy
82-500 Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 9
tel. (055) 79-20-02

OPTIMUS SA

ALTER Sp. z o.o.
Grudziądz, ul. Dworcowa 3
tel./fax (051) 219-27, 260-75

**Komputery
Multimedia
Internet
Sieci komputerowe**

**Kserokopiarki
Fiskalizacje
Serwis**

Biuro Reklamy
„Kurlera Kwidzyńskiego”
zaprasza
Kwidzyn
ul. Braterstwa Narodów 46
tel. (055) 79-30-59
tel./fax (055) 79-22-64

KURIER
DZIENNIK POMORSKI
TYGODNIK

● **ALARMY**
● **AUTOALARMY**
MONTAŻ
AUTORYZOWANY
SERWIS

Kwidzyn
ul. Staszica 52
tel. 090 538-150

KWIDZYN, SUSZ, SADLINKI, GARDEJA, PRABUTY, KISIELICE, RYJEWO
ROK VI • NR 18/304 • TEL. 79-30-59, TEL./FAX 79-22-64 • 1.05.1997 R • ISSN 1232-0099 • INDEKS 324965 • CENA 1,10 ZŁ

Starówka do wzięcia

Nad tym, w jaki sposób przekazywać działki na Starym Mieście zastanawiała się specjalna komisja, działająca przy Radzie Miejskiej Kwidzyna, zajmująca się rekompensacją Starówki. W skład komisji wchodzi m.in.: burmistrz Jerzy Godzik, radny Tomasz Józwiak, radna Barbara Wilk-Malinowska oraz architekt miejski Mirosław Góralski

Jak poinformował burmistrz J. Godzik, rozpatrywane były takie formy jak dzierżawa, użytkowanie wieczyste oraz przekazanie gruntu na własność.

kwotę, ustaloną w akcie notarialnym, powiększoną tylko o wskaźnik inflacji - powiedział burmistrz. Dodał, że istnieje także

przekroczenie terminów rozpoczęcia i zakończenia budowy. Te kary mogą być rzędu 2 czy 4 tysięcy dolarów za każdy rok opóźnienia - poinformował burmistrz Kwidzyna, dodając, że kary mogą być na tyle dołkiwe, że właścicieli będzie się opłacało bardzo szybko budować. **Wydaje mi się, że jesteśmy przekonani do świętego prawa własności** - powiedział burmistrz. Poinformował też, że komisja doszła do wniosku, że musi powstać miejscowy plan zagosp.



Komisja zastanawiała się nad formą sprzedaży działek na Starówce

Dzierżawa została odrzucona od razu ze względu na brak możliwości zapewnienia prawa pierwokupu dla dzierżawcy. Po wybudowaniu obiektu na działce wydzierżawionej jego właściciel musiałby ją nabyć w drodze przetargu. Rozważano użytkowanie wieczyste i własność.

Przy użytkowaniu wieczystym grunt pozostaje własnością komunalną. Istnieje możliwość rozwiązania umowy wieczystego użytkowania w przypadku niedopełnienia jej warunków. Istnieje możliwość skorzystania z prawa pierwokupu za

możliwość ustalenia terminów uzyskania pozwolenia na budowę i rozpoczęcia budowy, np. w ciągu dwóch lat i jej zakończenia w ciągu pięciu lat. Za dzierżawę wieczystą przemawia także możliwość egzekwowania kar w wysokości maksymalnej 10% wartości działki za każdy rok opóźnienia. Trzecia forma przekazywania działek na Starym Mieście to własność prywatna.

Miasto traci prawo do gruntu, ale istnieje możliwość ustalenia wyższych niż w przypadku użytkowania wieczystego kar umownych za

podarowania przestrzennego. Jest on aktualnie realizowany.

Stworzenie planu zagospodarowania przestrzennego zapewnia, że nic innego na Starym Mieście ponad to co zostało zaplanowane nie może powstać. Poza tym odstępstwa od projektu i przez to naruszenie prawa budowlanego daje możliwość interwencji architektowi miejskiemu włącznie z nakazem rozebrania obiektu, wybudowanego niezgodnie - powiedział J. Godzik.

Komisja uznała za ważne prowadzenie promocji terenu Starówki, sugerując, żeby przebiegała ona wielotorowo. Są przygotowywane materiały przy udziale autorów koncepcji zagospodarowania Staroży Miasta. Powstanie około 50 kompletów takich materiałów. Będą rozsyłane i udostępniane tzw. firmom deweloperskim.

Zamyślam naszym jest sprobować w pierwszym etapie znaleźć firmy deweloperskie. Byłaby to łatwiejsza i szybsza forma realizacji. Pojedynczy, słaby inwestor musiałby budować całą kamienicę.

Koszt budowy takiej kamienicy wynosi ok. 1 mln 400 tys. zł.

Komisja uznała, że należy wystąpić do mieszkańców Kwidzyna z pytaniem o zainteresowanie w dziedzinie Starówki.

cd. na str. 3

POLICJA POSZUKUJE POSZKODOWANYCH

Niemiecko-Polskie Biuro Rozwoju Gospodarczego oszukiwało

Komenda Wojewódzka Policji w Gorzowie Wlkp. prowadzi pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej śledztwo przeciwko udziałowcom Niemiecko-Polskiego Biura Rozwoju Gospodarczego w Gorzowie Wlkp. - Volkmarowi Gosslau oraz Zbigniewowi i Waldemarowi Kiełbasa. Są oni podejrzani o to, że działając na terenie całego kraju w okresie od 11 stycznia 1996 r. do końca marca bieżącego roku oszukiwali wiele osób. Za obietnicę pośrednictwa w załatwieniu w zachodnich instytucjach finansowych kredytu dewizowego pobierali od każdego klienta kwotę co najmniej 200 zł. Policja w Gorzowie Wlkp. zwróciła się do wszystkich osób, które zawarły z Niemiecko-Polskim Biurem Rozwoju Gospodarczego umowy dotyczące pośrednictwa kredytowego i wpłaty określoną kwotę pieniędzy z zgłoszeniem się w celu złożenia zawiadomienia o przestępstwie.

W przypadku mieszkańców Kwidzyna i okolic poszkodowani winni zgłosić się do Komendy Rejonowej Policji w Kwidzynie przy ul. Chopina 26, tel. 26-11 w. 235 lub 213. Zgłoszenia będą przyjmowane do końca czerwca 1997 r. Można również zawiadomić każdą jednostkę policji.

J.K.

KWIDZYN '97 Czwarty Plebiscyt na Człowieka Roku

Lista kandydatów

Trwa czwarta edycja Plebiscytu na Człowieka Roku. Zwycięzczy w czterech kategoriach: polityka, biznes, kultura, sport otrzymają statuetki KWIDZYNA '97. Statuetka ta jest szczególnie ważna gdyż przyznawana jest przez mieszkańców miasta i okolicznych gmin.

W drodze Plebiscytu Czytelnicy „KK” mogą wyrazić swe uznanie dla działalności tych mieszkańców naszego miasta i okolicznych miejscowości, którzy swą pracą przyczyniają się do wszechstronnego rozwoju naszego regionu.

Zwycięzców Plebiscytu na Człowieka Roku poznamy na przełomie maja i czerwca Statuetki KWIDZYNA wręczone zostaną 8 czerwca, podczas Dni Kwidzyna. Wtedy też, już tradycyjnie, wręczone zostaną nagrody Czytelnikom, którzy wzięli udział w Plebiscyście oddając swoje głosy. W ubiegłym roku przeszło 30 osób otrzymało radiomagnetyfony z kompletem, mikrofalówki, radi, roboty kuchenne i inny sprzęt gospodarski w domowe.

W tegorocznej edycji Plebiscytu czeka na naszych Czytelników jeszcze więcej równie atrakcyjnych nagród. Co trzeba zrobić, aby wziąć

udział w ich losowaniu?

Dzisiaj drukujemy listę zgłoszonych do tej pory kandydatów, poniżej zamieszczamy kupon, za pomocą którego mogą Państwo oddać swój głos. W każdej z kategorii można wpisać nazwisko tylko jednego z kandydatów, znajdujących się na naszej liście. Kupon następnie należy nakleić na kartę pocztową lub pocztówkę i wysłać pod adresem redakcji - Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 46 lub przynieść osobiście. UWAGA! Kupon nadstawiony w kopertach, nie naklejony na kartę nie będą brały udziału w losowaniu nagród. Jedna osoba może wypełnić więcej niż jeden kupon.

cd. na str. 8

Zapraszamy do zakupów w **SKLEPIE MEBLOWYM** Kwidzyn, ul. Toruńska 36 (dawna Nowotki) tel. 32-88 wew. 26

SYNAR
IMPORT - EXPORT
Tylko z nami osiągniesz wymarzony komfort!

ZYGAŁA PIZZA
Zapraszamy do lokalu przy ul. Chopina 7a
zamówienia telefoniczne 22-58
oraz do lokalu przy ul. Malborskiej 145
(stacja paliw Rafinerii Gdańskiej) tel. 45-62
czynne całą dobę.

Opony zimowe
Kormoran
● wysokie bezpieczeństwo jazdy w warunkach zimowych
● bardzo dobra przyczepność na śniegu i lodzie
● odporność na poślizg **WINTER** na mokrej nawierzchni
● niski poziom hałasu

STOMIL-OLSZTYN
Poczuj się bezpiecznie

Zapraszamy również do **Nowego Punktu Sprzedaży i Usług**, przy ul. Młynarskiej 4, tel. 79-73-63

- wulkanizacja
- naprawy bieżące
- wymiana olejów „MOBIL”, „QUAKER STATE”
- sprzedaż opon „GOODYEAR”, „FIRESTONE”, „MICHELIN”, STOMIL OLSZTYN, DĘBICA

Dziś w Dzienniku Pomorskim m.in.:

- Nic to? - co czwartą sprawca przemyślejskiej kradzieży nie ma pełnej świadomości, że jego czyn był przestępstwem
- Dlaczego bez Kwasienińskiego - rozmowa z przewodniczącym Rady Miasta Gdańska o inauguracji obchodów milenijnych
- Tak trzymał manekin - o robotniczym święcie i Maju
- Ryzyko kontrolowane - polityka ubezpieczeniowa staje się coraz istotniejszym elementem przedsięwzięcia gospodarczych

HURTOWNIA STALI „STAL-BUD”
Kwidzyn, ul. Toruńska 36 tel. 79-21-11

- **POKRYCIA DACHOWE**
- WYROBY Z METALI KOLOROWYCH
- WYROBY HUTNICZE
- PANELE BOAZERYJNE MDF
- RYNYNY PCV
- MATERIAŁY OCZALAJĄCE
- PŁYTY KARTONOWO GIPSOWE „KNAUF”
- OKNA „VELUX”
- MATERIAŁY SPALNIALNICE

„LUNAR” s.c.

- okna PCV
- okna drewniane WOŁOMIN
- drzwi dociżone PORTA
- drzwi antywłamaniowe „GERDA”

Przedsiębiorstwo Usługowo - Handlowe
„LUNAR” s.c.
82-500 Kwidzyn, ul. Toruńska 36, tel./fax (055) 79-63-31

- zabudowy z aluminium
- rolety zewnętrzne aluminiowe
- bramy garażowe
- SIDING - elewacje
- okładziny ścienne i podłogowe
- sufity podwieszane

RACOMM
82-500 Kwidzyn tel./fax (055) 79 72 40 ul. Batalionów Chłopskich 25

AUTORYZOWANY SERWIS
KASY FISKALNE

SUSZ

SZKOŁA SPÓŁDZIELNI

Zespół Szkół Rolniczych w Suszu przekazał Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej pakowaczkę do pakowania mleka w torki foliowe.

Pakowaczka, która kosztowała 60 tys. zł została zakupiona za pieniądze pochodzące z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Suszu...

ZIELEŃ DO PRZETARGU

Zarząd Miasta i Gminy Susz, jak informuje inspektor ds. przedsiębiorstwa suskiego UMJC Beata Kozak, ogłosił przetarg na usługi związane z utrzymaniem i pielęgnacją zieleni miejskiej...

PRABUTY ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU

Rada Miasta i Gminy Prabuty podjęła przy jednym głosie wstrzymanie się od uchwały o absolutorium dla Zarządu Miasta i Gminy z wykonania budżetu za rok 1996.

Uchwała analizowana wcześniej szczegółowo w komisjach Rady została przyjęta niemalże bez dyskusji. Burmistrz Prabuty Marek Staniszewski stwierdził, iż oznacza to, że Rada obdarza Zarząd Miasta i Gminy zaufaniem...

WYREMONTUJĄ LWY

Zarząd Miasta i Gminy Prabuty pozytywnie rozpatrzył ofertę firmy „Jange” na wykonanie kapitalnego remontu instalacji wodnej i odpływowej okazej, znajdującej się na prabuckim rynku, fontanny z lwami. Zakład Energetyczny z Prabuty zobowiązał się do wykonania podłączeń do urządzeń filtracyjnych i pompujących wodę...

Oznaczać to może jedno: mieszkańcy Prabuty będą mogli iść na spacerować swobodnie w chłodzie fontanny.

A fontanna ta ma bardzo ciekawą genezę. Jest werną kopią jednej z fontann berlińskich. Została w okresie międzywojennym wykonana w Berlinie i przewieziona w całości do

RYJEWO

SPRZEDALI WDH

Samorządowi gminy Ryjewo udało się sprzedać po kilku latach Wejświ Dom Towarowy, który był własnością gminy. Nabywcą - jak informuje wójt gminy Ryjewo Bogusław Wartczak - została firma EXPOL z Kwidzyna...

KISIELICE

TELEFONICZNA SZANSA W KOMITECIE

W Kisielicach powstał Społeczny Komitet Telefonizacji, dzięki czemu 150 rodzin mieszkaćka ma szansę w tym roku na otrzymanie telefonu.

Powstanie Społeczny Komitetu było jedyną szansą na otrzymanie w najbliższym czasie telefonu. Udział poszczególnych mieszkańców w kosztach budowy ustalono wstępnie na równość 300 dolarów.

KORZENIEWO

RAMBIT

W Korzeniewie wzorem telewizyjnego Rambitu został zorganizowany turniej „Sport i nauka”, w którego szrankach zmierzyły się szkoły gmin Kwidzyna, z Janowa, Nowego Dworu Kwidzyńskiego, Licza, Rakowca, Tychnowa i Korzeniewa.

W ostatecznej rozgrywce z wiedzy naukowej i sprawności fizycznej najlepsi okazali się gospodarze - Szkoła Podstawowa z Korzeniewa, która wystąpiła w składzie: Natalia Gabrys, Magdalena Poronikowa, Krzysztof Siłwa, Aneta Wielegórska, Patryk Pytko, Paulina Korczak, Łukasz Gretkowski, Agnieszka Stepien i Marek Dudek.

Drugą lokatę zajęła Szkoła Podstawowa z Rakowca, a trzecią Szkoła Podstawowa Licze.

Kredyty dla rolników

Rolnicy dotknięci klęską wyznaczającą upraw będą mogli korzystać z kredytów na wznowienie produkcji. Kredyty będą dostępne w bankach, które mają podpisaną umowę z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji. Umowa dotyczy stosowania dopłat do oprocentowania kredytów na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej...

JANOWO

Nasejmiku o ekologii

Już po raz trzeci w Szkole Podstawowej w Janowie zorganizowano Gminny Sejmik Ekologiczny, w którym wzięły udział drużyny ze szkół podstawowych gminy Kwidzyna.

Sejmik nieprzypadkowo odbył się 22 kwietnia. Ten dzień obchodzony jest jako Dzień Ziemi. Celem spotkania dzieci i młodzieży jest popularyzacja ekologii. Inicjator organizacji sejmiku ekologicznego zrodziła się trzy lata temu, właśnie w janowskiej szkole.

W tym roku dzieci ze szkół podstawowych z Rakowca, Nowego Dworu Kwidzyńskiego, Korzeniewa, Janowa, Licza, Tychnowa przedstawily scenki ekologiczne, plakaty, piosenki i wiersze. Uczestnicy zaprezentowali także referaty na temat: Dlaczego przyroda może straszyć bez człowieka, a człowiek bez przyrody nie? Dzieci musiały wykazać się wiedzą dotyczącą środowiska naturalnego i jego ochrony.

Prezentacje i konkurs wiedzy oceniane były przez jury w składzie: Zofia Kirska, Małgorzata Lasota - przedstawiciele gminy, Artur Parkała - Nadleśnictwo Kwidzyna, Zenon Kuśmiński.

W konkursie wiedzy najwyższą lokatę uzyskała szkoła w Janowie. Plakaty o tematyce ekologicznej szkół z Rakowca, Janowa i Tychnowa otrzymały maksymalną ilość punktów, a tym samym równorzędne pierwsze miejsce. Dzieci z Nowego Dworu Kwidzyńskiego wyróżniono zostały przez jury za prezentację wierszy.

Impreza ekologiczna jaką jest organizowana w Janowie sejmik, poprzez zabawę uczy dzieci, w jaki sposób postępować w chronicznie naturalne środowisko. Tego typu lekcje są dla młodych ekologów najbardziej przekonujące, a tym samym niosą im dużo radości i zabawy.

TYDZIEŃ W KWIDZYŃNIE

KRONIKA POLICYJNA

Uczeń pod kołami 18 kwietnia na ul. Sportowej w Kwidzynie został potrącony uczeń drugiej klasy Szkoły Podstawowej Nr 4 Robert J. Chłopiec dostał się pod koła samochodu suzuki, kierowanego przez Małgorzatę R. Z obrażeniami ciała odwieziono do szpitala. Tworzący czynności wyjaśniające okoliczności wypadku.

Czołowe zderzenie 18 kwietnia na trasie Unowo-Falknowo (gm. Susz) peugeot kierowany przez 29-letniego Jarosława D. na prostym odcinku drogi zderzył się czołowo z vw sieroce kierowanym przez 45-letniego Henryka W. Obrażenia ciała odnieśli kierowcy oraz pasażer volkswagena. Straty oszacowano na ok. 30 tys. zł.

Aresztowany za pobicie 17 kwietnia Sąd Rejonowy w Kwidzynie na wniosek policji zastosował areszt tymczasowy wobec Krzysztofa T., który jest podejrzany o brutalne pobicie Adama K. Krzysztof T. wspólnie z innym mężczyzną napadł na mieszkańca Kwidzyna, bijąc go i kopiąc, a następnie ukrał mu pieniądze i zegarek.

Okradli mieszkanie 18 kwietnia w Kwidzynie włamano się do mieszkania przy ul. Szerokiej. Skradziono różne przedmioty o wartości 1200 zł. Włamywacze dostali się do środka wyłamując zamek w drzwiach balkonowych.

Zmarł w mieszkaniu 19 kwietnia w Baniach Małych (gm. Susz) zmarł nagle w swoim mieszkaniu 41-letni Roman W. Tworzący czynności wyjaśniające okoliczności śmierci mężczyzny.

Seria kradzieży samochodów 22 kwietnia z parkingu przy ul. Toruńskiej w Kwidzynie skradziono fiata 126p o numerze rejestracyjnym ELR 5440, kolor niebieski. 23 kwietnia fiata 126p - ELO 3784 - skradziono w Prabutach. W nocy z 23 na 24 kwietnia skradziono samochód ford fiesta 1300 - ELW 1060. Pojazd był zaparkowany przy ul. Hallera.

STRAŻPOŻARNA

23 kwietnia w Rozpędzianach (gm. Kwidzyna) paliła się trawa na nasypie kolejowym. Pożar nie spowodował strat. Przypuszczalnie przyczyną było podpalenie.

23 kwietnia o godz. 17.00 w Ryjewie zapaliło się posyście leśne 60-letniego lasu sosnowego, należącego do Leśnictwa Lisewo (Nadleśnictwo Kwidzyna). Ogółem spłonęło ok. 15 arów ściółki. Przypuszczalnie przyczyną było podpalenie. Pożar ugasiła jednostka OSP z Ryewa.

DO WOJA MARSZ

W Kwidzynie przy ul. Grudzińskiej urzędują: Lekarska Komisja Poborowa i Rejonowa Komisja Poborowa. W tym roku przed komisjami staną kandydaci na przyszłych żołnierzy, urodzeni w 1978 roku z terenu miasta Kwidzyna oraz ościennych gmin: Kwidzyna, Ryjewa, Sadlinek, Prabuty, Kisielic, Susza i Gardel.

URZĄD STANU CYWILNEGO

Urodzenia: ogółem zarejestrowano 27 dzieci, w tym 10 dziewczynek i 17 chłopców. Śluby: udzielono 11 ślubów. Zgony:

Tadeusz Terlecki Czesław Krasucki

Logo AUTOALARMY MONTAŻ AUTORYZOWANY SERWIS Kwidzyna, ul. Staszica 52 tel. 090 538-150

PPHU Danmar

- PRODUKTY odzieży roboczej oferują ubrania robocze tradycyjne i kolorowe z nadrukiem Twojej firmy
POLECA sprzedawć hurtową: rękawic roboczych, obuwia gumowego i filcowego, trzewików roboczych, środków BHP

MALBORK al. Wojska Polskiego 91 tel. (055) 72-33-48 wew. 35

P.H.U. MULTI-SERVICE S.C.

- armaturę i stal kwasoodporną
armaturę instalacyjną
materiały termoizolacyjne firmy "GULLFIBER"
rury i kształtki z tworzywa sztucznego systemu "COPRA"
aparaturę kontrolno-pomiarową

Przedsiębiorstwo Prywatne Elżbieta Kępczewska 82-500 Kwidzyna, ul. Owczó 37 tel. (055) 79-48-48 (czynny całą dobę)
USŁUGI TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE
ROBOTY ZIEMNE

„WALMAR” FIRMA HANDLOWO-PRODUKCYJNA 82-500 Kwidzyna, ul. 11 Listopada 22, tel. (055) 79-62-39, 79-39-55 wew. 26

NOVOCZESNA TECHNIKA OKIENNA I DRZWIOWA OKNA I DRZWI PCV I AL Profile PCV: Thyssen, Rehau, Panorama, okucia - Winkhaus Profile AL: Yawal, Reynaers, okucia Roto

Agencja Ubezpieczeniowa WARTA ROK ZAŁOŻENIA 1920 zaprasza klientów od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 17.00 82-500 Kwidzyna, ul. Chopina 21 tel./fax (055) 79-40-32, 79-49-65

OFERTA WIOSENNA - glazura, terakota - pustaki, dachówki Firmy Leler - ceny producenta - kleje i fugi - gresy, płytki mrozooodporne, Klinkierzy - systemy moczeń budowlanych - glazdie tylnkowe - ceramika i armatura łazienkowa

O kwidzyńskich zabytkach w Warszawie

Program ratowy „Ratowanie miast historycznych” zostanie zaprezentowany 7 maja w Warszawie. Na prezentację zostali zaproszeni przewodniczący Rady Miejskiej Roman Bera, burmistrz Jerzy Godzik, konserwator zabytków Wiesław Gałkowski.

Program ratowy „Ratowanie miast historycznych” zostanie zaprezentowany 7 maja w Warszawie. Na prezentację zostali zaproszeni przewodniczący Rady Miejskiej Roman Bera, burmistrz Jerzy Godzik, konserwator zabytków Wiesław Gałkowski.

15 maja szczegółowy program dotyczący Kwidzyna omówione zostaną przez autorów na forum Rady Miejskiej.

J.K.

PARLAMENTARZYŚCI NA WARSZTATACH

„Komunikacja między nami - to nie musi być trudne.” Takie hasło przyswiewcało warsztatom komunikacyjnym, które zostały zorganizowane w Kwidzynie przez Centrum Edukacji Nauczycieli, w których udział wzięło około 30 parlamentarzystów z Parlamentów Młodzieżowych województwa elbląskiego: Kwidzyna, Malborka, Braniewa i Elbląga.

Trenerzy z Centrum Edukacji Nauczycieli z Gdańska podczas dwudniowych zajęć pokazali młodym parlamentarzystom na czym polega skuteczne komunikowanie się, w jaki sposób budować informację, w jaki sposób słuchać jak nawiązywać i pogłębiać kontakty.

w uzmysłowieniu uczestnikom podstawowych barier komunikacyjnych oraz sposobów ich eliminowania. Udział w grupowych ćwiczeniach komunikacyjnych w zespole, zasady przewodzenia innym, podstawy konstruowania przemówienia czy zabieranie głosu publicznie to rzeczy, które mogą się młodzieży bardzo przydać w dorosłym życiu i już obecnie w kontaktach z rówieśnikami i dorosłymi - uważa M.Wypych.

m m

TANIEJ W INTERNECIE

Telekomunikacja Polska S.A. Rejon w Kwidzynie informuje, że z początkiem kwietnia tańsze są połączenia w sieci INTERNET. Użytkownik dzwoniący z terenu województwa elbląskiego pod nr 0-20-21-22 zapłaci teraz już za połączenie lokalne tj. 17 gr plus 7% VAT za trzyminutowe połączenie.

Dotychczas opłaty za 1 minutę połączenia bez VAT wynosiły w dni powszednie w godzinach od 8.00-22.00 68 gr, 51 gr w dni świąteczne, soboty i niedziele w godz. 8.00-22.00 i w dni powszednie w godz. od 18.00-22.00, a także 34 gr we wszystkie dni w godz. 22.00-8.00.

Internet zdaniem dyrektora Telekomunikacji Polskiej S.A. Rejon w Kwidzynie Bogdana Drywnia cieszy się w ostatnich latach nie słabnącym zainteresowaniem. Jest to największa sieć komputerowa na świecie, łącząca miliony komputerów. Posiada informacje na każdy temat podane w atrakcyjnej formie, dysponuje również ogromnymi ilościami publicznie dostępnych oprogramowań. Najbardziej popularnymi usługami internetowymi są: poczta elektroniczna i serwis informacyjny. Użytkownicy tej sieci mają możliwość dotarcia z informacją o sobie, swojej firmie do każdego posiadacza komputera z odpowiednim oprogramowaniem modemu i telefonu.

Bezpłatne informacje na temat INTERNETU można uzyskać pod numerami telefonu: 0.800.20.811 lub 0.800.52.880.

m m

Starówka do wzięcia

Jeżeli kwidzyńscy byliby tak mocni finansowo, że zdecydowaliby się sami budować, to zastanowimy się czy wybierać development. Materiały promocyjne dotyczące reklamy działań będą udostępnione czasopismom specjalistycznym.

Komisja uznała poza tym, że na kompozycję ratusza zostanie rozpisany konkurs. Burmistrz uznał konkurs za najlepszą formę, która daje duże możliwości wyboru. Zdaniem komisji zajmującej się rekompozycją Zamek Miasta ratusz powinien w przyszłości pełnić rolę reprezentacyjną.

werder, do którego trafiłyby eksponaty z muzeum Marienwerder w Celle. Władze Cella wyraziły chęć przekazania eksponatów. W podziemnej części ratusza miałyby znaleźć się - według komisji - kawiarnia.

Burmistrz wspominał również, że komisja ustaliła, iż powinny rozpocząć się rozmowy ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Pomezania” w celu przystosowania budynków do stylu architektonicznego, który będzie obowiązywał na Starym Mieście.

Problemem na Starym Mieście będzie ruch kołowy. Konserwator wojewódzki, w swych wytycznych wykluczył tego typu

ruch na Starówce. Wiąże się to z szukaniem miejsc postojowych poza tym terenem. Jak stwierdził burmistrz, miasto będzie musiało zapewnić mieszkańcom kamienic miejsca postojowe i garaże.

J. Godzik pytał, czy terenami pod budowę kamienic na Starówce zainteresowani są inwestorzy niemieccy. Stwierdził, że nie. Dodał, że pogłoski o rzekomej próbie kupowania gruntów biorą się stąd, że władze Cella proponowały partycypowanie w kosztach budowy muzeum poświęconego przedwojnemu Kwidzynie. Była to jednak propozycja, która nie została przyjęta.

J.K.



Tak w przyszłości ma wyglądać kwidzyńska Starówka.

reprezentacyjną. Wstępnie ustalono, że znajdowałyby się w nim Urząd Stanu Cywilnego, siedziba Rady Miejskiej, sala narad i biura RM, pomieszczenia reprezentacyjne różnego zastosowania. Znalazłoby się też muzeum Marien-

DZIEŃ STARUSZKI ZIEMI

W Kwidzynie Dzień Ziemi obchodzony 22 kwietnia tradycyjnie został zdominowany przez dzieci i młodzież ze szkół podstawowych, ponadpodstawowych i... przedszkoli. Także jak zwykle większego zainteresowania nie wzbudził wśród dorosłych. Jednak tegoroczne obchody były o wiele skromniejsze niż jeszcze w roku ubiegłym. Wyglądało tak jakbyśmy „przejedli się” ekologią lub dostali - miejmy nadzieję - chwilową zadycki. Najbardziej było to widać w szkołach, gdzie dzień obchodzono o wiele mniej krzykliwe niż w latach ubiegłych.

W tym roku znaczne grupy dzieci i młodzieży pod nadzorem nauczycieli w koordynacji z Nadleśnictwem Kwidzyn odbyły się sprzątaniem terenów przyuczulonych oraz miało możliwość uczestniczenia w szkołach w szeregu zorganizowanych z okazji Dnia Ziemi imprez, których tematyka była jednakowa - najwyższy czas ratować naszą staruszkę Ziemię, jutro może być już za późno! W szkołach odbywały się festiwale piosenek, wystawy, odczyty, pogadanki, występy kabaretów i zespołów teatralnych. W Liceum Ogólnokształcącym młodzież klasy humanistycznej III c przygotowała pod kierunkiem nauczycielki geografii Aliny Czerny wspaniały eko-spektakl „Ratujmy naszą Ziemię”. Część szkół wybrała się na piesze wycieczki, a były to takie klasy, które pojechały na eko-warsztaty do zielonych szkół.

Ta część dzieci i młodzieży, która nie sprzątała lasu, zajęła się sprzątaniem terenów przyuczulonych oraz miało możliwość uczestniczenia w szkołach w szeregu zorganizowanych z okazji Dnia Ziemi imprez, których tematyka była jednakowa - najwyższy czas ratować naszą staruszkę Ziemię, jutro może być już za późno! W szkołach odbywały się festiwale piosenek, wystawy, odczyty, pogadanki, występy kabaretów i zespołów teatralnych. W Liceum Ogólnokształcącym młodzież klasy humanistycznej III c przygotowała pod kierunkiem nauczycielki geografii Aliny Czerny wspaniały eko-spektakl „Ratujmy naszą Ziemię”. Część szkół wybrała się na piesze wycieczki, a były to takie klasy, które pojechały na eko-warsztaty do zielonych szkół.



Ratusz po odbudowie ma pełnić funkcję reprezentacyjną.

MŁODZI POKAZUJĄ JAK ZWALCZĄC BEZROBOCIE

Instytut Organizacji i Zarządzania w Przemysle „Orgmasz” pod patronatem Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej zorganizował konkurs na programy przeciwdziałania bezrobociu wśród młodzieży. Trzecią lokatę w tym konkursie zajął uczeń i Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie Adam Kaczmarek, a siedem wyróżnień za prace indywidualne i zbiorowe otrzymali uczniowie Liceum Ekonomicznego i Liceum Handlowego Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Kwidzynie.

Przedmiotem konkursu, na który wpłynęło ponad 600 prac z całego kraju było samodzielne opracowanie konkretnego programu przeciwdziałania bezrobociu lub rozwoju przedsiębiorczości wśród absolwentów i młodzieży.

Trzecią nagrodę w wysokości 1 tys. zł otrzymał w konkursie uczeń Aliny Czerny z klasy III l LO Adam Kaczmarek za pracę „Młodzi sobie”, dotyczącą zatrudnienia absolwentów jako tzw. złotych rąk, naprawiających najdłuższe urządzenia wśród osób starszych. Wyróżnienia otrzymało siedem prac opracowanych przez 22 uczniów Beaty Pawłowskiej z LE: LH ZSZ nr 1 w Kwidzynie.

Wyróżnienie w klasie drugiej Liceum Handlowego otrzymała Karola Rabanowskiego, Zofia Janik, Joanny Łobodzkiej, Doroty Zielińskiej i Agnieszki Morańsko. Sposoby walki z bezrobociem: Natomiast laureatami z klasy II LE zostali: Agnieszka Napieralska za pracę „Młodzi sobie”, Gabriela Stanek za pracę „Kawiarnia Łączka”, Małgorzata i Agnieszka Sadtos za Bezrobocie-rozwiazanie: Adam Musielak, Monika Toczek, Andrzej Korzeń i Arkadiusz Struzik, którzy przedstawili pracę „Bezrobocie i my”, Katarzyna Sawińska, Jolanta Szewczyk, Magdalena Lengaj, Monika Korocińska i Aleksander Chila za „Sposoby na rozwiązanie bezrobocia”, Michał Obolski, Marcin Chmielewski, Jarosław Marcinkowski i Arkadiusz Kotowski za projekt pracy „Jak zapobiegać bezrobociu wśród młodzieży”.

Beata Pawłowska, nauczycielka ekonomii i marketingu w ZSZ nr 1 twierdzi, że taki konkurs pokazuje, iż to co uczniowie analizują w teorii podczas zajęć potrafią doskonale wcielić w dorosłym życiu i jest to bardzo obiecująca perspektywa na ich przyszłość.

Najlepsze prace w tym konkursie z Kwidzyna zostały przekazane Ministerstwu Pracy i Polityki Socjalnej oraz Krajowemu Urzędowi Pracy i zostaną opublikowane.

mm

PEJZAŻ WŁOSKI W DECORISIE

W kwidzyńskim sklepie - galerii DECORIS została otwarta czwarta już wystawa obrazów. Tym razem swoje prace prezentuje 82-letni malarz-amator rodem z Malborka - Mieczysław Okoński.

Malborski malarz przedstawił ponad 20 obrazów, które powstały w 1996 roku podczas pobytu artysty na plenerach we Włoszech, dlatego też ich dominującym tematem jest pejzaż włoski.

Mieczysław Okoński od ponad 20 lat jest emerytem. W tym też okresie powstało najwięcej, ponad 1000 prac, w których przejawiają obraz malowane podczas licznych podróży M. Okońskiego do Włoch.

Krytykę „Stankiewicz - właścicielka galerii DECORIS uważa,

że bardzo dobrze się stało, iż pejzaż włoski trafił do Kwidzyna przed zapowiadaną na początek czerwca wizytą papieża. Dzieki temu zwiedzający mogą zapoznać się z urodą kraju w jakim obecnie nasze rodak przebywa.

Następna wystawa, która zostanie zaprezentowana w DECORISIE będzie obrzą o tematyce religijnej i autor ją będzie malarz rodem z Kwidzyna, obecnie mieszkający w Lublinie Iwona Kaus.

cia

Nie chcą budynków socjalnych

Mieszkańcy osiedla Zaczisce zapotrobowali przeciwko lokalizacji na tym osiedlu budynków socjalnych. Miałyby w nich mieszkać osoby wyekskmitowane lub ubogie, bez środków utrzymania. Zdaniem mieszkańców Zaczisce tego typu budynki nie powinny być zlokalizowane w pobliżu tradycyjnego budownictwa.

Protest rozpoczęły w tym przed Zarząd Miasta, który uznał, że nie zamierza negocjować z mieszkańcami na temat lokalizacji jakichkolwiek obiektów.

Nie wyobrażam sobie konsultacji z mieszkańcami na temat lokalizacji budynków socjalnych, gdyż z góry mogą założyć, że żadne z osiedli nie zgodzi się. Będziemy chcieli rozpocząć od osiedla Zaczisce i budować tego typu budynki w różnych częściach miasta. Zależy to tylko od miejsca, które wskaże nam architekt - powiedział burmistrz Jerzy Godzik.

Mieszkańcy obawiają się, że do budynków socjalnych będą trafiać osoby z marginesu społecznego. W ubiegłym roku Zakład Gospodarki Mieszkaniowej wyekskmitował osoby, które nie tylko nie płaciły czynszu, ale i dewastowały lokale.

Burmistrz Jerzy Godzik zwrócił uwagę, że w budynkach socjalnych nie będą tylko mieszkańcy osoby, które - jak to określili - nie się sprają. Przede wszystkim idea budownictwa socjalnego jest budowanie lokali dla rodzin bez środków utrzymania i osób ubogich.

W przypadku osiedla Zaczisce miasto chce stworzyć możliwość rozwoju. Jak stwierdził J. Godzik, Zaczisce przez wiele lat było niedoinwestowane. Wyrzucił nadzieję, że w stosunkowo krótkim czasie stworzona zostanie na osiedlu odpowiednia infrastruktura.

J.K.

OSPRZĘT ELEKTRYCZNY, HUMATYZACJA, CHŁODNICTWO, BUDOWA KOMÓR CHŁODNICZYCH.

IGLO TECH

Kwidzyn, ul. Grudziądzka 1, tel./fax (055) 79-33-43, (055) 79-63-03

DOSTAWA * PROJEKTY * MONTAŻ

PPHU „PRODOM” KWIDZYN, UL. ŻWIROWA 4B TEL. (055) 79-32-32 WEW. 35

PRODUCENT STOLARKI Z PCV

OKNA * DRZWI * WITRYNY

SPRZEDAŻ-MONTAŻ-RATY

SKLEP EFEKT

- TELEWIZORY
- MAGNETOWIDY
- KAMERY WIDEO
- WIEŻE
- RADIA SAMOCHODOWE

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA

SONY

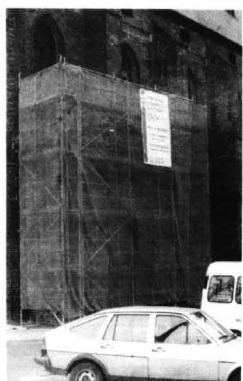
Kwidzyn ul. Targowa 10, tel. 33-52

WYKŁADZINY KASETONY DYWANY TAPETY

HURT - DETAL

Kwidzyn, ul. Toruńska 36, tel. 79-21-11 wew. 26

KONSERWATORZY W KAPLICY



Konserwatorzy z Pracowni Konserwacji Zabytków z Gdańska przywracają blask nagrobnej kaplicy Groebnow. Jest to możliwe dzięki finansom przekazanym na ten cel przez polsko-niemiecką fundację oraz dziełom olbrzymim staraniem prepozyta kapituły katedralnej kanonika Wojciecha Kruka. Prace renowacyjne rozpoczęły się w kaplicy w październiku i potwają do końca czerwca.

Również ściany zewnętrzne kaplicy wraz ze znajdującymi się na nich rzeźbami także zostaną poddane renowacji.



Jurny general w oczekiwaniu na renowację.

WYGRALI INDEKS

Trzech uczniów i Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie: Artur Młodzianowski, Michał Gryń i Maciej Dubieniecki zostali laureatami konkursu „Wygraj indeks”.



Wygraj indeks. Od lewej: Artur Młodzianowski, Maciej Dubieniecki, Michał Gryń

Konkurs ten został zorganizowany przez Wydział Chemiczny Politechniki Gdańskiej i Centrum Edukacji Nauczycielskiej w Gdańsku. Uczniowie naukowicy chemii i LO Heleny Kulczyk zostali laureatami mającym prawo wstępu bez egzaminów

przed przystąpieniem do zasadniczych prac szczególnie przebadali ten zabytkowy i sakralny obiekt pod względem stanu zachowania elementów kamiennych, płaskorzeźb, sztukaterii, a także pod względem stanu zasolenia i zawilgożenia ścian. Po badaniach pracom renowacyjnym zostało poddane całe wnętrze kaplicy, rzeźby, freski, sztukateria, posadzki, portreły wykonane na miedzianej blasze, a także kamienne rzeźby znajdujące się na zewnątrz kaplicy, przedstawiające fundatora Fryderyka Ottona von Groebena i jego trzy małżonki.

Kaplicę nagrobną general wojsk polskich i pruskich założyciel pierwszej brandenburskiej kolonii w Afryce, starosta Kwidzyna i Prabut oraz ówczesny właściciel dóbr w Nowej Wiosce k Kwidzyna, po uzyskaniu wcześniejszej zgody króla Prus Fryderyka I Wielkiego, Otto Fryderyk von Groeben ufundował przy kwidzyńskiej katedrze w 1705 roku. Kaplicę wybudowano w latach 1710-1730. Wnętrze jest zdobione w stylu rokoka przez Józefa Kruskiego z pochodzenia Szkota. W kaplicy znaleźli pochówek general, zmarły w 1728 roku, zwany z racji swego temperamentu i zamiłowania do pięknej jurnym jeneralem oraz jego trzy żony. Anna Barbara Schlieben z domu Sangiten zmarła w 1703 r., Helena Maria hrabina von Waldburg zmarła w 1710 r. oraz Luiza Julita von Kanitz, na której to tonie - co zresztą przedstawia rzeźba na zewnątrz kaplicy - jej jurny małżonek dokonał żywota. Próby renowacji kaplicy zostały podjęte po raz pierwszy w latach osiemdziesiątych, jednak ze względu na brak funduszy zostały przerwane.

Obecnie finansowane są przez polsko-niemiecką fundację, która już wcześniej przekazała na remont zabytkowej katedry 650 tys. zł.

Absolutorium dla Zarządu
POLITYKA MIESZKANIOWA PRZYJĘTA

Rada Miejska Kwidzyna udzieliła Zarządowi Miasta w dniu 24 kwietnia br. absolutorium za wykonanie budżetu za rok 1996. Przeciwno udzieleniu absolutorium wystąpił radny Kwidzyński Forum Pracy, który stwierdził, że brak rozliczenia realizacji założeń dot. ubiegłorocznego budżetu uchwalonych 26 października 1995 r. oraz nieprawidłowości w proponowanych wydatkach, w tym na komputeryzację Urzędu Miejskiego i zieloną uniemożliwiającą udzielenie Zarządowi absolutorium.

Zdaniem radnych KFP uchwała o udzieleniu absolutorium za 1996 r. to faktyczna akceptacja działań Zarządu w okresie sprawozdawczym, a bez oczekiwanego przez nas szczegółowego rozliczenia wydatków poniesionych na komputeryzację Urzędu trudno nam akceptować przedłożone sprawozdanie. Biorąc powyższe pod uwagę radni Kwidzyńskiego Forum Pracy nie popiera wniosku o udzielenie absolutorium dla Zarządu Miasta za 1996 r. - stwierdził przewodniczący Klubu Radnych KFP J. Łukasik. Dodał jednak, że KFP może zmienić zdanie, jeżeli Zarząd Miasta przedstawi na odbywającej się sesji treść raportu, ale jak to określił, tego faktycznego, dotyczącego komputeryzacji UM. Zdaniem Bera powołanie się na stawiony na jednej z ostatnich sesji nie był raportem właściwym. Przewodniczący RM Roman Bera powiedział, że żadną uchwałą nie unieważniono uchwały w sprawie wytycznych dla Zarządu do opracowania budżetu na rok 1996. Określił uchwałę jako roboczą, wskazując Zarządowi pewne kierunki.

A. Wypych dodał, że w przypadku wypowiedzi radnych KFP o założeniach do budżetu ma miejsce - jak to określił - przekłamywanie faktów. Mówiąc o raporcie dotyczącym komputeryzacji radny stwierdził: **Zadnej specjalnej komisji nie miało być i nie miała być powoływana. Miał to być jedynie spróbowany raport grupy osób, które oszacowałyby stan zaawansowania prac związanych z informatyzacją UM. Taki też raport trafił do Rady Miejskiej. Jeżeli niektórym osobom raport nie odpowiadał, to mogły zapoznać się z dokumentacją, do której mają dostęp.**

Przewodniczący komisji rewizyjnej A. Wypych uznał, że dopiero po szczegółowym zapoznaniu się z wydatkami i wszystkimi sprawami związanymi z komputeryzacją można przedstawić określone wnioski i takie działanie uznał za rozsądne. Burmistrz Jerzy Godzik powtórzył za A. Wypychem, że radny J. Łukasik głoszący za budżetem 1996 uznał priorytety przyjęte przez Zarząd. Mówiąc o sprawie raportu dotyczącego komputeryzacji Urzędu J. Godzik stwierdził: **Radny Józef Łukasik ma na myśli kontrolę przeprowadzoną przez rewidenta, która polegała na sprawdzeniu porządku panującego w dokumentacji.** Burmistrz stwierdził, że kontrola ta wykazała jedynie drobne niedociągnięcia w rodzaju wpiecia dokumentu do notizacji segregatora itp. Dodał, że rewident skontrolował wszystkie komórki Urzędu Miejskiego i zaznaczył, że dostęp do wyników kontroli ma jedynie komisja rewizyjna. Radny J. Łukasik zgodził się, że głosując za uchwałą budżetową na 1996 r. uznał, że priorytety wcześniej przyjęte w niej się znalazły. **W ciągu roku było jednak wiele korekt budżetu. W dzisiejszym sprawozdaniu burmistrz mógł przedstawić jak w 1996 r. przyjęte priorytety były realizowane.**

W sprawie raportu dotyczącego komputeryzacji radny J. Łukasik powiedział, że w swoich wypowiedziach zarówno na forum RM, jak i dla „JK” radny A. Wypych dawał do zrozumienia, iż będzie to raport z wewnętrznej kontroli Urzędu Miejskiego.

Radny Jerzy Bartnicki zabierając głos w dyskusji powiedział, że argumenty KFP budzą na wielu twarzach uśmiech i nie ma sensu dyskusować. Przewodniczący Klubu Radnych SLD Leszek Plewiński

stwierdził, że w przeświadaniu radnych lewicy uchwała budżetowa na rok 1996 r. została zrealizowana w sposób wiarygodny i radni SLD będą głosowali za udzieleniem absolutorium.

Podyskusyjny radny KFP Janusz Jezierski zgłosił wniosek, aby głosowanie nad udzieleniem absolutorium Zarządowi Miasta było tajne. Wniosek upadł. Absolutorium udzielono większością głosów. Od głosowania wstrzymał się trzech radni KFP.

Podczas sesji 24 kwietnia radni uchwaliли politykę mieszkaniową miasta. Program ma wspierać rozwój budownictwa społecznego, czynszowego oraz indywidualnego. **Cudu mieszkaniowego nie będzie. Program stworzą jednak realnie szanse podwyższenia sytuacji mieszkaniowej w mieście, chociaż nie rozwiąże jej problemów -** stwierdził główny inżynier miasta Piotr Fifejski, współautor polityki mieszkaniowej. Dodał, że program jest ambitny, ale niezbędny, gdyż na rynku mieszkaniowym

panuje - jak to określił - totalna zapaść.

Przyjęto po dyskusji niemal jednomyślnie, gdyż tylko przy jednym głosie wstrzymującym się, program zakłada m.in. powołanie Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Miasto chce stworzyć gminny fundusz mieszkaniowy, którego celem byłoby renowacja i remonty budynków komunalnych. Stworzony zostanie także komputerowy bank danych dotyczący wszystkich lokali w mieście.

Obecnie w Kwidzynie na mieszkanią komunalną czeka 191 osób. Chętnych na mieszkanią spółdzielczą jest ponad 500 osób. Szacuje się, że oprócz osób już oczekujących, aby zaszkodził potrzebę mieszkaniową trzeba do 1999 roku wybudować około 400 mieszkań. Polityka mieszkaniowa miasta będzie realizowana w oparciu o szczegółowe programy, w których znajdują się konkretne dane dotyczące realizacji oraz kosztów zamierzeń.

J.K.

Wniosek w sprawie honorowego obywatelstwa

Wniosek o pośmiertne nadanie honorowego obywatelstwa dr. Władysławowi Gebkowi, dyrektorowi dawnego Polskiego Gimnazjum w Kwidzynie zostało złożony na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej Romana Bery.

Wniosek skierował radny Józef Łukasik i Marek Sitnicki, którzy po szerokiej konsultacji wśród radnych, pracowników i absolwentów Liceum Ogólnokształcącego oraz wychowanków byłego Polskiego Gimnazjum w Kwidzynie wystąpili o przyznanie honorowego obywatelstwa Kwidzyna dr. Władysławowi Gebkowi. W uzasadnieniu przypomniano zasługi dr. W. Gebki, który w 1933 r. rozpoczął pracę w Polskim Gimnazjum w Bytomiu, jedynym na terenie Przesmy Niemieckiej gimnazjum dla chłopów. W 1936 r. Związek Polaków w Niemczech powierzył mu zorganizowanie i prowadzenie drugiej polskiej placówki oświatowej dla chłopów w Kwidzynie. Szkoła kierował od 10 listopada 1937 do aresztowania 25 sierpnia 1939 r. Wojnę spędził w obozach koncentracyjnych, między innymi w obozie Stutthof.

Ideą wychowawczą Gebki było „wychowanie Polaka mądrego przed szkodą”. Był to ideał wychowawczy nie tylko na krótką metę, ale taki, który również dzisiaj może i powinien znaleźć akceptację i napisali we wniosku o przyznanie honorowego obywatelstwa radni

J.K.

M. Leier

Wytwórnia
Materiałów
Budowlanych

Ekologicznie czyste, energooszczędne, posiadające certyfikat bezpieczeństwa.
Tysiące klientów wybrało materiały Firmy Leier. Wybierz i Ty!

Nowości

System kominiowy

Nowości

Pustak 3-komorowy z ociepleniem na ściany zewnętrzne budynków mieszkalnych. h=1 magazynowo-produkcyjnych oraz budynków mieszkalnych. k=0,45

Nowości

Pustak z ociepleniem MONOLIT. Na ściany zewnętrzne budynków mieszkalnych. k=0,39 MONOLIT to najlepszy wybór.

Strop gęstościowy od 1,8 do 7,5 m

Dachówka betonowa

Błoczek betonowy. Na ściany piwnic.

Barwno w masie, malowana francuska farbą akrylową "SITULITE".

Oferta specjalna dla odbiorców z Kwidzyna!
W przypadku odbioru materiałów własnym transportem z magazynu hurtowni ALFA - 3 % rabatu
Centrala: Malbork, Al. Wojska Polskiego 92, tel.: (055) 72-32-12, 72-34-03, fax: (055) 72-50-01
Przedstawicielstwa i Hurtownie prowadzące sprzedaż:
P.U.P.B. „ALFA”, tel.: 79-36-80, 79-37-71 Kwidzyn, ul. Zwirowa 4
F.H.P. „WALMAR” Hurtownia, tel.: 24-26 Baldram 27 k/Kwidzyna, 82-511 Tychonów

OKNA, DRZWI, WITRYNY

termoizolacyjne, aluminiowe oraz ścianki, werandy, zabudowy balkonów, ogrody zimowe

- wyrób własny
- projektowanie, produkcja, montaż
- oraz osuszanie budynków zewnętrznych od gruntu.

ARBUD Elbląg, ul. Królówiecka 95A tel./fax 34-63-95

KASY FISKALNE

- * sprzedaż
- * doradztwo
- * autoryzowany serwis

PHU Interbiuro, ul. 3 Maja 10 tel. (055) 79-70-05

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE DACHÓW

BOGLASS

Kwidzyn, ul. Owcza 4, tel. 79-45-23 Rakowiec (Magazyny GS „Sch”)

- POKRYCIA DACHOWE
- PAPY TERMOZGRZEWAŁNE (NA WELONIE zachodnim)
- GONTY ORŁA
- OCIEPLENIA DACHOWE
- RYNNY PCV

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNO-USŁUGOWA „RODŁO”

82-500 KWIDZYN, UL. GRUDZIĄDZKA 22, TEL. 28-43, FAX 24-49 POSIADAJĄCA HURTOWNIE MAT. BUDOWLANYCH NA TERENIE DAWNEJ JEDNOSTKI WOJSKOWEJ POLECA W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- CEMENT, WAPNO, GIPS BUDOWL. I GIPS SZPACHLOWY
- CERAMIKĘ BUDOWLANĄ - GAZOBETON GRR 24, 12 I 6 cm odm. 600
- CEGŁE, PŁYTKI I ZAPRAWY SZAMOTOWA
- STOLARKĘ OKIENNĄ I DRZWIOWĄ FIRMY STOLBUD GORZÓW WLKP.
- DRZWI KASZTOBOWE Z FUTRYNĄ DREWNIANĄ OSZCZĘDNE STALOWE UNIWERSALNE
- PŁYTY PIŁNIOWE LAKIEROWANE, TWARDE I MIĘKIE 19"/1,
- PŁYTY WIÓROWE 18 I 12"/1, JEDNOSTRONNIE SZLIFOWANE
- PANELE PODŁOGOWE I BOAZERYJNE
- PANELE WENETRZNE I ELEWACYJNE PCV (SIDING)
- GLAZURĘ, TERAKOTE, GRESY FIRMY „OPOCZNO”
- KLEJE, ZAPRAWY, SPOINY FIRMY „ATLAS”
- MATERIAŁY DO SYSTEMU OCIEPLENIA (STYROPIAN, SIATKI, KOLKI)
- FARBY OLEJNE PODKLADOWE, NAWIERZCHNIOWE I RZOPUSZCZALNIKI
- FARBY EMULSYJNE ZEWNETRZNE, ELEWACYJNE, WENETRZNE FIRMY POLIFARB „CIESZYŃ” I POLIFARB „WROCŁAW”

NISKIE CENY - ZADWÓJ - PRZYJDŹ - KUP -
TEL. 055 79 49 17, CZYNNE 8.00-16.00; SOBÓTY 8.00-13.00

NIE PŁAĆ WIĘCEJ NIŻ TRZEBA!

Jeśli chcesz kupić bardzo dobry **WĘGIEL** po konkurencyjnych cenach przyjeżdż lub zadzwoń do depozytowego składu kopalni „PIAST”

SADLINKI RYJEWÓ - wyładowne PKP

Zapewniamy transport i załadunek. TEL. (055) 79-75-61

Śladami powiślańskich mennonitów CHAŁUPA Z POWIŚLA DO TORUNIA

Mennonici lub - jak nazywano ich na Powiślu - olenrzyści to osadnicy, którzy zaczęli przybywać nad dolną Wisłę z Fryzji, Nadrenii i Niderlandów od połowy XVI stulecia. Byli lokwani przez ksiądz pruski i Królów w Prusach Książęcych i Królewskich, zwłaszcza na Żuławach i Powiślu. Rządzili się własnymi, szanowanymi przez władców prawami, zachowując własne obyczaje i tradycje. Mennonici zbudowali pomnik istniejący do dzisiaj: ponad 90-kilometrowy wał przeciwpowodziowy, ochraniający Żuławy i powiślańskie miejscowości. Zniknęły wraz ze swoją kulturą w 1945 r. Pozostawili po sobie wawilany, kościoły, cementarne i zagrody. Jedną z ostatnich unikalnych zagrod i budynków, a przy tym najstarszych, znajduje się we wsi Małowskie Pastwiska (gm. Ryjewo). Niestety, jej dni są policzone - albo rozleci się ze względu na brak opieki, albo zostanie przeniesiona do skansenu w Toruniu. Jedno jest pewne. Zbudowania te - mimo, że wpisane do rejestru zabytków województwa elbląskiego - niedługo znikną z powiślańskiego krajobrazu.

Zagroda w Małowskich Pastwiskach i znajdujące się tam zbudowania to najstarszy zabytek sztuki olenderskiej, pochodzący jak mówi napis, umieszczony na belce budynku mieszkalnego, z 1779 r. Budynek mieszkalny i gospodarski wraz z tzw. budynkiem dla robotników w budownictwie elbląskim - niedługo znikną z powiślańskiego krajobrazu.

Zagroda w Małowskich Pastwiskach i znajdujące się tam zbudowania to najstarszy zabytek sztuki olenderskiej, pochodzący jak mówi napis, umieszczony na belce budynku mieszkalnego, z 1779 r. Budynek mieszkalny i gospodarski wraz z tzw. budynkiem dla robotników w budownictwie elbląskim - niedługo znikną z powiślańskiego krajobrazu.

podchodząc z 1779 r. Oddalony o 11 m budynek dla robotników folwarcznych pochodzi z 1827 r. Do dzisiaj zachował się podziół wewnętrzny budynku, stolarka drzwiowa i okienna oprawiane w olów, dwuczęściowe drzwi z zamkiem w rybi ogon, wążka krokwiowo-jętkowa, podmurowka ceglana, okienne, okucia drzwiowe, a także na jednej stronie dachu strzechy z trzciny, która już wiosną zmieniła kolor na eternit.

Niestety, stan unikalnego zabytku pogorsza się z dnia na dzień.

Ten dom mi się wysnił. - mówi obecny właściciel unikalnego budynku, 82-letni Feliks Bielinski. **Pochodzę z Kociewia, a dokładnie ze Skórcza. Walczyłem w Armii „Pomorze” we wrześniu 1939 r., kiedy dostałem się do niewoli, a następnie do stłagu w miejscowości Groenwald, obecnie koło Walcza w województwie pińskim. Tam widziałem te zabudowania we śnie. Kiedy wojna się skończyła, ruszyłem ze Wisłą w poszukiwaniu wysłanego gospodarstwa i znalazłem je tutaj - w Małowskich Pastwiskach. W chałupie mam jeszcze stare, poniemieckie meble. A teraz boję się każdej burzy, deszczu i wichury, żeby chałupa nie zwała mi się na głowę. Ze skromnej emerytury nie stać mnie na jej utrzymanie i bardzo kosztowne remonty. Byłem przekonany, że w remoncie może finansowo wojewódzki konserwator zabytków, ale jego działania ograniczają się przede wszystkim do wydawania zakazów czego nie może robić. A co ja mogę, kiedy jesienna wichura zawałiła znaczną część stodoły,**

kiedy dach przecieka. Krzycę wiosną strzechę, pokręcając dom eternitem. Może wtedy też przestaną przyjeżdżać naukowcy i studenci, którzy połażą po gospodarstwie, poruszą, podziwią się i odjadą. A ja biedę klepie, jak klepiełem.

Przed wojną zagroda i zachowane na niej budynki były oczkiem nieemieckich władz samorządowych i wojewódzkich, a nawet krajowych. Z kasy państwowej finansowane były wszelkie remonty i naprawy. Niemcy w ten sposób chcieli zachować dla przyszłych pokoleń i docenić rangę tego nawiązanie unikalnego budynku. Obecnie zabytkowy obiekt przypomina ubrane żelazną raką lamelata, tułata, tam przybiła deska, tu kawałek blachy, eternitu, papy, tu wywrócony dach, tam podparta ściana, ale co ma zrobić starszy człowiek pan na zabytku?

Okazało się jednak, że jest szansa na uratowanie starej, zabytkowej chałupy w Małowskich Pastwiskach. Chałupę zainteresowali się naukowcy z Muzeum Etnograficznego w Toruniu, którzy chcieliby przenieść cały budynek do skansenu toruńskiego, położonego w dzielnicy o nazwie Kaszczerok, położonej przy ujściu Drwęcy do Wisły.

Skoro chałupa nie chce zajmować się wojewódzki konserwator zabytków z Elbląga, to chyba najlepiej by było, aby znalazła ona schronienie w toruńskim skansenie. Szkoda tylko, że wraz z mennonitami znikną z krajobrazu województwa elbląskiego ich siedziby, podobnie jak zniknęły ich cmentarze. Szkoda także dlatego, gdyż mennonitów nigdy w Toruniu nie było...

Andrzej Chmielewski

GARDEJA - SETNE URODZINY

12 kwietnia setne urodziny obchodziła mieszkanka Nowej Wioski (gm. Gardeja) Agnieszka Jurczak. W tym niezwykłym jubileuszu uczestniczyli - obok rodziny - przedstawiciele władz samorządowych z wójtem gminy Gardeja Wacławem Szramowskim i przewodniczącym Rady Gminy Sławomirem Kisielcem.

Dostojna jubilatka urodziła się 12 kwietnia 1897 roku w miejscowości Sepno k Czekania

prawnuczka ma 3 lata. Agnieszka Jurczak jest jak na swój wiek bardzo sprawna fizycznie i umysłowo. Sama wszystkie prace robić wokół siebie - ścieli sobie łóżko, ubiera się, sprawnie się porusza i nie może doczekać się prawdziwie wiosennego słońca.

Mam nadzieję doczekać się jeszcze reparaturków - mówi 100-letnia mieszkanka Nowej Wioski. W życiu nie było mi lekko, stosunkowo szybko zostałam wdową a do wszystkiego musiałam dochodzić ciężką fizyczną pracą. Wychowałam wszystkie wnuki i prawnuki, dlatego tak bardzo lubię przyjeżdżać do babci. Jeszcze sześć lat temu pielęgnowałam prawnuki. Jaki jest sekret długowieczności? Przede wszystkim dużo ruchu na świeżym powietrzu, dużo fizycznej pracy, zdrowe otoczenie, jakie mam tutaj w Nowej Wiosce, wsi w gminie Gardeja, położonej wśród czystych jezior i lasów, dobre odżywianie się. Moimi ulubionymi potrawami są: mleko, pierogi z kapusią i barszcz. Jem w niewielkich ilościach mięso

i tłuszcze, a dużo nabiału. Nie należy także przesadzać z alkoholem, kawą i nie można palić papierosów. Ja przez całe życie nie chorowałam, po raz pierwszy byłam u lekarza, który skierował mnie do szpitala dopiero w lutym tego roku! Nie wiedziałam jak się w tym szpitalu zachowałam.

Sto lat minęło jak jeden dzień, zanim się obejrzałam i już moje dzieci miały dzieci i te szybko miały także dzieci... 100 lat uwałam nie tak dużo. Teraz jak



Z życzeniami do szanownej jubilatki przybył wójt gminy Gardeja Wacław Szramowski.

(wój. poznański). Tam też przeżyła I wojnę światową oraz Powstanie Wielkopolskie 1918 roku. W okresie II wojny światowej została wywieziona do pracy przymusowej w Niemczech. Na Dolne Powiśle przyjechała wraz z rodziną w 1951 roku. Początkowo mieszkali w miejscowości Czachówek, a w końcu trafiła do Nowej Wioski, gdzie pracowała w miejscowej stajni koni.

Agnieszka Jurczak dochowała się trojga dzieci: 2 synów i jednej córki, dwunastu wnuków i 32 prawnuków, z których najstarszy ma 20 lat, a najmłodsza

16-letnia musiała dochodzić ciężką fizyczną pracą. Wychowałam wszystkie wnuki i prawnuki, dlatego tak bardzo lubię przyjeżdżać do babci. Jeszcze sześć lat temu pielęgnowałam prawnuki. Jaki jest sekret długowieczności? Przede wszystkim dużo ruchu na świeżym powietrzu, dużo fizycznej pracy, zdrowe otoczenie, jakie mam tutaj w Nowej Wiosce, wsi w gminie Gardeja, położonej wśród czystych jezior i lasów, dobre odżywianie się. Moimi ulubionymi potrawami są: mleko, pierogi z kapusią i barszcz. Jem w niewielkich ilościach mięso

najszybciej chciałabym doczekać wnuczek, aby wymieść przed domem bujany, który dostałam na setne urodziny od gminy i wygrać się w słońcu.

Obecni na uroczystościach setnych urodzin przedstawiciele władz samorządowych gminy Gardeja podkreślali, że w tej jednej z najbardziej ekologicznych, położonej wśród czystych jezior i lasów gminie województwa elbląskiego mieszka 92 mieszkańców, którzy przekroczyli 80 rok życia, w tym osiem osób powyżej 90 lat.

AWS WYBRAŁ KANDYDATÓW DO PARLAMENTU

W ostatnim czasie odbyło się w Elblągu VIII Walne Zgromadzenie Delegatów NSZZ Solidarność, na którym wyłoniono pierwszych kandydatów do Parlamentu. Jednym z kandydatów do Sejmu został Zbigniew Koban, przewodniczący NSZZ Solidarność Podregionu Kwidzyn i Wiceprzewodniczący Akcji Wyborczej

Solidarności w regionie elbląskim. Innymi kandydatami do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej AWS w Elblągu zostali: do Sejmu - Tadeusz Cymański, burmistrz Małborka, Maria Koscecka z elbląskiego ELZAM, radna miasta Elbląga, kandydatem do Senatu - Tadeusz Kopac, burmistrz Braniewa.

Delegat regionu elbląskiego omówił funkcjonowanie Związku w obecnych strukturach oraz zaprezentował przeciwko prezentowaniu za pieniądze podatników przez Aleksandra Kwaśniewskiego przyjętej przez obecny parlament Konstytucji.

**KASY FISKALNE
DRUKARKI FISKALNE**

ŁATWE W OBSŁUDZE
BEZAWARYJNE
NIEZAWODNE

SERWIS NA TELEFON
SPRZEDAŻ
SZKOLENIA

OPERATOR
WOJEWÓDZKI

3Net

Elbląg, ul. Kumieli 2
tel. fax 82 72 61
(Stare Miasto)

informacje tel. 35 55 55

W I LO KONKURS PO ANGIELSKU

Ponad 260 uczniów szkół podstawowych i średnich z Kwidzyna i Sadlinki wzięło udział w czwartej edycji konkursu języka angielskiego, organizowanego przez II Liceum Ogólnokształcące w Kwidzynie i Amerykański Korpus Pokoju. Najlepszymi w poszczególnych kategoriach wiekowych okazali się: klasy V-VI - Dominika Bojanowska, klasy VII-VIII - Marcin Bojanowski (oboje z SP 8), klasy I-II szkół średnich - Jacek Hejna, klasy III-IV - Dagmara Gawinek (oboje z I LO).

okazała się Dagmara Gawinek przed Anną Strzelczyk i Katarzyną Truszkowską - wszyscy są uczniami I Liceum Ogólnokształcącego.

Gdy zapytaliśmy uczestników, czy aby wystartować w takim konkursie wystarczy wiedza, którą zdobywają podczas lekcji, odpowiedzieli z uśmiechem. Nigdy w życiu. Najwięcej uczymy się chodząc na korepetycje lub różnego rodzaju kursy, w tym bardzo dużo dają nam te organizowane z dużym rozmachem dla wszystkich grup wiekowych w II Liceum Ogólnokształcącym.

Konkurs języka angielskiego jest drugą - obok konkursu historycznego o Kwidzynie - dużą imprezą organizowaną dla kwidzyńskich uczniów szkół podstawowych i średnich przez najmłodszą z kwidzyńskich szkół średnich - I LO. Marcin Strzelczyk z I LO wygrał przed Radosławem Smejsem z II Liceum Ogólnokształcącego i Maciejem Pichlakiem z I LO. W kategorii klas III-IV najlepszymi okazała się Dagmara Gawinek z I LO.

II Liceum Ogólnokształcące w Kwidzynie organizowało konkurs po raz czwarty. Jednak tegoroczny z zainteresowaniem imprezę przerosło największe oczekiwanie organizatorów. Dyrektor II LO Mariusz Król podkreślał bardzo wysoki poziom wiedzy, prezentowanej przez uczestników, którzy testy przygotowane przez wolontariuszy z Amerykańskiego Korpusu Pokoju rozwiązywać prawie bezbłędnie. Podobnie z wysokiego poziomu i dużego zainteresowania były bardzo zadowolone wolontariuszy Korpusu Pokoju, które stanowią konkursowe jury. Susy Jelich z Wisconsin, Hugh Biggar z Marylandu, Lorna Kombar z Utah, Besty Conrad z Heber Washington, Terri Tullock z Kalifornii oraz Ann Putham z Colorado.

W kategorii klas V-VI wygrała Dominika Bojanowska z SP 8 przed Norbertem Czyżewskim z SP Sadlinki i Pauliną Szczygielską z SP 4, w kategorii klas VII-VIII wygrał Marcin Bojanowski z SP 8 przed Krzysztofem Orzędowskim z SP 4 i Lukaszem Wypychem z SP 8.

W kategorii szkół ponadpodstawowych klas I-II wygrał Jacek Hejna z I LO przed Radosławem Smejsem z II Liceum Ogólnokształcącego i Maciejem Pichlakiem z I LO. W kategorii klas III-IV najlepszymi okazała się Dagmara Gawinek z I LO.

W kategorii szkół podstawowych i średnich przed Anną Strzelczyk i Katarzyną Truszkowską - wszyscy są uczniami I Liceum Ogólnokształcącego.

Gdy zapytaliśmy uczestników, czy aby wystartować w takim konkursie wystarczy wiedza, którą zdobywają podczas lekcji, odpowiedzieli z uśmiechem. Nigdy w życiu. Najwięcej uczymy się chodząc na korepetycje lub różnego rodzaju kursy, w tym bardzo dużo dają nam te organizowane z dużym rozmachem dla wszystkich grup wiekowych w II Liceum Ogólnokształcącym.

Konkurs języka angielskiego jest drugą - obok konkursu historycznego o Kwidzynie - dużą imprezą organizowaną dla kwidzyńskich uczniów szkół podstawowych i średnich przez najmłodszą z kwidzyńskich szkół średnich - I LO. Marcin Strzelczyk z I LO wygrał przed Radosławem Smejsem z II Liceum Ogólnokształcącego i Maciejem Pichlakiem z I LO. W kategorii klas III-IV najlepszymi okazała się Dagmara Gawinek z I LO.

Została też przyznana przez dyrektora szkoły dodatkowa nagroda dla uczennicy Edyty Kisielnickiej, która przez złośliwość losu nie została zaliczona do grona laureatów.

Oprócz nagród dla najlepszych uczestników, organizatorzy zadbali również o wypełnienie czasu oczekiwania na wyniki. Zorganizowano część artystyczną oraz słodki poczęstunek dla wszystkich.

Szczególne podziękowania należą się opiekunom drużyny za pomoc przy sprawdzaniu zadań konkursowych oraz p. Zdanowiczowi za powiększenie puli nagród.

GE Capital Bank

KREDYT SAMOCHODOWY

w 60 min
Samochody nowe i używane
Kredyt nawet do 100% wartości samochodu.

KREDYTY GOTÓWKOWE

Zapraszamy do
TOWARZYSTWA PROMOCJI I DORADZTWA
KAPITAŁOWEGO „A/CONTO”

Kwidzyn, ul. 11 Listopada 11, tel. 62-00

PUHP "ZATORZE" ZAPRASZA

DO DEPOZYTOWEGO PUNKTU SPRZEDAŻY

WĘGLA
KOPALNI "PIAST"

POSEZONOWA OBNIŻKA CEN

KWIDZYN, ul. Mostowa 2

tel. 26-31 wew. 60

Dawny skład opału na kole.

Czynne w godz. 8.00 - 16.00

Zapewniamy transport

KUPUJĄC TERAZ ZAPŁACISZ MNIEJ

Zarząd Miejski w Kwidzynie ogłasza

publiczny przetarg ustny nieograniczony
na nieruchomości gruntową położoną u zbiegu ulic Kasprowicza i Żeromskiego o nr geodezyjnych 68 i 69/2 o łącznej powierzchni 2271 m².

Grunt jest sprzedawany na własność z przeznaczeniem pod budowę przychodni lekarskiej.

Przetarg odbędzie się **9 maja 1997 r. o godz. 10.00** w sali nr 6 Urzędu Miejskiego w Kwidzynie.

Szczegółowe informacje udzielają pracownicy tut. urzędu, pokój nr 50, tel. 79-42-31 wew. 317.



INFORMATOR MEDYCZNY

<p>GABINETY ALERGOLOGICZNE</p> <p>lek. med. Barbara Przedwojska-Szwarc specjalista chorób płuc i alergicznych</p> <p>Kwidzyn - pawilon przyszpitalny wtorki i czwartki 16.30 Prabuty - Przychodnia Rejonowa poniedziałki 16.00 wizyty domowe tel. 78-23-38</p>	<p>lek. med. Leszek Plewiński specjalista ginekolog położnik tel. 72-50 Kwidzyn ul. Braterstwa Narodów 52 Apteka „św. Damiana i Kosmy” poniedziałki - 18.00-20.00 środy - 15.00-18.00</p> <p>Prabuty poniedziałki - 16.00-18.00 czwartki - 16.00-18.00</p>	<p>GABINETY LARYNGOLOGICZNE</p> <p>lek. med. Mirosław Grabarek laryngolog</p> <p>Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów (Apteka „św. Damiana i Kosmy” Przyjmuje: wtorki, piątki od 16.00 do 19.00 Prabuty, ul. Łąkowa 10a, środy 16.00-18.00</p>	<p>lek. med. Jerzy Malinowski specjalista chorób dziecięcych</p> <p>Kwidzyn tel. 22-62</p>	<p>lek. stom. Andrzej Altn</p> <p>Kwidzyn, ul. Żeromskiego 62 rejestracja telefoniczna tel. 41-36</p>
<p>GABINETY CHIRURGICZNE</p> <p>lek. med. Wojciech Kowalczyk specjalista chirurg</p> <p>Centrum Usług Medycznych "LANCET" Kwidzyn, ul. 11 Listopada 20 Przyjmuje: wtorki i czwartki 16.00-17.00 tel. 30-84</p>	<p>lek. med. Jolanta Turoń ginekolog położnik tel. 30-94 Kwidzyn ul. Kościuszki 7 m. 1</p> <p>Przyjmuje: codziennie od 16.00 do 18.00 oprócz środy</p>	<p>lek. med. Alina Stasiuk otorynolaryngolog Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 29 (PKO I p.)</p> <p>Przyjmuje: poniedziałki, piątki od 16.00 do 17.00 wizyty domowe tel. 69-63 badania wstępne i okresowe</p>	<p>lek. med. Danuta Fortuna-Sachanowicz specjalista chorób dziecięcych i neonatologii</p> <p>Kwidzyn, ul. Grunwaldzka 50 c tel. 27-54</p> <p>Wizyty domowe.</p>	<p>GABINETY UROLOGICZNE</p> <p>lek. med. Mirosław Górski specjalista urolog tel. 36-48 Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 29 (PKO I p.) Przyjmuje: poniedziałki i czwartki - 15.30-17.00</p>
<p>lek. med. Ireneusz Niziołek specjalista chirurg</p> <p>Centrum Usług Medycznych "LANCET" Kwidzyn, ul. 11 Listopada 20 Przyjmuje: poniedziałki i środy 16.00-17.00 tel. 30-84</p>	<p>lek. med. Edward Zieliński specjalista ginekolog położnik tel. 39-42</p> <p>Kwidzyn, ul. Toruńska 8 m. 1 Przyjmuje: poniedziałki - 16.00-18.00 środy - 16.00-18.00</p>	<p>lek. med. Jarosław Turoń laryngolog Kwidzyn, ul. Kościuszki 7 m. 1 Przyjmuje: codziennie od 16.00 do 18.00 tel. 30-94</p>	<p>GABINETY STOMATOLOGICZNE</p> <p>lek. stom. Jacek Bolałek</p> <p>Kwidzyn, ul. Krańcowa 17</p> <p>rejestracja telefoniczna: tel. 47-14</p>	<p>GABINETY USG</p> <p>lek. med. Małgorzata Pytel specjalista radiodiagnosty tel. 47-14 Kwidzyn, ul. Krańcowa 17 wtorki i piątki - 15.00-18.00 soboty - 9.00-10.30</p>
<p>lek. med. Krzysztof Marek Malec lekarz chirurg</p> <p>Kwidzyn, ul. Sikorskiego 7 Przyjmuje: wtorki i czwartki od 16.00 do 17.00 wizyty domowe tel. 29 - 59</p>	<p>GABINETY INTERNISTYCZNE</p> <p>lek. med. Zofia Kozłowska specjalista chorób wewnętrznych</p> <p>Kwidzyn, ul. Willowa 27 tel. 45-81</p> <p>poniedziałki i piątki 16.30-17.30 wizyty domowe, EKG</p>	<p>GABINETY NEUROLOGICZNE</p> <p>lek. med. Elżbieta Żak-Maciejewska specjalista neurolog tel. 42-39 Kwidzyn ul. Piłsudskiego 29 (PKO I p.) poniedziałki 16.00 - 18.00 czwartki 16.00-18.00</p>	<p>lek. stom. Ewa Demko</p> <p>Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 22 I p. Przyjmuje: poniedziałki, wtorki, środy od 15.00 do 18.00 Tel. 0 601 23 28 69</p>	<p>GABINETY REHABILITACYJNE</p> <p>mgr Bożena Mikuś fizjoterapeuta Sylvia Śmigielka tel. 31-42 po 16.00 Kwidzyn ul. Podgórna 5 poniedziałki, środy, piątki 16.00-18.00</p>
<p>lek. med. Zdzisław Żywicki specjalista chirurg</p> <p>Kwidzyn, ul. Staszica 5 poniedziałki - 16.00-18.00 środy - 16.00-18.00</p>	<p>lek. med. Jolanta Mielniczak internista, specjalista chorób zakaźnych</p> <p>Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 29 (PKO I p.) Przyjmuje: wtorki i czwartki 16.30-17.30 wizyty domowe tel. 43-69</p>	<p>GABINETY OKULISTYCZNE</p> <p>lek. med. Barbara Dziurkowska specjalista chorób oczu</p> <p>Kwidzyn, ul. Spółdzielcza 12 tel. 32-77 wtorki i czwartki 15.30-17.00</p>	<p>lek. stom. Andrzej Melkowski chirurg stomatologiczny</p> <p>Kwidzyn, ul. Kościuski 6/2 wtorki i czwartki</p> <p>13.00 - 15.00; 18.00 - 20.00</p> <p>rejestracja telefoniczna 32-05</p>	<p>INNE USŁUGI MEDYCZNE</p> <p>GABINET KROPLÓWKOWY Czynny, od poniedziałku do wtorku 7.00 - 17.00 Centrum Usług Medycznych Kwidzyn, ul. 11 Listopada 20 tel. 30-84 Oferujemy: - iniekcje domięśniowe i dożylnie - pomiar ciśnienia tętniczego - kuracje kroplówkowe: przeciwbólowe i rozkurczowe oraz przeciwmiażdżycowe - odtrucia poalkoholowe ostre i przewlekłe</p>
<p>GABINETY DERMATOLOGICZNE</p> <p>lek. med. Hanna Horyd tel. 42-76 specjalista dermatolog-wenerolog</p> <p>Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 29 (PKO I p.) wtorki - 16.00-17.00 środy - 16.00-17.00</p> <p>Kwidzyn, ul. Królowej Jadwigi 9 czwartki - 17.00-18.00</p>	<p>lek. med. Jerzy Pałak choroby wewnętrzne</p> <p>Kwidzyn, ul. Kochanowskiego 42 Przyjmuje: od poniedziałku do piątku 16.00-17.30 wizyty domowe tel. 41-13</p>	<p>lek. med. Maria Kowalczyk okulista</p> <p>Centrum Usług Medycznych „LANCET” Kwidzyn, ul. 11 Listopada 20 Przyjmuje: poniedziałki, środy, piątki od 16.00 do 17.00 wypadki i wizyty domowe tel. 45-03</p>	<p>lek. stom. Krystyna Krajewska</p> <p>Kwidzyn, ul. Ziemowita 7 (os. Piastowskie - "kanadyjki")</p> <p>Przyjmuje: poniedziałki, środy, piątki 17.00 - 19.00 tel. 33-97</p>	<p>Gabinet okulistyyczny lek. med. Maria Kowalczyk oferuje soczewki kontaktowe • częstej wymiany • roczne • kolorowe Centrum Usług Medycznych „LANCET” ul. 11 Listopada 20 tel. 45-03</p>
<p>lek. med. Eliza Rutkowska choroby skóry i weneryczne</p> <p>Kwidzyn, ul. Broniewskiego 4 wtorki - 16.00-18.00 czwartki - 16.00-18.00</p> <p>telefon domowy 29-98</p>	<p>lek. med. Stanisław Pietrzak specjalista medycyny przemysłowej</p> <p>Kwidzyn, ul. Targowa 7 (Dom bi. Doroty) Przyjmuje: poniedziałki i piątki: 16.00-17.00 Badania wstępne i okresowe kierowców.</p>	<p>lek. med. Regina Pietrzak okulista</p> <p>Kwidzyn, ul. Targowa 7 (Dom bi. Doroty) poniedziałki i piątki - 16.00-17.00</p>	<p>lek. stom. Maria Kamecka</p> <p>Kwidzyn, ul. Kopernika 6/2 Przyjmuje: codziennie od 12.00 do 18.00 tel. 73-19</p>	<p>Pracownia diagnostyczna OSTEOPOROZA mgr Elżbieta Galet w każdą 4 sobotę miesiąca w godz. 9.00-15.00 ul. Piłsudskiego 29 (PKO) Kwidzyn</p>
<p>GABINETY GINEKOLOGICZNE</p> <p>lek. med. Józef Kozłowski specjalista ginekolog położnik</p> <p>Kwidzyn, ul. Willowa 27 tel. 45-81</p> <p>wtorki - 16.30-17.30 środy - 16.30-17.30 czwartki - 16.30-17.30</p>	<p>Mirosława Pietkiewicz lekarz chorób wewnętrznych</p> <p>Kwidzyn, ul. Orla 24, tel. 35-05 Przyjmuje: wtorek, czwartek 16.00-17.00</p>	<p>GABINETY PSYCHIATRYCZNE</p> <p>lek. med. Janusz Szapert specjalista psychiatra</p> <p>Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 45 II p., pok. 13, tel. (055) 79-22-36 w. 216 wtorki i czwartki w godz. 16.00 - 19.30 Tel. dom. (055) 79-69-69</p> <p>Możliwość telefonicznego uzgodnienia terminu wizyty</p>	<p>lek. stom. Jadwiga Prawdź-Malec tel. 29-59 Kwidzyn, ul. Sikorskiego 7 Przyjmuje: wtorki i czwartki 17.00 - 19.00</p>	<p>SKLEP MEDYCZNO-REHABILITACYJNY ul. Mickiewicza 5, Kwidzyn oferuje: - sprzęt ortopedyczny: kule, balkoniki, sznurówki, stabilizatory stawów, kolnierze, - rowery z pomiarem pulsu, - aparaty do masażu i ćwiczeń, - ubrania i obuwie medyczne, - rajstopy przeciwżyłakowe, - materiały higieniczne i opatrunkowe, - lekkie opaski gipsowe z żywic syntetycznych CZYNNOŚĆ 9.000 do 17.00 TEL. 79-33-82</p>
<p>lek. med. Edmund Nowak specjalista ginekolog położnik</p> <p>Kwidzyn, ul. Korczaka 7 tel. 25-98</p> <p>Przyjmuje: wtorki - 16.00-18.00 piątki - 16.00-18.00</p>	<p>GABINETY KARDIOLOGICZNE</p> <p>lek. med. Waldemar Tempin specjalista kardiolog-internista</p> <p>tel. dom. (055) 79-48-30 Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 45, II p., pok. 9 Przyjmuje bez rejestracji wtorki i czwartki 16.00-17.00 W pozostałe dni wyłączenie po telefonicznym uzgodnieniu terminu wizyty tel. (055) 79-47-98 rejestracja codziennie w godz. 8.00-9.30</p>	<p>GABINETY PNEUMONOLOGICZNE</p> <p>lek. med. Janusz Grzona specjalista chorób płuc - internista</p> <p>Kwidzyn, ul. Radzyńska 16 b poniedziałki, czwartki 16.00 - 20.00 Prabuty - wizyty domowe po godz. 16.00 tel. (055) 782-782</p>	<p>lek. stom. Zenon Sachanowicz tel. 27-54 Kwidzyn, ul. Grunwaldzka 50 C wtorki i czwartki 16.00 - 18.00 Kwidzyn, ul. Odrowskiego 7 poniedziałki i środy 16.00 - 18.00</p>	<p>Informacje na temat zamieszczenia ogłoszeń w Informatorze Medycznym można uzyskać w redakcji "Kuriera Kwidzyńskiego" przy ul. Braterstwa Narodów 46 od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 16.00 lub telefonicznie - tel. (055) 79 - 30 - 59, tel./fax 79 - 22 - 64.</p>
<p>lek. med. Edmund Nowak specjalista ginekolog położnik</p> <p>Kwidzyn, ul. Korczaka 7 tel. 25-98</p> <p>Przyjmuje: wtorki - 16.00-18.00 piątki - 16.00-18.00</p>	<p>GABINETY PEDIATRYCZNE</p> <p>lek. med. Paweł Maciejewski pediatra</p> <p>tel. 42-39 Kwidzyn, ul. Korczaka 12 B/2</p>	<p>lek. stom. Elżbieta Tlustochowicz tel. 43-69 Kwidzyn, ul. Hallera 20/2 Przyjmuje: wtorki i czwartki 16.00 - 18.00</p>	<p>lek. stom. Joanna Zienkiewicz</p> <p>Kwidzyn, ul. Staszica 22 Przyjmuje: poniedziałki i środy 16.00 - 18.00</p>	<p>Upewniamy się, że wszystkie informacje zostały przekazane w sposób jasny i zrozumiały. Prosimy o wyrozumiałość w przypadku ewentualnych błędów. Informacje na temat zamieszczenia ogłoszeń w Informatorze Medycznym można uzyskać w redakcji "Kuriera Kwidzyńskiego" przy ul. Braterstwa Narodów 46 od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 16.00 lub telefonicznie - tel. (055) 79 - 30 - 59, tel./fax 79 - 22 - 64.</p>

BOMBOWY WYROK

Na trzy i pół roku pozbawienia wolności Sąd Wojewódzki w Elblągu skazał 21 kwietnia Hindusa Kirshore M., głównego oskarżonego w procesie o bombowy zamach na życie kwidzyńskiego współwłaściciela firmy MODEX Janusza S. Na zlecenie obywatela Indii, któremu rzekomo kwidzyński winien 400 tys. zł wspólnicy podkładali ładunki wybuchowe w miejscu pobytu biznesmena lub jego rodziny. Wspólnicy Hindusa również zostali skazani na stosunkowo surowe kary. Trzech otrzymało po 3 lata, pozostali dwaj po roku i cztery miesiące. Najmniej winny okazał się taksówkarz, któremu zasądono rok w zawieszeniu na trzy lata.

Kwidzyński biznesmen Janusz S. poznał Hindusa Kirshore M. podczas pobytu na Dalekim Wschodzie, w Tajlandii w 1989 roku.

Tam też panowie przeprowadzili wspólne rozmowy o zatrudnieniu Hindusa, a Janusz S. stwierdził, że będzie mu o pomocy w prowadzeniu interesów. Przez dwa lata od 1990 roku Kirshore M. zatrudniony był w firmie MODEX, początkowo jako kierownik filii w Gdańsku, później jako szef ds. handlu ze Wschodem i dyrektor importu przedsiębiorstwa. Przez cztery lata - do 1994 roku współpracę pomiędzy Januszem S. a Hindusem układała się bardzo poprawnie. Do tego stopnia, że Kirshore M. zamieszkiwał nawet w domu swego chlebodawcy i był traktowany niemalże jako członek rodziny - twierdził podczas rozprawy Janusz S. Cudzoziemiec podczas przesłuchań podobnie ocenił wzajemne relacje.

Kiedy interesy zaczęły iść słabiej u kwidzyńskiego biznesmena zrodziło się podejrzenie, że Hindus próbuje działać na własną rękę. Pracodawca stracił wtedy zaufanie do Kirshore M., o czym mu zresztą powiedział. Większe problemy zaczęły się, gdy oskarżony obywatel Indii chciał odkupić od firmy MODEX dział gospodarski domowego. Twierdził, że zniechęcił go sugerowana przez właścicieli

firmy cena. Wtedy też Kirshore M. zrezygnował z posady i rozstał się z przedsiębiorstwem. Ostygał także kontakty między rodzinami państwa S. oraz Hindusa, który zajął w Kwidzynie rodzinę. Cudzoziemiec jednak twierdził, że z nimi nie rozliczył się z nim rzetelnie. W sądzie zeznawał, że tytułem rekompensaty za pracę Janusz S. obiecał sprzedać mu korzystnie nieruchomości w Białym Dworze K. Kwidzyna i nie dotrzymał następnie słowa.

Hindus spotkał się w międzyczasie w Warszawie z Jarosławem M., Tomaszem Z. i Hubertem F. którzy trudnili się odzyskiwaniem skradzionych aut. Zapropnował im wyegzekwowanie od Janusza S. odpłatnie rzekomego długu w wysokości 186 tys. dolarów. W pierwszych miesiącach 1995 roku warszawczycy zaczęli telefonicznie grozić Januszowi S. Gdy to nie przynosiło rezultatu przychodzili osobiście do Kwidzyna, aby pod samochodem marki Mercedes, który był własnością biznesmena podłożył domowej roboty ładunek wybuchowy z tzw. minnikami. Jednak ten nie wybuchł, więc wrócili do stolicy.

Następna bomba była wykonana lepiej i eksplozowała w konsorzjum paliwowym PET-ROLEX. Instalował ją Petrolce przywieziony taksówką Rafała B. - Hubert Z.

Zastraszony takim postę-

powaniem Janusz S. wzmocił ochronę firmy. Dlatego też nie udało się podłożyć trzeciego ładunku, a czujni ochroniarze schwytali Huberta F.

Telefoniczne groźby w tym samym czasie zostały nasłone do tego stopnia, że Janusz S. zdecydował się w końcu przywieźć do Warszawy zaliczkę w wysokości 200 tys. zł. Po odbiór gotówki wysłał Pawła O. Ten jednak, kiedy dowiedział się ją kwotę na odebrać zrezygnował. W końcu mają 1995 roku kolejne spotkanie w stolicy z Januszem S. udał się Paweł O., jednak zamiast obiecanych pieniędzy odebrał tylko list do Kirshore M.

19 czerwca zaczęły się aresztowania podejrzanych w tym oskarżonego o sprawstwo kierowniczego Kirshore M. Postępowanie przygotowawcze trwało kilka miesięcy. Rozprawa sądowa rozpoczęła się przed rokiem - w kwietniu 1996 r. W styczniu tego roku areszt śledczy opuścił Kirshore M. po poręczeniu majątkowym w wysokości 100 tys. zł ambasadą Indii. W czasie ostatnich wystąpień w Sądzie Wojewódzkim w Elblągu prokurator mówił przede wszystkim o utraconych na kaszetch magnetofonowych zapisach i żądaniach pieniędzy, a również o opinii biegłego z trójmiejskiej grupy antyterrorystycznej Antoniego Cimoszewskiego. Prokurator żądała wymierzenia dla Kirshore M. kary 7 lat pozbawienia wolności, 30 tys. zł grzywny i pozbawienia na 3 lata praw publicznych. Mieszkańcy Warszawy mieli otrzymać od 2. obrońca Kirshore M., znany adwokat Tadeusz de Vrión dowodził, że jego klient był wierzycielem Janusza S. i chciał w ten sposób zmienić kwalifikację zarzucanego Hindusowi czynu.

Kirshore M. w ostatnim słowie stwierdził:

Nie zrobiłem i nie byłbym w stanie zrobić tego, co mi się zarzucza. Zostałem niesłusznie pomówiony przez Huberta F. Dziś w imieniu prawa sprawiedliwości i moralności proszę o uwolnienie.

Sędzia Sądu Wojewódzkiego w Elblągu Jacek Pietrzak, który prowadził rozprawę uznał jednak wszystkich oskarżonych winnymi. Uznał, że rozstrzeżenia Hindusa wobec Janusza S. i jego firmy były bezpodstawne. Nie zmienił także kwalifikacji czynu Kirshore M. obwinionego o sprawstwo kierownicze. Stwierdził, że zamachy bombowe rzeczywiście zagrażały życiu poszkodowanego i jego rodziny.

Kirshore M. został skazany na trzy i pół roku pozbawienia wolności. Sąd wymierzył mu 25 tys. zł grzywny. Jarosław M. i Tomasz Z. otrzymali po trzy lata więzienia i 25 tys. zł grzywny, Hubert F. także otrzymał trzy lata pozbawienia wolności i 5 tys. zł grzywny. Paweł O. skazano na cztery miesiące pozbawienia wolności i 3 tys. zł grzywny, a wobec kierującego taksówką Rafała B. sąd był najlagodniejszy i skazał go na rok więzienia w zawieszaniu na trzy lata i 3 tys. zł grzywny. Wyrok nie jest prawomocny. Obrońca głównego oskarżonego Tadeusz de Vrión nie zapowiedział apelacji.

TBS-ROZWIĄZANIE Z PRZYMUSU

Burmistrz Jerzy Godzik przedstawił założenia polityki mieszkaniowej miasta. Zaznaczył, że jest to jedynie projekt, który trafi pod obrady Rady Miejskiej.

Głównym celem strategicznym polityki miasta ma być zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych poprzez wykorzystanie samorządowych oraz pozasamorządowych możliwości ich realizacji. Miasto chce stworzyć warunki do budowania mieszkań dla osób o różnych dochodach oraz stworzyć warunki - jak to określono - dla efektywnej gospodarki istniejącym zasobem mieszkaniowym. W myśl założeń polityki mieszkaniowej wszystkie cele realizowane byłyby poprzez rozpoczęcie budownictwa socjalnego (rusza ono już w tym roku, o czym informowaliśmy), budownictwa czynszowego oraz własnościowego i indywidualnego. Miasto chce także przygotowywać tereny pod budownictwo mieszkaniowe.

Jeśli chodzi o budownictwo socjalne, to mamy taką nadzieję, że będzie nas stać na budowę przynajmniej około 20 lokali socjalnych rocznie. Być może uda się ich wybudować więcej - powiedział burmistrz.

Budownictwo czynszowe miałyby być zrealizowane poprzez utworzenie kwidzyńskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Zarówno burmistrz J. Godzik, jak i przewodniczący komisji gospodarki miejskiej i inicjatyw gospodarczych Tomasz Józwiak powiedzieli, że TBS-y są wyborem mniejszego

zła. Jeszcze kilka miesięcy temu miasto negatywnie wyrażało się na temat TBS-ów twierdząc, że budownictwo tego typu jest niewiele tanższe od spółdzielczego. Zdaniem J. Godzika mając razie miasto nie ma innej możliwości. Burmistrz zgodził się ze stwierdzeniem, że polityka mieszkaniowa miasta odzwierciedla politykę rządu w tym zakresie TBS-y miałyby powstać w Kwidzynie jako nowa struktura organizacyjna lub też na bazie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. W ich ramach zostałyby wybudowane ok. 50 lokali.

Budowa rozpoczęłaby się w 1998 r. przy wykorzystaniu preferencyjnych kredytów na budowanie mieszkań oraz infrastruktury z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego. Jednak realizacja zależy od szybkiego utworzenia TBS. W przypadku budowy lokalu w ramach TBS wynajmujący wpłaca 10% wartości lokalu, gmina - 40%, a reszta to kredyt z KFM. Jak stwierdził burmistrz, w tej sprawie mają nastąpić zmiany.

Budownictwo własnościowe oraz indywidualne ma być realizowane między innymi poprzez zachęcanie firm deweloperskich do inwestowania. Ma się w tym przypadku propozycji dotyczącej terenów Starówki. Miasto chce również pomagać finansowo osobom zainteresowanym kupniemiem mieszkaniowym.

Nie oznacza to, że będzie-

my dawali pieniądze. Wystarczy czasami, że gmina będzie gwarantem pożyczki - powiedział burmistrz - dodał, że w bankach jest coraz więcej dogodnych form udzielania kredytów na cele mieszkaniowe. Podobnie jest w przypadku kredytu na wykonanie elewacji na budynkach komunalnych.

Miasto chce stworzyć program ubrajaną działek budowlanych. Ma to być program wieloletni, oparty na planie zagospodarowania przestrzennego.

Natomiast efektywna gospodarka istniejącym zasobem mieszkaniowym ma być - w myśl przygotowywanych założeń - realizowana m.in. poprzez remonty budynków, urealnienie wysokości czynszów regulowanych i poprzez sprzedaż mieszkań komunalnych. Miasto chce m.in. stworzyć gminny fundusz mieszkaniowy z przeznaczeniem na remonty budynków, adaptację poddaszy itp. Na razie - jak stwierdził burmistrz J. Godzik - nie można takiego funduszu stworzyć, ale przygotowywana jest ustawa, która na to pozwoli. Na fundusz składają się środki z budżetu gminy, z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego oraz z kredytów.

Nie określamy terminu, w którym miałyby to być opracowane, dlatego że wszystko zależy od ustawy. Trudno przewidzieć, czy ten Sejm ją

podejmie - dodał burmistrz Kwidzyna.

Efektywna gospodarka mieszkaniowa ma również polegać m.in. na stworzeniu bazy informacji o lokalach. Zdarza się bowiem, że osoby samotnie mieszkają w dużych lokalach, które chętnie zamieniliby na mniejsze. Nie wiedzą jednak w jaki sposób to zrobić.

Chcemy stworzyć komputerowy bank informacji. Nie możemy zmusić do zmiany, ale możemy wskazać drogę rozwiązania oraz korzyści ekonomiczne z tego wynikające.

To tylko niektóre elementy z przygotowywanych założeń polityki mieszkaniowej Kwidzyna.

Po zatwierdzeniu go przez Radę Miejską będzie można omdwić szczegółowo proponowane rozwiązania miasta w zakresie problemów mieszkaniowych Kwidzyna.

Jeśli co roku uda nam się w każdej z tych dziedzin zrobić jakiś postęp, to mam nadzieję, że znacznie szybciej rozwiążemy problemy mieszkaniowe niż gdybyśmy czekali na systemowe rozwiązania rządowe - stwierdził burmistrz.

Radny Tomasz Józwiak dodał, że bez względu na to jaką politykę prowadziłoby państwo, miasto musi określić cele strategiczne dotyczące polityki mieszkaniowej.

J.K.

PS Polityka mieszkaniowa miasta została uchwalona na sesji Rady Miasta w dniu 24.04.1996 r. przy jednym głosie wstrzymującym się.

Spolecznosc i Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 4 im. A. Mickiewicza w Kwidzynie składają serdecznie podziękowania za sfinansowanie wyjazdu trzech zespołów piłki ręcznej: Białych i Czarnych do Pragi na Międzynarodowy Festiwal Piłki Ręcznej PRAGUE HANDBALL 1997, w którym brali udział 270 zespołów z 19 krajów. Polskę reprezentowało pięć zespołów. Za umożliwienie wyjazdu szczególnie dziękujemy Panu dyrektora Krzysztofowi Gnińszcewskowi i Panu dyrektorowi Jerzemu Grzance oraz całej grupie KOMPAP, a także: Panu Hermanowi Głuchowskiemu z Holandi, Panu Piotrowi Szarfembergowi, Panu Waldemarowi Rozafkowskemu, Pani Mariannie Kedziorze, Panu Zbigniewowi Figoli, Panu Adamowi Grzance, Panu Mieczysławowi Kuleszewi, Panu Janowi Laszce, Panu Pawłowi Lewandowskiemu, Panu Leszkowi Mati, Panu Cezaremu Szewczakowi, Panu Renacie i Mirosławowi Dzikowski, Pani Gabriel Gryh, Panu Zygmuntemu Bagusławskiemu, NADLESNICOMU Kwidzyn, Przedsiębiorstwu Usługowo-Produkcyjnemu Budownictwa KABET s.c. - Kwidzyn, Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego CELBUD - Kwidzyn, Przedsiębiorstwu Naprawczo-Produkcyjnemu EXPOM - Nowy Dwór Kwidzyński, Przedsiębiorstwu Usługowo-Handlowemu s.c. MULTI SERVICE - Kwidzyn, firmie IMPORT-EKSPORT - Kwidzyn, spółce z o.o. CRATER - Grabowo. Serdecznie podziękowania składamy Panu Burmistrzowi Leszkowi Czarnobajowi za udzielenie pomocy organizacyjnej i finansowej.

Uczniowie, Wenerzy i Dyrekcja szkoły

BRAMY GARAŻOWE I PRZEMYSŁOWE DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE OKNA „SOKÓŁKA” KOMINKI PODŁOGI GOTOWE

cumulux

82-300 Elbląg al. Odrodzenia 37, tel. (055) 35 66 66
zapraszamy: pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-14.00

HURTOWNIA 83-110 Tczew - Górk (os. Wilosa)
roman
ul. Boya - Żeleńskiego 9
tel./fax (069) 31-15-66
tel. kom. (090) 50-11-07

ZAOPATRZENIE LAKIERNI

Oferujemy najtańsze profesjonalne:

- podkłady
- kity szpachlowe (natryskowe)
- lakiery bezbarwne i akrylowe
- rozpuszczalniki nitro i akrylowe
- papiery ściernie („na sucho” i „na mokro”)
- pasty polerskie FARECLA
- masy uszczelniające - klejące poliuretanowe
- pistolety SATA, DEVILBIS, IWATA
- szlifarki, odkurzacze, promienniki
- komputerowe mieszalnice lakierów RM
- LAKIERY PRZEMYSŁOWE

KOMPUTEROWA MIESZALNIA LAKIERÓW „mipa” - LAKIERY W CENIE OD 55,00 zł DO 78,00 zł (z VAT)
Zapraszamy w godz. 8.00-16.00

Stożce w domu!

OKNA DRZWI OŚCIEŻNICE
produkcji największego wytwórcy stolarki otworowej z drewna
Z.S.B. WOŁOŃN
w cenach fabrycznych DEALER

P.P.H.U „STOL-GENWITEX”
Elbląg, ul. Dojazdowa 16,
tel./fax (055) 35 28 88

(byłe magazyny zbożowe PZZ)
ilości hurtowe dostarcza na teren budowy, zapewniamy montaż

Zarząd Miejski w Kwidzynie ogłasza

publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż na własność 12 działek przeznaczonych pod budowę pawilonów handlowo-usługowych, położonych w Kwidzynie na osiedlu Piastowskim, u zbiegu ulic Mieszka I, Chrobrego i Warszawskiej.

Przetarg odbędzie się **16 maja 1997 r. o godz. 10.00** w sali nr 6 Urzędu Miejskiego w Kwidzynie.

Szczegółowe informacje udziela pracownicy tut. urzędu, pokój nr 50, tel. 79-42-31 wew. 317.

KWIDYN '97

Czwarty Plebiscyt na Człowieka Roku

Lista kandydatów

Oto kolejne kandydatury w naszym Plebiscycie:

Stanisław Łagowski, prezes Zarządu GS „SCH” Kwidzyn:

Biznes: Andrzej Golyga, prezes Philips Consumer Electronics Industries Poland Ltd. - w związku z dużym zaangażowaniem w rozwój Miasta Kwidzyna...

P C K Zarząd Oddziału Rejonowego w Kwidzynie:

Sport: Andrzej Demidowicz - od 50 lat mieszkaniec Kwidzyna. Od 36 lat czynnie uprawiający i udzielający się w różnych dziedzinach sportu...

Biznes: Józef Lewandowski - absolwent Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie...

Wojciech Margulewicz, trener: Beata Ofkowska - V miejsce w mistrzostwach Polski juniorów...

Mirosław Jadałowski, redaktor Telewizji Kablowej Kwidzyn: Janusz Świder, dyrektor

KCSiR - za organizowanie imprez sportowych...

Biznes: Konrad Oniszczuk, prezes firmy KOMPAP...

Andrzej Hajdukiewicz, Mistrz Kwidzyn, trener juniorów młodszych...

Dionizy Kojop, dyrektor Banku Gdańskiego - za dobrą kondycję prowadzonej firmy...

Polityka: Roman Bera, przewodniczący Rady Miasta Kwidzyna - za skuteczność i umiejętność uczenia...

Biznes: Andrzej Golyga, Philips - szef dynamicznie rozwijającej się firmy...

Sport: Marian Wodzisławski, MTS, trener szachistów - za duże osiągnięcia...

Wojciech Margulewicz, trener: Beata Ofkowska - V miejsce w mistrzostwach Polski juniorów...

Marian Wodzisławski, trener MTS Kwidzyn - szachy: Adam Karaś - za całokształt pracy artystycznej...

Michał Szulc - za wicemistrzostwo Polski do lat 18, które

jest największym osiągnięciem sportowym w szachowej historii naszego województwa...

Marek Woronowicz, trener juniorów starszych MTS Kwidzyn w piłce ręcznej:

Polityka: Roman Bera - konsekwencja w postępowaniu, zyczliwość dla ludzi, umiejętność podejmowania szybkich, mądrych decyzji...

Biznes: Dionizy Kojop, dyrektor Banku Gdańskiego - za dobrą kondycję prowadzonej firmy...

Polityka: Roman Bera, przewodniczący Rady Miasta Kwidzyna - za skuteczność i umiejętność uczenia...

Biznes: Andrzej Golyga, Philips - szef dynamicznie rozwijającej się firmy...

Sport: Marian Wodzisławski, MTS, trener szachistów - za duże osiągnięcia...

Wojciech Margulewicz, trener: Beata Ofkowska - V miejsce w mistrzostwach Polski juniorów...

Marian Wodzisławski, trener MTS Kwidzyn - szachy: Adam Karaś - za całokształt pracy artystycznej...

Michał Szulc - za wicemistrzostwo Polski do lat 18, które

jest największym osiągnięciem sportowym w szachowej historii naszego województwa...

Marek Woronowicz, trener juniorów starszych MTS Kwidzyn w piłce ręcznej:

Polityka: Roman Bera - konsekwencja w postępowaniu, zyczliwość dla ludzi, umiejętność podejmowania szybkich, mądrych decyzji...

Biznes: Dionizy Kojop, dyrektor Banku Gdańskiego - za dobrą kondycję prowadzonej firmy...

Polityka: Roman Bera, przewodniczący Rady Miasta Kwidzyna - za skuteczność i umiejętność uczenia...

Biznes: Andrzej Golyga, Philips - szef dynamicznie rozwijającej się firmy...

Sport: Marian Wodzisławski, MTS, trener szachistów - za duże osiągnięcia...

Wojciech Margulewicz, trener: Beata Ofkowska - V miejsce w mistrzostwach Polski juniorów...

Marian Wodzisławski, trener MTS Kwidzyn - szachy: Adam Karaś - za całokształt pracy artystycznej...

Michał Szulc - za wicemistrzostwo Polski do lat 18, które

jest największym osiągnięciem sportowym w szachowej historii naszego województwa...

Marek Woronowicz, trener juniorów starszych MTS Kwidzyn w piłce ręcznej:

Polityka: Roman Bera - konsekwencja w postępowaniu, zyczliwość dla ludzi, umiejętność podejmowania szybkich, mądrych decyzji...

Biznes: Dionizy Kojop, dyrektor Banku Gdańskiego - za dobrą kondycję prowadzonej firmy...

Polityka: Roman Bera, przewodniczący Rady Miasta Kwidzyna - za skuteczność i umiejętność uczenia...

Biznes: Andrzej Golyga, Philips - szef dynamicznie rozwijającej się firmy...

Sport: Marian Wodzisławski, MTS, trener szachistów - za duże osiągnięcia...

Wojciech Margulewicz, trener: Beata Ofkowska - V miejsce w mistrzostwach Polski juniorów...

Marian Wodzisławski, trener MTS Kwidzyn - szachy: Adam Karaś - za całokształt pracy artystycznej...

Michał Szulc - za wicemistrzostwo Polski do lat 18, które

jest największym osiągnięciem sportowym w szachowej historii naszego województwa...

Marek Woronowicz, trener juniorów starszych MTS Kwidzyn w piłce ręcznej:

Polityka: Roman Bera - konsekwencja w postępowaniu, zyczliwość dla ludzi, umiejętność podejmowania szybkich, mądrych decyzji...

Biznes: Dionizy Kojop, dyrektor Banku Gdańskiego - za dobrą kondycję prowadzonej firmy...

Polityka: Roman Bera, przewodniczący Rady Miasta Kwidzyna - za skuteczność i umiejętność uczenia...

Biznes: Andrzej Golyga, Philips - szef dynamicznie rozwijającej się firmy...

Sport: Marian Wodzisławski, MTS, trener szachistów - za duże osiągnięcia...

Wojciech Margulewicz, trener: Beata Ofkowska - V miejsce w mistrzostwach Polski juniorów...

Marian Wodzisławski, trener MTS Kwidzyn - szachy: Adam Karaś - za całokształt pracy artystycznej...

Michał Szulc - za wicemistrzostwo Polski do lat 18, które

jest największym osiągnięciem sportowym w szachowej historii naszego województwa...

Marek Woronowicz, trener juniorów starszych MTS Kwidzyn w piłce ręcznej:

Polityka: Roman Bera - konsekwencja w postępowaniu, zyczliwość dla ludzi, umiejętność podejmowania szybkich, mądrych decyzji...

Biznes: Dionizy Kojop, dyrektor Banku Gdańskiego - za dobrą kondycję prowadzonej firmy...

Polityka: Roman Bera, przewodniczący Rady Miasta Kwidzyna - za skuteczność i umiejętność uczenia...

Biznes: Andrzej Golyga, Philips - szef dynamicznie rozwijającej się firmy...

Sport: Marian Wodzisławski, MTS, trener szachistów - za duże osiągnięcia...

Wojciech Margulewicz, trener: Beata Ofkowska - V miejsce w mistrzostwach Polski juniorów...

Marian Wodzisławski, trener MTS Kwidzyn - szachy: Adam Karaś - za całokształt pracy artystycznej...

Michał Szulc - za wicemistrzostwo Polski do lat 18, które

W IV Plebiscycie na Człowieka Roku KWIDYN '97 swój głos oddają na:

- 1. POLITYKA
2. BIZNES
3. KULTURA
4. SPORT

Moje imię, nazwisko i adres

malbork (Wielbark), ul. Kochanowskiego 106, tel. (055) 72-51-28. Sprzedaż hurtowa i detaliczna nowych i używanych opon samochodowych...

mirion MEBLE BIUROWE. przedstawiciel Jarocińskich Fabryk Mebli S.A. i Nowego Stylu - Krosno zaprasza do salonu ekspozycyjnego w Elblągu...

Włamywacz w łańcuchach. Między innymi w łańcuchach w Kłasztorku K. Kwidzyn przez kilka godzin przetrzymywali skrupowanego łańcuchami włamywacza.

Eleganckie podziękowania, prestiżowe certyfikaty, niepowtarzalne pamiątki okolicznościowe na każdą okazję. GRAWERTON. Ta technika realizujemy każdy indywidualny projekt lub pomysł.

ZARZĄD MIASTA KWIDZYNA ogłasza przetarg nieograniczony na zakup (wraz z dostawą) materiałów biurowych dla Urzędu Miejskiego w Kwidzynie.

INFORMATOR KWIDZYŃSKI

DYŻURY APTEK

Od 28.04. do 4.05. dyżuruje apteka Cefarm przy ul. Korczaka 10 B.
Od 5.05. do 11.05. dyżuruje apteka „Melisa” przy ul. Słowackiego 16 (w „Rywalu”).

LECZNICE DLA ZWIERZĄT

Rejonowy Oddział Weterynaryjny, Weterynaryjna Inspekcja Sanitarna, Kwidzynie, ul. Warszawska 112, telefon 31-62. Lecznice dla zwierząt:

ul. Warszawska 112, tel. 38-61, czynna codziennie w godz. 8.00-22.00, w niedziele i święta 11.00 - 15.00
dyżur domowy 22.00 - 8.00 (również wizyty domowe);

ul. Mickiewicza 1 - czynna 16.30-19.00, w soboty 9.00-11.00 (również wizyty domowe).

Gabinet weterynaryjny - ul. 15 Sierpnia 5°C - czynny: poniedziałek - piątek 17.00-18.00

PKP ODJAZDY:

ZDUŃSKAWOLA KARSZNICE 10.01

TORUŃ
6.37; 10.01; 14.32; 15.58; 18.56

GRUDZIĄDZ
6.37; 10.01; 12.15 (A); 14.32; 15.58; 18.56; 20.14; 22.22

MALBORK
5.35; 6.42; 8.29; 14.00 (D); 15.23; 17.09; 17.56 19.45

PRABUTY
5.22; 6.43; 14.15; 16.54; 19.00

PKP PRZYJAZDY:

ZDUŃSKAWOLA KARSZNICE 17.08

TORUŃ
8.28; 15.21; 17.08; 17.55; 19.44

GRUDZIĄDZ
4.51; 5.34; 6.32; 7.24 (A); 8.28; 15.21; 17.08; 17.55; 19.44

MALBORK
6.36; 7.47 (D); 10.00; 14.31; 15.57; 18.55; 20.13, 22.21

PRABUTY
6.30; 7.52; 16.35; 18.47; 22.18

(A) - w dni robocze oprócz wolnych sobót
(D) - w dni robocze oprócz sobót

PKS ODJAZDY

GDĄSK 6.00; 12.45
MALBORK 6.00; 8.00; 9.35 (kurs przyspieszony); 10.50; 12.45; 14.10; 17.35 (kurs przyspieszony)

ELBLĄG 8.00; 9.35 (kurs przyspieszony); 17.35 (kurs przyspieszony)

PRABUTY 4.15; 6.30; 7.20; 8.30 (dni rob.); 10.10; 11.20, 11.40; 12.20 (dni rob.); 13.45 (dni rob.); 14.00 (szkolny); 14.30; 15.30 (oprócz niedzieli); 19.30; 22.30

GRUDZIĄDZ 7.30 (dni rob.); 7.45 (kurs przyspieszony); 8.30; 10.30; 16.20

BIBLIOTEKI W KWIDZYNIE

Wypożyczalnia dla dorosłych czynna:
poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 18.00.
środa - 11.00 - 15.00

Czytelnia dla dorosłych czynna:
poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 18.00
środa - 11.00 - 15.00

Wypożyczalnia dla dzieci:
poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 17.00;
sobota - 10.00 - 15.00.
w poniedziałki środy nieczynna

Czytelnia dla dzieci: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 17.00;
środa 11.00 - 15.00.

Placówka w budynku piwnalny przy ul. Słowackiego 19:
poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 11.00 - 18.00
środa 11.00 - 15.00
pierwsza sobota każdego miesiąca 11.00 - 15.00

Wypożyczalnia dla dzieci
Czytelnia dla dzieci poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 11.00 - 17.00
środa 11.00 - 15.00
pierwsza sobota miesiąca 11.00 - 15.00

Biblioteka Pedagogiczna, ul. Grudziądzka wypożyczalnia i czytelnia:
poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 10.00-17.00
środa 10.00 - 15.00
Pierwsza sobota miesiąca 9.00 - 13.00

Biblioteka i czytelnia środowiskowa
ul. Odrowskiego 10
godz. 11.00-17.00 - codziennie

Gminna Biblioteka Publiczna Mareza, ul. Długa 25:
wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 17.00.
sobota - 10.00 - 15.00.
w poniedziałki środy nieczynna

DZIEWCZYNA NA LATO

„Kurier Kwidzyński” oraz Kwidzyńskie Centrum Kultury zapraszają do udziału w zabawie pt. **DZIEWCZYNA NA LATO**.

Zgłoszenia mogą składać dziewczęta bezpośrednio zainteresowane lub osoby trzecie, jednak po uzyskaniu zgody kandydatki.

Zdjęcia kandydatek prezentowane będą sukcesywnie w kolejnych numerach „KK”. Mile widziane nadsyłanie własnych zdjęć. Rozstrzygnięcie nastąpi podczas **DNI KWIDZYŃSKIEGO '97**, a zwyciężczyni otrzyma oczynszoną nagrodę, ufundowaną przez redakcję „Kuriera”.

MY FAIR LADY

Kwidzyńskie Centrum Kultury zaprasza mieszkańców Kwidzyna na musical **MY FAIR LADY** w wykonaniu artystów Opery Nova z Bydgoszczy - 6 maja 97 r. godz. 19.00.

Oparty na „Pigmalionie”, napisanej w 1912 r. sztuce Shawa, był jednym z największych sukcesów w historii musicali. Grany sześć i pół roku na Broadwayu i niemal we wszystkich stolicach świata.

Niemal każda tam piosenka jest przebojem, a tytuł „przeżyłca całą noc” zna chyba każdy.

AGENCJA „PLAY”

w Elblągu, informuje, że planowany występ J. Pietrzaka z kabaretu „EGIDA” na dzień 1.05. 1997 r. zostaje przeniesiony na dzień 15.06.1997 r., godz. 20.30. Występ odbędzie się w sali Liceum Ogólnokształcącego.

Bilety - Centrum Handlowe BOX Muzycy

HOROSKOP

♈ Baran (21 marca - 20 kwietnia)
W Twoim działaniu powinieneś być bardziej systematyczny i uporządkowany. Nie bądź w gorącej wodzie kąpany, bo nie tędy droga. Istnieją spore zasoby, że wszystko dojdzie do normalności i skończy się wreszcie drobne, ale irytujące niedowpewnienia.

♉ Byk (21 kwietnia - 20 maja)
Znalazłeś się w sytuacji, która wymaga pełnej mobilizacji i odrobiny cierpliwości. Wykorzystanie wszystkich swoich utalentowanych Ci oczekiwane efekty. Istnieje tylko jedno drobne niebezpieczeństwo, że dasz się ponieść emocjom.

♊ Bliźnięta (21 maja - 20 czerwca)
Pewne sprawy mogą ulec opóźnieniu, co nie powinno Cię zmartwić. Będzie to okazja do przeanalizowania wszystkich za i przeciw, wybrania najbardziej korzystnego rozwiązania. Jeśli łatwo ulegasz naromanom, czas się opamiętać.

♋ Rak (21 czerwca - 21 lipca)
Juz niedużo przetrwa Rakom energizujące wydanie poprawi się nastroj. Aby uzyskać dobre samopoczucie, sprawnie sobie drobne przyjemności, prezenty, jednym słowem bądźcie dla siebie dobrzy. Nie przeholujcie tylko nadmierne z jedzeniem.

♌ Lew (22 lipca - 23 sierpnia)
W uczuciach powoli zbiera się na jakąś burzę. Nie wiadomo tylko czy będzie to wielka ulewa, czy z dużych chmur spadnie mały deszcz. W każdym razie Wasza druga połowa musi mieć się na baczności, bo trudno przewidzieć co Wam strzeł do głowy.

♍ Panna (23 sierpnia - 22 września)
Krok po kroku zbiera się sprawa, które są w Twojej gestii. Tu i ówczas napotkasz jeszcze opór współpracowników, ale konsekwentnym działaniem, a przede wszystkim cierpliwym tłumaczeniem powagi sytuacji wreszcie dopniecie swego.

♎ Waga (23 września - 22 października)
Nadchodzi to, czego bardzo nie lubisz. Wokoło zapanuje nuda i stagnacja. Będziesz miał wrazenie, że zrobiło się jakos pusto i nie ma gęby do kogo otworzyć. Może odróżniasz w jakim zakresie pozostawia. Po prostu odpuść sobie zgiełku zdarzeń.

♏ Skorpion (23 października - 22 listopada)
Chyba zbyt długo panuje milczenie między Tobą a osobą, która bardzo oczekuje odzewu z Twojej strony i nie bardzo wie, jak się do Ciebie zwrócić, by nie wywołać jakiegos nowego nieporozumienia. Przemysłuj to sobie dogłębnie.

♐ Strzelec (23 listopada - 21 grudnia)
W stosunku do Ciebie są spore oczekiwania. Uwierdz innych, że naprawdę stał się na wiele, tylko potrzebujesz kilku słów zachęty. Nie wątpił masz wysokie notowania swoich przełożonych, więc bądź bardziej odważny w swoich propozycjach.

♑ Koziorożec (22 grudnia - 20 stycznia)
Ledwie powiesz tak, a już kombinujesz jak byś się z całej sprawy wycofał. Nie jesteś zadowolony i nie musisz chować się we własnej skorupie. Więcej ufności do ludzi zjedna Ci sympatię. Zdobądźte swoją kondycję fizyczną.

♒ Wodnik (21 stycznia - 20 lutego)
Są takie dni kiedy w domu panuje cudowna cisza, ale nadchodzi czas, że goście walczą się z drzwiami i oknami. Weekend może upłynąć w niesamowitym zgiełku, a że zapocząz się powrotnie znowo. Szokują w tym, że tak naprawdę chcesz tego.

♓ Ryby (21 lutego - 20 marca)
Na pewno wiedziałeś o tym już wcześniej, ale wydaje Ci się, że odkryłeś sekret pozytywnego myślenia. Teraz bardzo jest to potrzebne, gdyż niewątpliwie od Twojego nastawienia zależy będą nie tylko Twoje sprawy, lecz również większość grupy.

KRYŻÓWKA PANORAMICZNA

W	S	K	R	J	B	P	O	M	N	A	J	Z	M	B	A	R	N	A	K
M	E	D	A	L	I	K	A	D	A	K	O	K	O	R	N	A	K		
M	E	L	I	N	A	R	E	Z	A	K	O	S	Z	A	R	A			
B	A	L	A	T	O	N	E	D	Y	P	U	S	Z	A	T	E	K		
O	F	E	R	E	N	T	M	A	L	I	S	Z	C	Z	U	K	A		
P	R	O	G	E	R	O	D	A	L	I	S	K	A	G	R	Y	N	O	C
R	A	P	A	T	A	T	A	D	E	R	A	U							
A	T	U	P	A	T	A	P	O	C	E	L	O	T						
E	R	A	T	O															
T	R	A	P	E	R														
M	L	A	T	O															
O	S	A	K	A	Z	A	N	A	T	A	N	A	K	A					
K	A	R	A	T	E														
E	K	S	U	D	A	T	K	A	P	Y	G	A	L	E	R	A			
T	R	A	K	E	N	Y	O	R	A	N	T	N	I	A	T	R			
R	A	M	A	N	P	S	A	J	A	Z	A	K	L	A	D				

Rozwiązanie krzyżówki znajduje się w ciągu 14 dni pod adresem redakcji.

KRYŻÓWKA PANORAMICZNA

NA GŁOWIE PANNY MŁODEJ	N	S	B		
W NIEJ ZESZYTY PODNOSNIK	L	E	W	A	R
CZOKOLADWA NA BABCE	N	D	A	K	

KRYŻÓWKA OBRAZKOWA

1 K
2 B
3 K
4 O
5 Z
6 A
7 R
8 N
9 A
10 B
11 A
12 N

Drogie dzieci! Aby wziąć udział w losowaniu nagród należy nadesłać w ciągu dwóch tygodni rozwiązanie przynajmniej jednego zadania. Jeżeli te zadania Wam się będą podobały następne będziecie rozwiązywać 1 czerwcą.

DZIENNIK POMORSKI

ISSN 1232-3713

Regionalne Pismo Pomorza Nadwiślańskiego

Nr 18 (211) GDAŃSKIE • ELBLĄSKIE • TORUŃSKIE 1.05.1997 r.

Dlaczego bez Kwaśniewskiego

Zwłaszcza ostatnie kilkanaście lat historii Gdańska - myślę o okresie od roku 1980 - kształtowało się w oparciu o system wartości, z którym obecnie przyidentyfikować się może wielu. To w Gdańsku narodziła się "Solidarność", tutaj nastąpił początek końca systemu komunistycznego. Żyłcy Aleksandra Kwaśniewskiego, jak system wartości, jaki on reprezentuje, jego biografia polityczna pozostają w sprzeczności z biografią polityczną Gdańska. Natomiast dziedzictwu Gdańska najbliższa jest osoba Lecha Wałęsy. Dla mnie nigdy nie podlegało wątpliwości, że osobą najważniejszą na inauguracji obchodów tysiąclecia Gdańska powinien być właśnie Lech Wałęsa, a nie Aleksander Kwaśniewski. Zaproszenie obu panów byłoby fałszywym wskazywaniem, że nie ma różnic między dziedzictwem, jakie reprezentują jeden i drugi zaproszony.

czytaj na str. 3

Allianz ubezpieczy handel i przemysł

Na rynku pojawiło się kolejne towarzystwo ubezpieczeniowe - Allianz BGŻ. Jako pierwszy wystartował dział ubezpieczeń majątkowych, ale już za parę miesięcy nabyć będzie można polisę ubezpieczenia na życie w Allianz BGŻ Życie.

Właściciele planują, że w ciągu kilku lat firma stanie się jednym z wiodących ubezpieczycieli w Polsce. Nabywcami pierwszych polis Allianz BGŻ są klienci instytucjonalni, przede wszystkim firmy handlowe i przemysłowe. BGŻ wniósł do spółki 49 proc. kapitału, ale będzie posiadał 51 proc. głosów decydujących.

Za parę miesięcy firma rozpocznie prowadzenie działalności ubezpieczeniowej bezpośredniej i reasekuracyjnej w zakresie ubezpieczeń wypadków, AC oraz od szkód żywiołowych.

Nie możemy popełnić błędów, który zrobiliśmy na Węgrzech, gdzie jesteśmy obecni od 1989 r.

cd. na str. 5

- Dzień 1 Maja źle się dziś kojarzy, ale to - zdaniem Jana Witkowiaka - bardzo niesprawiedliwe. Dzień ten był bowiem zawsze Świętem Pracy, zanim jeszcze przywłaszczyli go sobie komuniści. Wcześniej patronował mu święty Józef. To, że potem różne Nowotki i Bieruty także swoją partię nazwali „robotniczą”, wcale nie oznacza, że jej członkami byli robotnicy. Tak jak też nie znaczy, że każdy robotnik to komunista. Mnie tam zawsze polski robotnik kojarzył się wręcz z antykomunistą (tak jak dziś trudno by posądzić o komunizm ludzi Krzaklewskiego). Gomułka już to chyba nawet zrozumiał, kiedy polecił, aby zwyczajnym, szarym robotom wpisywać w rubryce zawód: „pracownik fizyczny”. Robotnicy dla takich jak on pozostali wtedy już tylko na partyjnych plakatach, na których jakiś upozowany na krępkiego parobasa manekin ilustrował osławione hasło: „Tak trzyma”.

TAK TRZYMAŁ MANEKIN

W przededniu „robotniczego święta” postanowiłem dotrzeć do ludzi, wykonujących najbardziej robotnicze z robotniczych zawodów, aby zapytać, czym jest dla nich dzień 1 Maja. Dotarłem do Jana Witkowiaka, uznanego swego czasu za nestora polskich brukarzy. Fachu, o którym powiadało się (bo dziś jest w zaniku), że wyciska więcej siły i potów niż górnictwo.

Kiedy wiosną 1930 roku pedałował ze swoich rodzinnych Wronek do odległej o ponad dwieście kilometrów Gdyni, był przekonany, że leży ona u ujścia Wisły. Gdzieś tak koło Tczewa, którego nadbrzeża przeładunkowe, często publikowane na zdjęciach w ówczesnej prasie, bardziej się mu kojarzyły z nowo powstającym portem i miastem, niż jakiegokolwiek inne miejsce w Polsce.

cd. na str. 3



Czym było, a czym jest Święto Pracy dla brukarza - najbardziej robotniczego z robotniczych zawodów?

Moje pierwsze i trzecie Maje

Zenon Ody - prezydent Tczewa:

- 1 Maja kojarzy mi się przede wszystkim z latami mojej młodości. Pamiętam, że podobnie jak wielu wówczas młodych ludzi, także i ja, z przekory szukałem różnych sposobów, by nie uczestniczyć w obowiązkowym dla uczniów pochodzie. Swoją nieobecność tłumaczyłem wychowawcy rzekomo niemożnością dojeżdżania na czas do szkoły w Trójmieście. Chodziłem wtedy do Technikum Łączności. Mówiłem, że z powodu święta mniej jeździ w tym dniu pociągów, co sprawia trudność i komplikowało dotarcie na miejsce zbiórki. Zostawałem więc w Tczewie i wspólnie z kolegami siedział na podchod, ale w roli obserwatora. Pamiętam też, że temu świętu towarzyszyły zawsze zabawy, kiermasze, gry sportowe, a także mała gastronomia. Można było kupić bułkę z kiełbaską, piwo, siodłyce.

Natomiast święto 3 Maja zawsze było wtedy głównie świętem kościelnym. Ten dzień zawsze kojarzył mi się również z uchwaleniem Konstytucji 3 Maja. Dobrze, że w ostatnich czasach znów nabrało ono charakteru oficjalnego święta państwowego.

Ruszyły promy

W ostatnich dniach uruchomione zostały, po zimowej przerwie, przeprawy promowe na Wiśle pod Kwidzynie: w Korzeniewie i w Janowie. Przeprawy promowe będą czynne codziennie w godzinach od 6.00 do 20.00.

Promy zostały wyremontowane, pomalowane, wymieniono promowe windy i zakupiono nową linę. Koszt przygotowania promów do żeglugi wyniósł 11 tys. zł. Na tegoroczne utrzymanie dwóch promów zaplanowano w budżecie Zarządu Dróg 140 tys. zł. W roku ubiegłym łącznie z remontami wydano 120 tys. zł.

Promy w Janowie i Korzeniewie kursują od ponad 50 lat. Wisła na 878 km w Korzeniewie i 888 km w Janowie ma około 300 m szerokości. W roku ubiegłym oba promy pływały

ponad 180 dni i przepłynęły rzekę ponad 8000 razy, pokonując około 2600 km. W tym czasie przewiozły kilkanaście tysięcy osób i kilka tysięcy pojazdów.

Promy skracają drogę z Kwidzyna na Kociewie, Kaszuby i dalej do zachodniej części Polski i Europy o około 100 km. Dzięki promom kierowcy oszczędzają około godziny jazdy i 10 litrów paliwa. Z roku na rok z promów korzysta coraz więcej pojazdów. Kursować będą w zależności od stanu wody w rzece i stanu aur, do połowy grudnia.

Kredyty dla rolników

Rolnicy, dotknięci klęską wymarznienia upraw, będą mogli korzystać z kredytów na wznowienie produkcji. Kredyty będą dostępne w bankach, które mają podpisaną umowę z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji. Procedura ubiegania się o kredyt w związku z wymarznieniem upraw jest analogiczna, jak na wznowienie produkcji po pozostałych klęskach. Produkcji rolni mogą kierować wnioski do wojewody o oszacowanie strat i uzyskanie akceptacji ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Oprocentowanie kredytu wynosi aktualnie 5,5 proc. w skali roku.

Normy dotrzymywane, ale co to za normy?!

Woda nie doda

Przepisy regulujące obecność substancji rakotwórczych w wodzie pitnej w naszym kraju, pochodzą z lat siedemdziesiątych. Nasza norma, w stosunku do obowiązujących w państwach Unii Europejskiej, są bardzo liberalne.

Część substancji, uznanych w Europie za rakotwórcze nie jest w ogóle uwzględniana. Substancje rakotwórcze, zawarte w tak zwanej kranówce, stanowią zagrożenie zdrowia bez względu na wiek osoby, która tę wodę spożywa. Część z nich w znacznym

sposób przyspiesza rozwój nowotworów. Szczególnie podatni są konsumenci, nie stroniący od alkoholu i uzależnieni od nikotyny. Woda z wysokim współczynnikiem substancji rakotwórczych jest także bardzo groźna dla niemowląt.

cd. na str. 2

Piotr Siomiński - zastępca burmistrza Kościerzyna:

- 1 Maja zawsze było świętem pracy. Obchodzone je głośno i tłumnie. Jako młodzieniec nie lubiłem maszerować w pochodzie, gdyż byłem przeciwnikiem takiego spędzania ludzi na manifestację. Nakazywano zarówno młodzieży szkolnej, jak pracującym, by obowiązkowo stawali się na zbiórki, po czym z flagami, transparentami i chorągiewkami ruszali do pochodu. Ale piętnoszone święto miało też zawsze artystyczną oprawę.

cd. na str. 2

Puma już jeździ

Szczegóły Auto-Moto str. 6-10



PPHU MACRA
Wysoka jakość za rozsądną cenę

OKNA, DRZWI i FASADY z PCV i ALUMINIUM
Produkcja - sprzedaż - montaż

Zakład produkcyjny: KOŃCEWICE
tel. (055) 71-13-22
Sprzedaż: Tczew, ul. Gdańska 52 A
tel. (069) 31-29-85

Poszukujemy przedstawicieli handlowych

A. Dickman
ul. Kochanowskiego 130
80-405 Gdańsk
tel./fax (058) 38-57-97, 38-57-98
090-52-15-85, 090-52-16-27

- ♦ Wełna mineralna **ROCKWOOL**
- ♦ Płyty gipsowo-kartonowe, **KNAUF** tynki gipsowe, akcesoria
- ♦ Sufity podwieszane **Rockfon**
- ♦ Papy zgrzewalne **PIREX**
- Doradztwo techniczne
- Sprzedaż, transport

Przy zakupach hurtowych możliwość uzyskania bardzo korzystnych rabatów.

Zapraszamy do współpracy składy materiałów budowlanych, firmy wykonawcze i odbiorców indywidualnych.

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I GASTRONOMII
TRAPEZ & INKOP

Gdańsk, ul. Nowiny 12, tel. fax 39-41-52
Gdańsk, ul. Miśrzewskiego 12, tel. 41-00-76 wew. 41
Koszalin, ul. Mińska 1, tel. fax 42-88-74, tel. fax 48-03-03

- ♦ sprzęt chłodniczy
- ♦ przedstawił fabryki
- ♦ meble sklepowe, gastronomiczne i biurowe
- ♦ wyposażenie małej gastronomii, kafejnic
- ♦ kasy fiskalne, wag, kalkulatory
- ♦ urządzenia analityczno-ważniarskie
- ♦ pakowarki, opakowania foliowe
- ♦ melnikarce, taśmy do melnikarce i kas

2 LATA GWARANCJI

PUCY SAMORZĄDOWCY O TURYSTYCE

Prezycenci, burmistrzowie w Gdyni i wójtowie z różnych części Polski spotkali się, aby porozmawiać o rozwoju turystyki i związanych z tym możliwościach. Współorganizatorem było stowarzyszenie „Turystyczne

Kaszuby”, do którego należą trzy gminy Ziemi Puckiej.

Do stowarzyszenia „TK” należą m.in. Jastarnia, Władysławowo i Krokowa. Dotychczasowa działalność stowarzyszenia bardzo zintegrowała prace służb odpowiedzialnych w gminach za rozwój gospodarki

turystycznej. Efektem tego był m.in. sukces pierwszego Kiermaszu organizowanego w Gdyni, wspólne wydawnictwa i uczestnictwo w licznych targach i wystawach. Globalnie szacowane efekty tej współpracy są coraz lepsze i znaczą coraz więcej dla gminnych i prywatnych finansów.

Podczas spotkania dyskuutowano między innymi o możliwościach zacienienia współpracy gmin dla rozwoju np. żeglarskiej, agroturystyki, sportów zimowych, inicjatyw utworzenia Euroregionu Jantar czy współpracy z Baltic Tourist Co-operation.

„Sanctus Adalbertus” w milenijnym rejsie

Zainaugurowano obchody tysiąclecia Gdańska. Jednym z najważniejszych jego momentów było zwodowanie na Motławie i poświęcenie łodzi „Sanctus Adalbertus” - wiernej repliki łodzi świętojwojciechowej, która została zaprojektowana i wykonana pod nadzorem inżyniera Aleksandra Celarka, znanego szesnastka z Chalupe.

Przypominamy, że prace nad łodzią trwały przez cały niemal 1996 rok. Budowano ją w warsztacie szesnastka z Chalupe.

Łódź ma jedenaście metrów długości, 2,27 metra szerokości. Wykonana jest z desek dębowych. Żagiel ma trzydzieści metrów kwadratowych. Łódź może poruszać się także za pomocą wiosel (siedem par).

Do nabrzeża na Motławie w Gdańsku łódź przybiła 18 kwietnia. Poświęcił ją tu metropolita gdański, ksiądz arcybiskup Tadeusz Goculski. Na łódź wniesiono figurę przedstawiającą świętego Wojciecha, która popłynęła wraz z załogą w rejs.

Trasa rejsu wiedzie z Gdańska przez Świbno i Sztutowo, Elbląg i Frombork na historyczne ziemie Prusów.

Do Świętego Gaju, gdzie zginął młody męczennik śmiercią święty Wojciech.

W rejsie szlakiem sprzed tysiąca lat, upamiętniającym milenium Gdańska, bierze udział m.in. inżynier Celarek, jego synowie i dyrektor helskiego Muzeum Mirosław Kuklik.

Po 7 latach przerwy

Elbląska Wiosna Teatralna

Fuzja Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Teatru Dramatycznego w Elblągu z inicjatywą wojewody elbląskiego Władysława Mańkuta reaktywowana została Elbląska Wiosna Teatralna.

Spektakle polskich teatrów prezentowane będą na deskach elbląskiego teatru.

W telegraficznym skrócie program Elbląskiej Wiosny Teatralnej prezentuje się następująco:

- 27.04 godz. 18.00 - „Proces” Franza Kafki
- 28.04 godz. 17.30, 20.00 - „Opis obyczajów... czyli jak zwyczajnie, wszędzie się mieszka zle do dobrego” - Teatr Stu, Kraków
- 30.04 godz. 17.30, 20.30 - „Z rączki do rączki” Michaela Cooneya - Teatr Komedii, Warszawa
- 2.05 godz. 19.00 - „Wieczór Baletowy - „Bolero” Maurice Ravel, „Amerykanin w Paryżu” George Gershwin, „In Memoriam Chopin” - Państwowa Opera Bałtycka, Gdańsk
- 3.05 godz. 17.20 - „Kaprys” - Wrocławski Teatr Pantomimy H. Tomaszewskiego
- 4.05 godz. 17.00 - „Zabawa” S. Mrozka godz. 20.30 - „Skarb S. Tyma” - Teatr Powszechny im. Hübnera, Warszawa
- 5.05 godz. 17.30, 20.30 - „Krótki kurs piosenki aktorskiej” - Białostocki Teatr Lalek, Białystok
- 6.05 godz. 19.30 - „Sie Kochamy”, wyk. Z. Zamachowski, W. Malajkat, J. Trzpieciska - Teatr Studio, Warszawa.

cd. ze str. 1

Występowały zespoły szkolne, rozgrywane były zawody sportowe, mecze. Jako, że byłem w drużynie koszykarskiej, rozgrywałem więc mecze koszykówki i brałem udział w zawodach lekkoatletycznych. Dzięki temu nie musiałem iść w pochodzie. Zaletą tego święta jest to, iż pozostały do dziś utrzymane różnego rodzaju gry i zabawy. A przy okazji kilku wolnych dni na początku maja, dzieci i młodzież mają okazję do wspólnego spędzenia czasu z rodzicami. Organizuje się wtedy wyjazdy poza miasto. Tak przynajmniej ja to robię z moją rodziną.

Jeśli zaś chodzi o dzień 3 Maja, to kojarzy mi się to ze świętem kościelnym, gdyż przez wiele lat nie można było urządzić żadnych świątecznych manifestacji. Pamiętam, jak w 1982 roku jako maturzysta Technikum Samochodowego wzięłem udział w nielegalnej młodzieżowej manifestacji trzeciomałowej pod pomnik Jana III Sobieskiego w Gdańsku. Konsekwencje tego - jak się wówczas mówiło - występku były dla niektórych uczniów bardzo przykre. Relegowano ich nawet ze szkół. Moje osiągnięcia w sporcie uchroniły mnie od kary. Święto 3 Maja pomniło. Możemy kultywować polskie tradycje i podtrzymywać je.

NIEWYPAŁY NA BRZEGU

Patrol Strazy Granicznej odkrył w ubiegłym tygodniu na plaży między Władysławowem a Jastrzębią Górą gniazdo niewypałów.

Broń pochodziła z okresu drugiej wojny światowej. Ukazała się światłu dziennemu dzięki podmyciu brze-

Będzie rezerwat archeologiczny

Jeszcze w tym roku ustanowione zostaną na terenie województwa elbląskiego cztery nowe rezerwaty przyrody. Jeden przyrodniczo-archeologiczny powstanie w Świętym Gaju.

Celem rezerwatu w Świętym Gaju będzie nie tylko ochrona grodziska, miejsca kultu św. Wojciecha, ale także ochrona krajobrazu polodowcowego tych terenów z licznymi okazami buków oraz mchów i paproci. Kolejne trzy rezerwaty powstaną: na jeziorze Parfety gm. Sztum - rezerwat ornitologiczny, roślinności torfowiskowej w Turzycach (gmina Kwidzyn) oraz krajobrazu - Źródłowskie Jary, usytuowany w lasach otaczających Kwidzyn.

Na terenie województwa elbląskiego istnieją już 22 rezerwaty przyrody o łącznej powierzchni 7 tys. hektarów. Są to głównie rezerwaty leśne i ornitologiczne.

Współpracują z Niemcami

Władze samorządowe Susza podpisały porozumienie o współpracy z niemieckim miastem Jarmen. Oba miasta wyraziły wolę współpracy w zakresie kultury, sportu, wymiany młodzieży i współdziałania między szkołami. Przewidziano również rozwój turystyki, opartej zwłaszcza na wymianie rodzinnej. Susz i Jarmen zobowiązały się także do współpracy gospodarczej oraz do wzajemnego wspierania się w staraniach o pomoc finansową w instytucjach rządowych i międzynarodowych.

Moje pierwsze i trzecie Maje

Wiesław Gintewski - zastępca burmistrza Kwidzyna:

Święto 3 Maja zawsze kojarzy mi się z uchwaleniem Konstytucji i wszystkimi dobrami, które ona niesie, chociaż nie wszystkie zostały zrealizowane. Nie jestem oportunistą, ale też nigdy nie przeszkadzało mi i nie ocalałem ludzi po tym, w jakim pochodzie uczestniczyłem. Chociaż

gu przez wzburzone morze.

Patrol Strazy Granicznej odkrył około osiemdziesiąt sztuk niewypałów pochodzących sprzed ponad pół wieku.

Wszystko to zostało spowodowane silnym sztormem. W dość znacznym stopniu podmył on brzeg, zwłaszcza wybrzeże kilifowe. W pewnym miejscu odsłonił on tzw. gniazdo, w którym znajdowała się broń.

Stanowiła ona najprawdopodobniej ukryty skład wojskowy pochodzący z czasów wojny.

Miejsce zostało przed odpowiednim służby zabezpieczone i tego samego dnia broń została przewieziona przez saperów ze specjalistycznej jednostki na poligon.

Rusza komunikacja w Kwidzynie

Najprawdopodobniej dopiero 1 maja ruszy w Kwidzynie miejska komunikacja. Na ofertę władz samorządowych dotyczącą jej utworzenia odpowiedział ją jedno firma - Państwowe Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej z Kwidzyna.

PPKS zamierza utworzyć obok już istniejących dwóch linii trasy nowe. Mają one łączyć wszystkie kwidzyńskie osiedla, umożliwić dogodny dojazd do największych zakładów pracy i większości kwidzyńskich szkół podstawowych i średnich.

Woda nie doda

cd. ze str. 1

W państwach Unii Europejskiej wprowadzone zostały nowe, zastrzeżone przepisy, mówiące o dopuszczalnych dawkach środków rakotwórczych w wodzie pitnej. Obowiązują one jednocześnie w Polsce normy określone są tylko w stosunku do picia. Jak twierdzą naukowcy, nowe przepisy powinny być dawno obowiązywać w naszym kraju, jednakże opełnienie resortu zdrowia opóźnia wszelkie zmiany.

Polskie ustawodawstwo pracuje latami nad zmianą dotychczasowych norm, podczas gdy można by to zrobić w przeciągu kilku miesięcy, zważywszy na fakt, iż dawki niektórych substancji rakotwórczych są do dziesięciu razy łagodniejsze od tych, obowiązujących w państwach Unii.

Polska jest krajem o najwyższym współczynniku umieralności na nowotwory złośliwe w całej Europie. Z tego powodu umiera około osiemdziesięciu tysięcy ludzi.

Trudno na tym tle zrozumieć brak polskich norm, dotyczących zawartości wielopierścieniowych węglodorodów aromatycznych w wodzie pitnej. Wyjątek stanowi jedynie benzo(a)piren, którego maksymalna zawartość jest w Polsce półtora raza wyższa od obowiązującej w Unii Europejskiej.

Tymczasem badania, jakie przeprowadziła Komisja Toksykologii Środowiskowej Polskiej Akademii Nauk wykazały, iż wielopierścieniowe węglodorodów aromatyczne są jednymi z najgroźniejszych substancji o działaniu rakotwórczym.

Z tego, co wiem, to przygotowywana jest nowelizacja rozporządzenia, dotyczącego norm substancji rakotwórczych w wodzie pitnej - mówi Małgorzata Predota, kierownik sekcji badania wody Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej w Gdańsku. - Zmiany mają uwzględniać przepisy opracowane przez Europejską Wspólnotę Gospodarczą oraz Światową Organizację Zdrowia. Obecnie badamy wodę na obecność pięciu substancji rakotwórczych. Jeśli Ministerstwo Zdrowia opracuje certyfikację dla pozostałych środków, które są uwzględnione na liście Unii, to również będziemy to sprawdzać. Należy jednak pamiętać, że każde państwo dostosowuje normy do swoich warunków. Województwo gdańskie jest w dobrej sytuacji, jeżeli chodzi o obecność w wodzie pitnej środków, wywołujących choroby nowotworowe. Takie substancje jak arsen, benzen, chloroform, występują w dawkach określonych przez normy europejskie. Nie są to więc stężenia groźne.

W Elbląskim sytuacji jest o tyle niewesoła, gdyż badań na obecność substancji rakotwórczych w wodzie w ogóle się nie przeprowadza.

Nie przeprowadzamy takich ekspertyz - informuje Teresa Zakrzewska, kierownik działu higieny komunalnej Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej w Elblągu. - Kiedyś takie badania przeprowadzała dla nas sekcja z Warszawy. Posiadamy na razie tylko część niezbędnej aparatury. Musimy dokupić jeszcze szereg urządzeń, a następnie przeprowadzić wiele prób. Konieczne jest także wyszkolenie kadry. Zanim zacznemy badać wodę pod względem obecności substancji rakotwórczych, minie przynajmniej rok. Największe zagrożenie występuje tam, gdzie woda jest chlorowana. W województwie tylko część tak zwanej kranówki zawiera chlor. Nie można więc powiedzieć, że sytuacja jest tragiczna. Niemniej jednak przydałaby się zmiana obowiązujących norm. Kiedy to nastąpi - najlepiej zapytać w Ministerstwie Zdrowia.

Niestety, rzecznik prasowy ministerstwa nie potrafił określić terminu zmiany obowiązujących norm. Dowiedzieliśmy się jedynie, iż są one planowane. To chyba już najwyższy czas zważywszy, iż rozporządzenia ministra zdrowia i opieki społecznej mówiące, jakim warunkom powinna odpowiadać woda pitna, obowiązują od lat siedemdziesiątych, są już bardzo przestarzałe i nie odpowiadają naszej rzeczywistości. „Zima woda, zdrowia doda”? Być może, jeśli nie będzie się jej za dużo pili... **Marcin Pochwałowski**

Normy na substancje rakotwórcze w wodzie pitnej (w miligramach na litr) wg Medycznego Centrum Konsumenta		
	UNIA EUROPEJSKA	POLSKA
Arsen	10	50
Benzen	1	10
Benzo(a)piren	0,01	0,015
Chloroform	40-30	30
1,2-dichloroetan	3	10
Akrylanid	0,25	brak normy
Broniany	10	brak normy
Bronodichloroetan	15-20	brak normy
Chlorek winylu	0,5	brak normy
Epichlorohydryna	0,5	brak normy
Wielopierścieniowe węglodorodów aromatyczne:	suma stężeń łącznie z benzo(a)pirenem, nie może przekraczać 0,2	brak normy

przedzone były capstrzykiem. Jako chłopiec czekałem na trzy momenty pochodu: na orkiestrę, na wózek z gołębiami w klatce, które przed trybuną pokazano i wypuszczano oraz kawałdek rowerzystów i młodzieży machającej chorągiewkami. W tamtych latach nie bardzo orientowałem się, iż święto to miało podtekst polityczny, że uczestnicy manifestacji raczej z nakażo, niż dobrowolnie biorą w nim udział. Natomiast 3 Maja utożsamiam z historią Polski. Dla mnie dwie daty: 3 maja i 11 listopada mają takie samo, ważne znaczenie. Mam też nadzieję, że będą to święta jednakowo traktowane, za-

nowane i świętowane.

Janusz Gękowski - burmistrz Łęka:

Pierwszomajowe święto utożsamiam z Świętym Gajem. Manifestacje, pochody, orkiestra, szturmówki, baloniki, transparenty, to atrybuty tego święta. W mojej młodości było okazją do spędzenia czasu wspólnie z rodzicami. Z kolei 3 Maja dla dziecka nie było tak atrakcyjne, bo pamiętam o nim tylko w kościele. Uważam, że dobrze się stało, iż powróciło ono do kalendarza świąt państwowych i nabrało szczególnego znaczenia.

Zebrała: **Urszula Niewiarowska**

PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA

cd. ze str. 1

Niepotrzebnie nawet zбочzył z trasy i zamiast na Kościelny, pojechał zgodnie z kierunkowskazem na Starogard. Tam dopiero wyśmiano go, gdy zapytał na rynku, "czy do tej Gdyni pod Tczewem jeszcze daleko"...

Nie spieszył się zbytnio. Ostatecznie nic wtedy nie miał do stracenia, a wszystko było przed nim. Poza młodocia i chęcią do pracy posiadał jeszcze tylko stary rower, skrzynkę z narzędziami i zaszyty w ceratę, świeżo zdobyty dyplom czeladnika brukarskiego. Dokładnie 15 maja 1930 roku przejechał granicę nowo budowanego polskiego miasta nad Zatoką Gdańską.

Domu wznoszone wówczas w Gdyni pospiesznie, ale solidnie. Wcześniej dokładnie oznaczono zarzys przyszłych chodników i ulic. Trzeba było wypełnić kostką, albo i coraz modniejszym asfaltem.

- Dziś mało kto sobie zdaje z tego sprawę - wspominał mistrz Witkowiak - ale jeszcze przed

mówić, bo ich paszporty na Libię leżały wówczas w szufladzie partyjnego urzędnika.

- Przecież to wasz urzędnik, co się boicie? - zakpił reporter, trochę chyba naiwładnie. - Toż robotnicy dziś rządzą.

- Robotnicy, to są dziś tylko na plakatach - odpowiedział mi odwrotnie dwaj młodszy, którzy już chyba czuli nosem rok 1989 i nie mieli rodziń, aby się wciąż bać...

Mnie z kolei pan Jan opowiedział, jak to przeżył szok przed kilkunastu laty, kiedy władze postanowiły wybrukować, zaniedbywany przez całe lata plac pod Pocztą Polską w Gdańsku. Stało się to wtedy sprawą polityczną. "Bo ktoś tam wysoko postanowił zapomnieć o sanacyjnej przeszłości obrońców gmachu symbolizującego obecność II Rzeczpospolitej w ujściu Wisły". Zebrano z całej Polski niedobitki brukarzy, których nawet w szkolnych czytniach uznawano za dowód "sanacyjnego zacofania w budownictwie drogowym". Obiecano

TAK TRZYMAŁ MANEKIN

kilkudziesięciu laty przy miejskich chodnikach było jeszcze więcej pracy, niż przy jezdni. Układano je bowiem z ponad 300-kilowych, jednostronnie glazdowanych płyt granitowych, tylko ręcznie...

Pracował tam, gdzie lepiej płacono, nawet ponad 30 złotych na dzień, czyli w sumie ponad trzy przeciętne wówczas, miesięczne pensje. Na dziś - ponad 30 milionów starych złotych.

- Byłem więc robotnikiem pełną gębą i do głowy by mi nawet nie przyszło, aby mieć się za jakiegos proletariusa, żeby jeszcze Bóg wie czemu, łączyć się z innymi, bo jakis Ruski ma w tym jakiś interes.

Witkowiak z lubością rozkładał mapy Starogardu, Kościelzyny, Grudziądza, Tczewa, a najbardziej mapę Gdyni, aby wskazywać palcem te ulice, które on zakładał od podstaw. Właściwie tylko do Starowiejskiej się nie docisnął bo tam zarobki były największe i nie dla każdego. Poza tym wszędzie brali go chętnie. Nawet wymagające wojsko, do prac na terenie Oksywii, administrowanym już przez Marynarkę Wojenną.

Zapamiętał dobrze admirała Unrugą. Kiedy ukończono wykładanie granitem pierwszy oksywijski plac, postanowiono pozostawić w nim miejsce na jeden, ostatni kamień, aby sam dowódca - gdyby tylko zechciał - osobiście zakończył to dzieło. Unrug zechciał, a zadowolony z jakości pracy, włożył pod tę kostkę z własnej kieszeni sto złotych na piwo dla brukarza.

Potem stało się to gdyniskim zwyczajem. Otwierając nowe ulice i place, miłoścy dynitarze nigdy nie zapomnieli o "kociolebskim napitku" nazwanym tak od "kocioleba", czyli z grubsza glazdowanego kamienia, stosowanego do budowy nawierzchni podrzędnych dróg.

- Porządek rządzi światem - zwykli mawiać Witkowiak - a porządek by nie był bez dobrych dróg i kulo, którymi łatwiej dojechać człowiekowi do człowieka.

Mając ponad 80 lat zapewniał, że gdyby miał jeszcze raz wybierać zawód, wybrałby jeszcze raz brukarza, znaczy drogowca.

Bo niech pan pomyśli - argumentował - ile znaczeń ma słowo droga: droga na świat, droga życia, droga do piekła, do nieba, donikąd. Drogi, które buduje służą wszystkim bez wyjątku. A zatem zrównują ludzi, czyli też zbliżają. Jak coś zepsuje, to też od razu wszyscy widzą. I każdemu to może zaszkodzić. Ale i to prawda, że ja tylko buduję, a materiał i trasę wybierają inni. Złe drogi są przeważnie skutkiem dziwnych pomysłów tych, którzy najbardziej lubią przecinać wstęgi...

Słowo do słowa i okazało się, że syn pana Jana także został drogowcem, a wcześniej zaliczył czeladniczą praktykę brukarza pod okiem ojca.

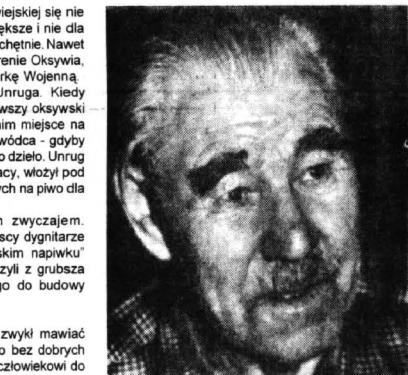
- Gdzie miał pan sumienie, panie Janie, własne dziecko przeznaczyć do tej roboty zawsze na kolanach?

- O nie - zaperył się Witkowiak senior - na kłęczkach, to buduję ci od wschodu, jako że ich nadzorcami byli "fachowcy", którzy sami uczyli się co to trakt bity gdzieś tak po roku 1917. My panie, tak w Wielkopolsce, jak na Pomorzu, budujemy z krzyża. Znaczy to: nogi proste, a krzyż zgina się ku ziemi. Tak zdrowie i brzuch od tego nie rośnie. Posłużyło to i synowi, został mistrzem i to chyba niezłym, skoro wzięto go nawet, by aż w Libi drogę zbudował.

A po chwili zadumy.

- Kiedyś, chyba w 88., zapytał mnie o to samo jakiś reporter z radia. Też zdziwił się, że syna na brukarza dałem. Odpowiedziałem mu: jak to, przecież fach ma na sławę klasy robotniczej, to w robotniczym kraju powinien być kimś. Mnie pan niech nie pyta o dzisiejszą kondycję brukarza. Spytaj pan syna i jego kolegów - doradziliem mu.

- Pojechał potem aż pod Wejherowo, gdzie - jak później nadał w audycji - ustawiono na poboczu baraczek z dymiącą kociołką sygnalizował, że w pobliżu powinna pracować brigada drogowców. I pracowała, jakby w zapamiętaniu, w transie, z zawziętością ludzi lubiących i potrafiących robić to, co robią. Zaczekał do przemy. Widział od mnie, że w Libi zarabiali w jeden dzień, tyle, co w Polsce przez miesiąc. Pytał ich o to, a oni bali się o tym



im potrójne pensje i nagrody, i kuzano brukować. I wybrukowali na medal. Ostatni Mohikaniec "sanacyjnego" fachu - ostatnim "sanacyjnym" pocztowcem z Gdańska. Zgodnie z najlepszymi tradycjami tego najbardziej robotniczego z robotniczych zawodów. Tradycyjnie też zostawił miejsce na ostatni kamień, który ułożył miła najważniejsza osobistość obecna na otwarciu placu i odsłonięciu pomnika.

Krótko przystrzyżony "towarzysz", lubiący na każdym kroku podkreślać swój robotniczy, górniczy rodowód, wydał się być zaskoczony tym gestem robotników drogowych. Spława szybko załatwił i z godnością odszedł. Wtedy brukarze unieśli kamień. Pod spodem nie było nic. Nawołujący do dobrej pracy "towarzysz sekretarz" z Gdańska zapomniał nawet o obiecaniej premii za jakość i terminowość...

- Przed wojną byłoby to nie do pomyślenia - komentował pan Jan. - Nawet ci "wredni burżuje" mieli honor dotrzymać obietnic dawanych robotnikom, a komuniści długo nie odważyli się nawet wziąć udziału w naszych 1-majowych zabranach. Wielokrotnie chodziłem na wiece z okazji Święta Pracy, jakie organizowały związki zawodowe w Gdyni. Przyjeżdżali na nie robotnicy z całego niemal Pomorza. Nigdy jednak nie spotkało mnie, aby przy tej okazji jakiś agitator chciał mnie skaperować do komunistów. On, taki jeden z drugim, nie śmiały przyjąć z taką propozycją do prawdziwego robotnika. Bo ten nigdy by nie dał się wziąć na komunistyczną przynętę: wspólnego zabrania innym tego, na co się samemu nie zapracowało, w imię "sprawiedliwości społecznej". Dopiero po wojnie, z urzędu przejeździł nad organizacją 1 Maja. A Święto Pracy uczynili tym samym, co sama praca: "czy się stoi, czy się leży...". Nawet przy odebrali sens.

- Chyba już nie dożył czasu - zali się pan Jan - kiedy to w dniu 1 Maja będą mogli zejść się na piwo ci wszyscy, którzy żyją z pracy własnych rąk i głów, tylko po to, aby rozdzielić się pokotem, stwierdzić, że siła nas i siła od nas zależy. A potem rozjechać się, nie dając nikomu obawy wspomnieć się po naszych grzbitkach. Ja - stary, synowi źle się kojarzy, a wruk nie może już zrozumieć, o co w tym 1 Maju w ogóle chodziło. A może to już tak ma być?

Stanisław Gryzmał

DLACZEGO BEZ KWAŚNIEWSKIEGO

Z Pawłem Adamowiczem - przewodniczącym Rady Miasta Gdańska rozmawia Małgorzata Kupper - Mykowska.

- Rada Miasta Gdańska nie zaprosiła prezidenta Aleksandra Kwaśniewskiego na inaugurację obchodów milenijnych. Dlaczego?

- Przewodniczący Rady Miasta nie zaprosił prezidenta Kwaśniewskiego na sesję inauguracyjną obchodów tysiąclecia z dwóch powodów. Głównym punktem inauguracji było uroczyste posiedzenie Rady Miasta. Radą jest lokalnym parlamentem, organem reprezentującym mieszkańców - uważałem, że w pierwszej kolejności powinni

prezydent nie ma wiele wspólnego. To w Gdańsku narodziła się "Solidarność", tutaj nastąpił początek końca systemu komunistycznego. Życiorys Aleksandra Kwaśniewskiego, jak system wartości, jaki on reprezentuje, jego biografia polityczna pozostają w sprzeczności z biografią polityczną Gdańska. Dziedzictwo, które prezentuje prezydent jest odmienne od dziedzictwa, które prezentuje Gdańsk. Natomiast dziedzictwu Gdańska najbliższa jest osoba Lecha Wałęsy. Dla mnie nigdy nie

- Stronictwo lewicowe w Radzie Miasta Gdańska nie jest słabe. Na pewno decyzja przewodniczącego nie spotkała się ze zrozumieniem wszystkich radnych.

- Przez kilka miesięcy byłem obiektem różnego rodzaju nacisków. Wciąż spotykałem się z licznym gromem polityków SLD, którzy mnie przekonywali do zmiany stanowiska. Niektórzy chcieli, aby uroczyście religijne, czyli msza św., w Bazylice Mariackiej była w pewnym sensie zarezerwowana dla Lecha Wałęsy, natomiast uroczysta sesja Rady Miasta Gdańska dla Aleksandra Kwaśniewskiego. Takie propozycje otrzymywałem nie tylko od SLD, ale nawet od niektórych polityków Unii Wolności. Uznałem, że jest to sugestia niepokojąca i oczywiście zdecydowanie się jej sprzeciwiłem. Cały czas argumentowałem, że dla dobra pewnego spokoju podczas inauguracji obchodów tysiąclecia, dla powagi tych obchodów i również dla uchronienia autorytetu urzędu prezidenta RP, dobrze będzie kiedy Aleksander Kwaśniewski na tę inaugurację nie przyjedzie. Zwłaszcza w kontekście upadku Stoczni Gdańskiej, czego przyczyną większość gdańszczan upatruje w polityce obecnego rządu i również prezidenta, który się nie ujął za stocznia. Sadzę, że w tej sytuacji atmosfera byłaby niezrehabilitowana dla prezidenta. Kwaśniewski, niezależnie czy tak rzeczywiście jest czy nie, przez wielu stoczniovców traktowany jest jako współwinowajca nie-zachęć Stoczni Gdańskiej i odpowiedzialni wódcze miasta muszą to również brać pod uwagę.

- Czy to znaczy, że spodziewano się protestów, manifestacji, gdyby jednak prezydent przyjechał do Gdańska?

- Oczywiście, że taka obawa istniała i była ona uzasadniona.

- Aleksander Kwaśniewski przyjedzie jednak do Gdańska w czwartek.

cd. na str. 4



Paweł Adamowicz (z prawej) na wręczeniu „Złotych Gryfów” - dorocznycch nagród „Gazety Tczewskiej” Fot. S. Zaczynski

został zaproszeni posłowie, senatorowie oraz marszałkowie sejmu i senatu stojący na czele parlamentu Rzeczpospolitej, a więc matki wszystkich lokalnych parlamentów. Na sesję zostali zaproszeni również przewodniczący rad miejskich największych miast Polski, jak również przedstawiciele miast i gmin województwa gdańskiego i ościennych. Wobec tego nie zapraszałyśmy przedstawicieli władz wykonawczych. Drugi powód jest taki, że zwłaszcza ostatnie kilkanaście lat historii Gdańska - myśle o okresie od roku 1980 - kształtowało się w oparciu o system wartości, z którym obecny

podlegał wątpliwości, że osoba najważniejsza na inauguracji obchodów tysiąclecia Gdańska powinien być właśnie Lech Wałęsa, a nie Aleksander Kwaśniewski. Zaproszenie obu panów byłoby fałszywym wskazywaniem, że nie ma różnic między dziedzictwem, jaki reprezentuje jeden i drugi zaproszony. Byłoby odebrane jako naciąganie na siłę propagandowego hasła wspólnej Polski. Na inaugurację, czyli początek obchodów zaprasza się ludzi, którzy są przyjaźni mi Gdańska, których droga życiowa i system wartości nie są jaskrawo sprzeczne z tym, co jest drogą dla gdańszczan.

W kuchni wszystko ma swój czas... ... i swoje miejsce.

Studio Mebli Kuchennych GAMA1001 oferuje takie kuchnie, w których spędzony czas jest przyjemnością, a wszystkie sprzęty są na właściwym miejscu

Specjalnie dla Ciebie:

- wykonamy funkcjonalny projekt,
- wybierzemy materiał, modny wzór i Twój kolor,
- dopasujemy wysokość blatu,
- wyposażyemy w odpowiedni sprzęt AGD
- a wszystko to dowieziemy i zamontujemy za cenę, którą ustalimy wspólnie!!!

Razem stworzymy kuchnię Twoich marzeń

Gdynia, ul. Jana z Kolna 32, tel. 21 69 51 01
w godz. 9-17, soboty 9-13

SKLEPY FIRMOWE:
Gd. Wrzeszcz, ul. Pniewskiego 3, tel. 41 18 60
w godz. 9-17, soboty 9-13

HURTOWNIA ART. GOSP. DOMOWEGO:
Gd. Wrzeszcz, ul. gen. Hallera 132, tel/fax 41 30 64
kom. (040) 501 901, w godz. 9-17, soboty 9-13

SMRÓD WOKÓŁ „WSCHODU”

Najbardziej śmierdzi wieczorem, gdy wiatr wieje w kierunku morza - mówi Jarosław Pietrzak. - Nie można wtedy wytrzymać. Całe gdańskie gówno przepływa tuż przy naszym domu...

W pobliżu oczyszczalni „Wschód” mieszka jeszcze około trzydzieści osób. Od ponad roku czekają na przeniesienie w inne miejsce. Póki co, skazani są na smród, który chwilami jest nie do zniesienia.

- Trzeba tutaj przejechać latem - mówi Bronisław Szwarz. - Wtedy czuć prawdziwy fetor. Letnie wieczory w tych okolicach są dalekie od romantycznych obrazków. Z jednej strony rafineria, a z drugiej oczyszczalnia. Ale kogo to obchodzi, a przecież czasami to zrygać się chce przez ten smród.

Większość terenów graniczących z oczyszczalnią została wykupiona. Część rodzin czeka na przeniesienie.

Mieszkamy tutaj ponad piętnaście lat - informuje Jarosław Pietrzak. Trochę za się stąd wynosić. Nie ma jednak innego wyjścia. Życie w pobliżu oczyszczalni jest po prostu niemożliwe.

- Wiadomo, że taka oczyszczalnia nie może być w centrum miasta - mówi jeden z mieszkańców. - Ale mi też jesteśmy ludźmi. Mijają miesiące i nic się nie dzieje. Przybywa tylko zanieczyszczeń.

Kilka metrów od plotu oczyszczalni stoi dom, w którym mieszkają dwie rodziny.

- Tych państwa obok akurat nie ma - mówi Andżelika Bukowska. - Z tego co wiem, to wszystkich mają stąd przenieść, poza nami. Dlaczego? Nie mam pojęcia. Pewnie dlatego, że jesteśmy najbliższym całego syfu. Za tym plotem są już wyrziska, a kilkanaście metrów dalej płyną ścieki.

Zapachy w pobliżu oczyszczalni są rzeczywiście niezbyt ciekawe, a dzieci wcale nie jest upalny i wiatr wieje w kierunku ładu.

- Dzisiaj prawie nic nie czuć - stwierdza Jarosław Pietrzak. - A może po prostu przyzwyczajenie daje znać o sobie. Mamy jednak nadzieję, że będziemy już mieszkac gdzieś indziej zanim ruszy cała „Wschód”.

Kiedy to nastąpi jeszcze dokładnie nie wiadomo, zwyczajnie, że Ministerstwo Finansów wstrzymało dotację na budowę. Dla gmin położonych nad Zatoką Gdańską uruchomienie oczyszczalni byłoby jak zbawienie, tym bardziej, że cała północna część województwa elbląskiego



Prace na terenie oczyszczalni ciągle trwają i nikt nie potrafi powiedzieć, kiedy się skończą i z jakim efektem...



Bronisław Szwarz: „O dokuczliwości fetoru może mieć wyobrażenie tylko ten, kto tu pomieszka”

została zaliczona do Gdańskiego Obszaru Zagrożenia Ekologicznego. Przyczyną tego jest oczywiście stan wód zatoki.

Jeśli segment biologiczny oczyszczalni „Wschód” nie zostanie sfinansowany, to nadmorskim miejscowościom położonym na Mierzei Wiślanej grozi zagłada. Dotacje rządowe zostały wstrzymane. Niepokojące są także sygnały dotyczące sprzedaży terenów w strefie ochronnej.

Oczyszczalnia posiada pewien aparat własnościowy - mówi Krzysztof Goluński, pełnomocnik prezydenta miasta Gdańsk do spraw oczyszczalni „Wschód”. Rolnicy indywidualni są właścicie-

lami 48 hektarów ziemi. Nikogo nie zmuszamy do sprzedaży gruntów. Kupujemy tylko od tych, którzy z własnej woli zdecydowali się pozbyć terenów uprawnych. Oczyszczalnia musi być otoczona 500-metrowym pasem ziemi.

Cały proces jest pod nadzorem inspektora sanitarnego oraz inspektora ochrony środowiska. Przeprowadzony przez nich monitoring wykazuje wszelkie uciążliwości i jeśli będzie to konieczne, pas ochronny zostanie poszerzony.

- Rolnicy chętnie sprzedają ziemię - uważa Krzysztof Goluński. - Ceny, które ustaliśmy na drodze długich i ciężkich pertraktacji są atrakcyjne. W zasadzie nie ma z tym problemów.

W gdańskim Urzędzie Miejskim nie chciano ujawnić, jaką cenę proponowano za grunty wokół oczyszczalni.

- Ludzie gadali, że hektar w pobliżu głównej drogi kosztował miliard starych złotych - mówi Jarosław Pietrzak - inne ziemie były tańsze. Z tego co wiem, to nie działają się tutaj żadne oszustwa.

Pełnomocnik prezydenta do spraw oczyszczalni „Wschód” również stanowczo zaprzeczył, jakoby doszło do nadużyć podczas sprzedaży gruntów.

- Nie było żadnych spekulacji stwierdziła. - Nikt nie wykupił wcześniej ziemi, aby później na tym zarobić. To, co nabyliśmy do tej pory pochodzi wyłącznie od rolników. Świadczą o tym stosowne dokumenty prawne.

Krzysztof Goluński nie umiał jed-

nak podać dokładnej daty przeniesienia pozostałych mieszkańców, sąsiadujących z oczyszczalnią. Prawdopodobnie nastąpi to jeszcze w tym roku.

- Najważniejsze jest to, żeby wiadomo o nas nie zapomnieli - mówi jeden z mieszkańców. - Na razie nikogo nie oszukali. Myślami więc, że i my otrzymamy niedługo inne mieszkanie, chociaż zał opuszczają stare śmieci. Skądinąd człowiek się zastanawia, dlaczego dotychczas nikt nie pomyślał o zastosowaniu najprostszych metod kanalizacyjnych i odprowadzania przy-

Marcin Pochwałowski



Andżelika Bukowska: „Dlaczego tylko nas chcą tu zostawić?”

- Nieoficjalnie mówi się, aby strzelać w głowę...

W dzisiejszych czasach każdy może stać się ofiarą napaści. Mamy oczywiście prawo do samoobrony. Często jednak zdarza się tak, że to osoba napadnięta staje przed sądem, a nie napastnik.

W Polsce w gwałtownym tempie wzrasta liczba napadów, kradzieży, gwałtów oraz zabójstw. Przestępcy czują się bezkarni. Organy ścigania są często bezradne, a prawo w wielu przypadkach nie przystaje do rzeczywistości.

Ostatnio dużo się także mówi

się tak, że to właśnie ofiara staje przed sądem, a nie napastnik?

Kodeks karny stwierdza, że przekracza granice obrony koniecznej ten, kto stosuje sposób samoobrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu.

Wiadomo, że nie będziemy strzelać do dziecka, które kradnie w sklepie cukierki. Ale co zrobić w bardziej skomplikowanych sytuacjach? Jak się zachować, aby samemu nie stanąć przed sądem?

Psychologowie uważają, że ofiara działa odruchowo,

JAK SIĘ BRONIĆ ?

na temat zmian w ustawie o posiadaniu broni. Według projektu będzie ją mogli mieć prawie każdy. Czy jest to rozwiązanie dobre, czy też źle trudno rozstrzygnąć. W tych wszystkich rozważaniach zapomina się jednak o bardzo istotnej sprawie, a mianowicie o obronie koniecznej.

- Wracałem późnym wieczorem do domu. Nie byłem pod wpływem alkoholu. Nagle zostałem napadnięty. Najpierw cios w głowę, potem w plecy. „Dawaj zegarek, bo cię zabiję”. Wyjął nóż. Zaczęła się szamotanina. Przewrócił mi się na ziemię. Wtedy zobaczyłem, że nóż wbił mu się w brzuch. Nie wiem jak to się stało, ale przecież musiałem się bronić...

W podobnej sytuacji może znaleźć się każdy. Zmuszani do samoobrony możemy zostać następnie oskarżeni o przekraczanie granic obrony koniecznej.

Kodeks karny w artykule 22 paragraf 1 mówi, że „nie popełnia przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiera bezpodstępnie, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro społeczne lub jakiegokolwiek dobro jednostki”. Sąd oczywiście precyzuje tę definicję. „Zamach” jest to agresywne zachowanie napastnika, stwarzające niebezpieczeństwo dla jakiegokolwiek dobra chronionego prawem. Słowo to obejmuje między innymi odmowę opuszczenia cudzego mieszkania, obrażanie kogoś w miejscu publicznym, naruszenie nietykalności osobistej itp. Nie dotyczy więc tylko zabójstw, kradzieży, gwałtów. „Konieczność” interpretowana jest jako zachowanie, które w danej sytuacji niezbędne jest do odparcia zamachu. „Odpieranie”, aby było skuteczne zezwala na uzyskanie przewagi nad napastnikiem. Zamach bezpośredni to taki, który aktualnie trwa lub „gdy zachodzi wysoki stopień prawdopodobieństwa, że zagrożone dobro zostanie zaatakowane w najbliższej chwili”.

Wszystko wydaje się niby proste. Dlaczego jednak zdarza

jest przerażona, często spodziewa się najgorszego.

Mogło tak być, gdy Elżbieta Borowik z Chotomowa pod Warszawą, oddała śmiertelny strzał w kierunku jednego z trzech mężczyzn, kradnących w pobliżu jej domu transformator. Sprawa ta jeszcze nie doczekała się swego finału.

Kontrowersyjny jest także to, co wydarzyło się w 1994 roku na warszawskim Mokotowie. 70-letni Władysław H., emerytowany pułkownik, spostrzegł dwóch mężczyzn, którzy kradną radio z samochodu. Wziął pistolet, wybiegił z domu. Krzyknął w kierunku uciekających przestępców: „Stój, bo strzelam!”. Następnie nacisnął spust. 22-letni złodziej zginął na miejscu.

Tutaj także nie ma ostatecznego wyroku. Prawnicy sprzeczą się czy zdrowie i życie pułkownika było bezpośrednio zagrożone? Czy powstrzymanie kradzieży wymagało użycia broni? Z drugiej zaś strony, część z nich uważa, iż „ryzyko przestępczego zamachu obciąża jego sprawcę, a nie ofiarę”.

Trudno się z tym stwierdzeniem nie zgodzić, tym bardziej, że przestępca powinien mieć świadomość, że nie jest bezkarny i w przypadku kiedy decyduje się na złamanie prawa musi liczyć się z tym, iż może stracić życie.

Nie spodziewali się tego zapewne wychowankowie poprawczaka, którzy dwa lata temu w miejscowości Bielawy napadli starożytnego. Wydał się im łatwym celem. Zaciągnęli go w krzaki i zaczęli bić. Ranili go także nożem. Staruszek wyrwał im ostre narzędzie i zadawał ciosy na ślepo. Jednego z napastników ranil w brzuch, drugiego w tętnicę udową. Obaj zmarli na skutek upływu krwi.

Owo wydarzenie wywołało w kraju szwerek dyskusji. Czy stary człowiek mógł w tej sytuacji z premedytacją zadać śmiertelne ciosy? Zresztą walczył przecież o swoje życie.

cd. na str. 5

cd. ze str. 3

- Nie zapraszając na inaugurację, Gdańsk nie zamyka bram dla prezydenta. Kwaśniewski przyjedzie na zaproszenie prezydenta Miasta Gdańsk - Tomasz Posadzkiego na otwarcie dużej międzynarodowej imprezy - Zjazdu Nowej Hanzy.

- Czy to zaproszenie można potraktować jako swego rodzaju kompromis polityczny władz samorządowych Gdańsk?

- Nie. Jest tradycją zjazdów Nowej Hanzy, które się odbywają od kilkunastu lat w różnych miastach Europy Bałtyckiej, ze są

one otwierane przez głowy państw. Gdańsk nie zamierzał tej tradycji przerywać. Aleksander Kwaśniewski otworzy zjazd. Zjazd Nowej Hanzy to jedna z wielu imprez towarzyszących milenium, natomiast inaugurację obchodów tysiąclecia uważam za jedno z najważniejszych wydarzeń.

- Czy można liczyć na to, że prawdopodobieństwo zorganizowania demonstracji ulicznej w czerwcu będzie mniejsze niż obecnie?

- Zwłaszcza w Gdańsku takie obawy zawsze trzeba brać pod uwagę, zwążywszy, że tutaj na Lecha Wałęsę głosowało ponad

DLACZEGO BEZ KWAŚNIEWSKIEGO

66 proc. mieszkańców, a w niektórych gminach województwa gdańskiego ten odsetek dochodził nawet do 80-90 proc. Mieszkańcy województwa jednoznacznie opowiedzieli się, w pierwszej i drugiej turze wyborów prezydenckich, kogo popierają.

- Poparcie dla Kwaśniewskiego i lewicy nie jest w Gdańsku imponujące. Czy nie sądzisz, że prezydent będzie

usiłował niejako powetować sobie gdańskie niepowodzenia w innych regionach województwa, przyjmując zaproszenia (jeśli takie zostaną do niego skierowane) np. do Tczewa, Starogardu, Gniewa i innych miejscowości?

- Myślę, że tak rzeczywiście może być. Jest znana w polityce praktyka, że chcąc przełamać barierę niechęci bądź też braku zaufania próbuje się odwiedzać

inne miasta w danym województwie, aby oswoić społeczeństwo do kontaktów z kontrowersyjnym politykiem. Jest to metoda od dawna stosowana, ale prezydent i jego otoczenie muszą brać pod uwagę pewne nie zagalone rany, nie wyjaśnione sprawy, za które głowa państwa świadomie czy nieswiadomie odpowiada - dlatego, że prezydent Kwaśniewski jest przedstawicielem pewnej formacji politycznej, która Polską rządziła do 1989 roku. Niezależnie jaką rolę odgrywał do tego czasu, to jest z tą formacją utożsamiany i myślę, że jeszcze przez dłuższy czas może to dla pewnych kręgów społecznych być bardzo istotne. Z tym się

trzeba liczyć, trzeba czuć specyfikę, odrębność województwa gdańskiego. Odwołanie Macieja Płażyńskiego z funkcji wojewody było klasycznym przykładem politycznego pacyficyzowania województwa i niezrozumienia jego odrębności. Nie można stosować tej samej polityki wobec województw gdańskiego, elbląskiego, łomżyńskiego itd. Trzeba czuć, że Polska nie jest jednolitą w sensie politycznym, w sensie praktycznych wartości itd. Trzeba brać pod uwagę te odrębności i z dużą delikatnością do nich podchodzić po to, by nie zrazić do siebie ludzi.

Dziękuję za rozmowę.

mkm

REGUŁY LEASINGU

Nabyca przedmiotu leasingu jest jedną z charakterystycznych cech umów leasingu finansowego, o ile taka opcja zostanie przewidziana w umowie. W świetle przepisów podatkowych, a w szczególności rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie zaliczenia przedmiotu umów najmu lub dzierżawy rzeczy albo praw majątkowych do składników majątku stron tych umów (Dz.U. z 1993 r., nr 28, poz. 129), dla celów kwalifikowania umów leasingu jako leasingu operacyjnego wystarczające jest, by umowa spełniała chociaż jeden z poniższych warunków:

- została zawarta na czas nie oznaczony;
- została zawarta na czas nie oznaczony, lecz nie zawiera prawa do nabycia rzeczy albo praw majątkowych przez najemcę lub dzierżawcę, albo prawo to zawiera z możliwością jego wypowiedzenia,
- została zawarta na czas oznaczony, zawiera prawo do nabycia rzeczy albo prawa majątkowe przez najemcę albo dzierżawcę bez możliwości wypowiedzenia, a ponadto podstawowy okres umowy, której przedmiotem są prawa majątkowe, rzeczy ruchome lub nieruchomości (z wyjątkiem gruntów) wynosi co najmniej 40 proc. normatywnego okresu amortyzacji a suma rat określona w podstawowym okresie umowy jest niższa od wartości netto tych rzeczy i praw,
- suma rat w podstawowym okresie umowy, której przedmiotem są grunty, jest niższa od wartości rynkowej gruntu z dnia zawarcia umowy.

Spełnienie jednego z tych warunków jest decydujące dla zakwalifikowania umowy, zaś faktyczne nabycie przedmiotu leasingu po zakończeniu umowy leasingu nie ma znaczenia. Nabycie przedmiotu następuje po okazaniu zobowiązania, które jest jednostronnym oświadczeniem woli skierowanym do nieokreślonego kręgu osób i jest wykonywane, o ile spełnione zostaną wszystkie wynikające z umowy obowiązki.

Ponieważ powyższe rozporządzenie należy do sfery prawa publicznego, regulującego obowiązki obywateli (skutki podatkowe), wszelka interpretacja rozszerzająca jest niedopuszczalna, jeżeli prowadzi do nałożenia nowych obowiązków lub ograniczeń praw.

Wartość końcowa w umowie leasingowej jest to procentowo określona część wartości przedmiotu leasingu, po zaplaceniu której możliwe jest przeniesienie prawa własności na leasingobiorcę.

Wpłata początkową nazywamy opłatą, jaką klient uiszcza przy zawarciu umowy. Z reguły wpłata ta wynosi 20 proc. wartości przedmiotu leasingu. Jej wysokość w konkretnym wypadku zależy m.in. od tego, czy leasingobiorca ma poręczyciela oraz od rodzaju przedmiotu leasingu. Wpłata początkowa obniża wysokość udzielanego kredytu i jest określona jako wartość minimalna. Klient może wpłacić kwotę wyższą.

INN-VEST w Grudziądzu zbuduje hotel

INN-VEST Sp. z o.o. jest firmą, która zamierza prowadzić budowę sieci hoteli w Polsce. INN-VEST chciałby zainwestować także w Grudziądzu.

INN-VEST przeprowadził analizę polskiej bazy hotelowej na terenie całego kraju. Celem przedsięwzięcia, jakiego chcą się podjąć, jest utworzenie nowoczesnej, ekonomicznej sieci hotelowej. Badania objęły 230 miast. Zdecydowano się rozpocząć inwestycję w siedmiu, w tym w Grudziądzu.

INN-VEST sam nie finansuje całego przedsięwzięcia. Zaprasza on do prowadzenia zadań inwestorów i banki.

Sieć hoteli ma się nazywać "Two Stars Plus" i oferować ma pokoje dwuosobowe w cenie około 35 USD za dobę, przy zachowaniu określonych standardów.

INN-VEST otrzymał od miasta trzy propozycje lokalizacji - plac przy al. 23 Stycznia, nieopodal Hydro-Vacuum (gruntami tymi zainteresowany jest także Bank Śląski), teren przy ul. Kalinkowej po byłej cegielni oraz grunty przy ul. Piłsudskiego pomiędzy NOT a budynkami GFM.

Polityka ubezpieczeniowa staje się coraz istotniejszym elementem planowania zarówno pojedynczych przedsięwzięć gospodarczych (niezależnie od ich skali), jak stabilności każdego przedsiębiorstwa

RYZYKO KONTROLOWANE



Każdy dobry plan przedsięwzięcia powinien być konstruowany na analizie zagrożeń. Powinna ona - twierdzi znane małżeństwo brokerów Małgorzaty i Macieja Capików - nie tylko wskazywać ich potencjalne źródła, ale także przedstawiać warunki możliwych strat w postaci utraty rynków, przyszłych możliwości rozwojowych i dobrego postrzeżenia firmy przez potencjalnych klientów. Określenie zagrożeń pozwala w następnym etapie ustalić zakres, w jakim firma powinna się ubezpieczyć, aby zminimalizować swoje straty i utrzymać stabilność finansową.

Niezbędne jest, aby przeanalizować również dotychczas zawierane umowy ubezpieczenia i ocenić ich skuteczność, tzn. wysokość ponoszonych kosztów z tym związanych, wysokość strat, jakie pomimo zawartych umów firma musiała ponieść we własnym zakresie oraz wartość otrzymanych odszkodowań z tytułu posiadanych ubezpieczeń.

Dodatkowym elementem analizy może być też poziom i jakość posiadanych umów ubezpieczenia przez kontrahentów czy podwykonawców, pod kątem oceny ich wpływu na bezpieczeństwo wzajemnych relacji gospodarczych (np. wspólnie realizowanych inwestycji). Porównanie stanu zagrożeń z dotychczasowym pakietem ubezpieczeń pozwala wykryć te luki, w których mogą powstać straty. Jeżeli zostaną ocenione jako istotne w tym zakresie, pakiet dotychczas posiadanych ubezpieczeń powinien być rozszerzony.

Rezultatem tych prac powinien być "program ubezpieczeniowy" w pełni dostosowany do potrzeb danego podmiotu. Program ten nie może być jednak postrzegany jako ostateczny. Zmiany gospodarcze zewnętrzne oraz wewnętrzne, wpływające na byt firmy, rzutują istotnie na poziom ryzyka i powodują, iż program musi podlegać ciągłej modyfikacji.

W dużych podmiotach gospodarczych, działających w państwach Europy Zachodniej, funkcje związane ze sterowaniem ryzykiem ubezpieczeniowym powierzane są risk managerowi. Ranga risk managera jest bardzo wysoka - często pełni on funkcje członka zarządu firmy. Do czego należy: * analiza ryzyka poprzez identyfikację i osza-

cowanie szkód przyszłych - bezpośrednich i pośrednich; * kontrola ryzyka poprzez inicjowanie i egzekwowanie przedsięwzięć o charakterze prewencyjnym; * finansowanie ryzyka przez gromadzenie środków własnych na pokrycie szkód oraz funduszy na zapewnienie właściwego poziomu bezpieczeństwa; * administrowanie ryzyka poprzez stałe sterowanie i doskonalenie procedur na potrzeby tego procesu.

Przy tak prowadzonych działaniach i pełnej znajomości planów rozwojowych firmy risk manager oraz cały zespół wyspecjalizowanych i kooperujących z nim pracowników, opracowuje zasady sterowania ryzykiem ubezpieczeniowym. Zasady te mają charakter jednolity dla wszystkich jednostek firmy, bez względu na ich siedzibę. W sporadycznych przypadkach dopuszczalne są jedynie niewielkie odchylenia od programu, związane ze specyfiką miejscową.

Tak kreowana polityka ubezpieczeniowa przyczynia się do zmniejszenia wydatków, kosztów i zminimalizowania strat nadzwyczajnych, których powstania nie można wykluczyć.

Praktyka życia gospodarczego w Polsce wskazuje na to, że potrzeba konstruowania przyszłościowych programów ubezpieczeniowych jest coraz częściej dostrzegana przez zarządzających podmiotami gospodarczymi. Skłania to pole do działań firm konsultingowych, doradczych, które jednak będąc odrębnymi podmiotami, nie identyfikują się z daną firmą tak, jak jej pracownik. Działania ich też najczęściej kończą się na ocenie potrzeb ubezpieczeniowych i wskazaniu stopnia ich zaspokojenia. Dalsze sterowanie ryzykiem, wymagające pracujących, jest już pozostawiane w gestii zainteresowanego podmiotu.

W warunkach polskich stanowisko risk managera praktycznie jednak jeszcze nie występuje; w dużej mierze zagadnieniami tymi zajmują się działy ekonomiczne, ale tylko w sposób doraźny. Natomiast pojawiające się na rynku faktyczne potrzeby pozwalają przyjąć, iż przed przyszłymi risk managerami rysują się korzystne perspektywy.

NEGOCJACJE Z EKO-FUNDUSZEM

W dalszym ciągu trwają rozmowy z dyrektką i przedstawicielami fundacji EkoFundus. Od ich wyniku zależy, czy gminy uczestniczące w Programie Ochrony Wód Zatoki Puckiej otrzymają środki na kontynuację tego wielkiego proekologicznego zadania.

Przypomnijmy, że inwestycję tę prowadzi Komunalny Związek Gmin we Władysławowie. Oprócz gmin, wojewody i spółki wodno-ściekowej w przedsięwzięciu poważny udział ma właśnie fundacja "EkoFundus". Pierwotnie miała ona sfinansować 50 procent zadania. Ponieważ koszty programu ochrony zatoki wzrosły, przedstawiciele KZG i samorządów przetargują z fundacją o zwiększenie jej udziału.

Chodzi o niebagatelną kwotę trzech milionów złotych, które w wypadku wycofania się fundacji, będą musiały najprawdopodobniej pokryć gminy.

Ostatnio na Ziemi Puckiej przebywali przedstawiciele EkoFundus. Zapoznali się oni z dotychczasowymi pracami nad programem i sposobem prowadzenia przedsięwzięcia przez Komunalny Związek Gmin. Ocena wypadła pozytywnie.

O ewentualnym wsparciu zakweduje Rada Nadzorcza EkoFundus - w czerwcu lub październiku.

KOMPUTERY W BANKACH

ComputerLand Poland SA i Sanchez Computer Associates podpisały umowę o współpracy w zakresie usług informatycznych dla banków w Polsce. Obie firmy będą rozwijać wspólną strategię działań marketingowych, usług i sprzedaży, przewidując również rozszerzenie tej działalności na inne kraje.

Stajemy się największym dostawcą oprogramowania dla banków w Europie Wschodniej i Centralnej - powiedział Stewart Jack z firmy Sanchez. Zdzaniem Pawła Piwowara, dyrektora generalnego ComputerLandu, białoką oddziałów polskich banków potrzebują różnorodnych systemów informatycznych opartych na rozwiązaniach krajowych, jak i zachodnim know-how.

TOWARZYSTWO INWESTYCYJNO-LEASINGOWE

EKO LEASING S.A.

Twoim partnerem w procesach inwestycyjnych!

Polecamy leasing finansowy i operacyjny:

- maszyn i urządzeń,
- środków transportowych,
- komputerów, urządzeń kserograficznych i poligraficznych,
- telefonów komórkowych,
- innych środków trwałych.

Uwaga!

Szczególne preferencje na leasing operacyjny urządzeń i maszyn proekologicznych.

Szczególne informacje:

TIL EKO LEASING SA O/Gdańsk
ul. Navigatorów 30, 80-299 Gdańsk-Osowa
tel./fax (058) 52-71-85, 52-77-77, 52-52-07 do 09
tel. kom. 090-50-49-05, 090-53-74-77

CENTRALA: WARSZAWA, tel. (022) 62-00-171, 62-09-500



cd. ze str. 1

Tam ubezpieczenia motoracyjne z powodu dużej ilości kradzieży i braku dostatecznej ilości rezerw przynosiły firmie ciężkie straty - powiedział przedstawiciel Allianz. Nie

Allianz ubezpieczy handel i przemysł

ujawnił jednak w jaki sposób firma chce uniknąć podobnych strat w Polsce.

Nie planujemy jaki udział w rynku chcemy uzyskać. W perspektywie średnioterminowej chcemy znaleźć się w gronie wiodących towarzystw ubezpieczeniowych w Polsce. Trudno powiedzieć jak część naszych klientów będą stanowić firmy, ale na podobnych do polskiego rynku stanowią one 25-30 proc., - rzekł do klientów indywidualni i szefi przedstawiciel Allianz AG.

Przy dystrybucji polis towarzystwo skorzysta z gęstej sieci placówek BGZ.

cd. ze str. 4

Sprawa nie trafiła jednak na sądową wókanę. Mężczyzna dręczony wyrzutami sumienia popiełnił samobójstwo.

Podobnych zdarzeń jest o wiele więcej. W społeczeństwie panuje psychoza strachu. Ludzie boją się wieczorem wyjść do kina. Zuchwałość przestępców przekracza często wszelkie granice. Życie ludzkie jest dla nich równoznaczne z sumą jaką mogą uzyskać za skradzione radio, czy inną rzecz. Policja jest bezradna. Czy mamy zatem ograniczyć swoją wolność osobistą i zrezygnować z pewnych przywilejów, aby nie stać się ofiarą napaści? Jeśli już jednak ktoś zdecydował się stanąć w obronie swojej własności, to obecnie może się spodziewać, że stanie przed sądem w charakterze oskarżonego. Oczywiście nie zawsze tak się dzieje, ale... pewien mężczyzna w elbląskim przyłapał na gorącym uczynku włamywacza, który płądował jego samochód. Doszło do szamotaniny. Aby obezwładnić napastnika, mężczyzna uderzył go w twarz, złamał mu nos i uszkodził szcękę... Ten później wniósł do sądu skargę o pobicie...

Oczywiście powinno się to zmienić - mówi Wojciech Deptuła, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. - Według mnie musi nastąpić rozszerzenie granic obrony koniecznej. Styszałem, że są już pewne propozycje odnośnie tego zagadnienia. - Ten problem rynki przede wszystkim społeczeństwa - stwierdza Marek Gosieniecki, były policjant. - Na funkcjonariuszy rzadko się napada, nie mniej jednak podczas różnych akcji dochodzi do obrony koniecznej. Oczywiście użycie pistoletu jest sprawą ostateczną. Mnie akurat to się nie zdarzyło. Koledzy, którzy

zmuszeni byli do skorzystania z broni, mieli później wiele kłopotów. Jeśli ktoś za biurkiem analizuje sytuację to widzi jak zupełnie inaczej, a przecież w czasie akcji wszystko rozgrywa się w przeciągu kilku sekund. Policjant podlega jeszcze dodatkowo przepisom resortowym, które są bardzo asekurujące dla przelożonych.

JAK SIĘ BRONIĆ?

Podobne dylematy występują w wojsku. - Na szkoleniach uczy się nas, aby strzelać napastnikowi w nogi - mówi żołnierz służby wartowniczej z Gdańska. - Ale jest obawa, że on później wnieśli oskarżenie do sądu i będą problemy. Nieoficjalnie mówi się więc, aby lepiej strzelać w głowę...

To, że sędziowie i prokuratorzy rzadko przyjmują wersję obrony koniecznej, sprawia, że słyszy się takie opinie jak ta, którą przedstawił żołnierz.

Również przeciętny obywatel czuje się bezradny, gdyż w jednej chwili z ofiary napadu może zostać przekwalifikowany na bandytę.

W kręgach prawniczych mówi się, iż sądy wolą nie rozpatrywać spraw związanych z obroną konieczną, gdyż wymaga to długotrwałych i zmuszonych przygotowań. Tak stan prawny zniechęca ludzi do podejmowania jakichkolwiek działań. Cieszą się z tego tylko przestępcy, którzy mogą powiedzieć, że to właśnie oni stali się obiektem napadu, a nie ten facet, który próbował przeszkodzić w kradzieży swojego auta...

Marcin Pochwałowski

Drugi oddech Hondy

Po chwilowym przestoju Honda złapała drugi oddech. Na europejskie rynki wjechała już nowa preluda, terenowy CRV, nowiutki civic 5 D oraz odmłodzony NSX, a w zanadru czai się kolejny as: civic Kombi, montowane na Wyspach Brytyjskich.

Honda civic kombi będzie miała nowy przód: krata wlotu powietrza, reflektory. Zmieniono też tylne światła. Podwyższono dach, dzięki czemu pasażerowie na tylnych siedzeniach będą mieli więcej miejsca nad głową, a poza tym samochód w ten sposób właśnie został przystosowany do wersji kombi.

Do napędu civic kombi używane będą dotychczas stosowane jednostki napędowe benzynowe: 1.4, 1.5 oraz 1.5 o mocy od 90 do 126 KM, a dodatkowo, co jest nowością - silnik diesla o poj. 2.0 i mocy 104 KM.

Sylwetka auta jest starannie maskowana, firma nie zdradza także szczegółów technicznych.

Najbezpieczniejsza honda

Honda civic 4d sedan zajęła pierwsze miejsce wśród blisko stu aut różnych marek, zbadanych pod kątem bezpieczeństwa, jakie zapewniają kierowcy i pasażerom, uczestniczącym w czołowym zderzeniu. Test przeprowadzili Amerykanie na samochodach osobowych i terenowych, uderzających w siebie z łączną prędkością 140 km/h. Manekiny zabezpieczone były poduszką powietrzną i pasami bezpieczeństwa.

Na kolejnych miejscach znalazły się: na miejscu 2 (ex aequo) - ford aspire, nissan sintra i saturn SL, a na miejscach 5 - 7 mazda MX-5 cabrio, toyota tercel i hyundai accent.

Corolla z Turcji

Wkrótce trafi także na nasz rynek corolla produkowana w zakładach Toyoty w Turcji. Będzie to jednak raczej nieznaczny odsetek ogólnej produkcji, jako że w ostatnich dwu latach prawie 50 tys. coroll z Adabazi (tureckie miasto z zakładem Toyoty) przeznaczono na rynki azjatyckie.

PUMA JUŻ JEŹDZI

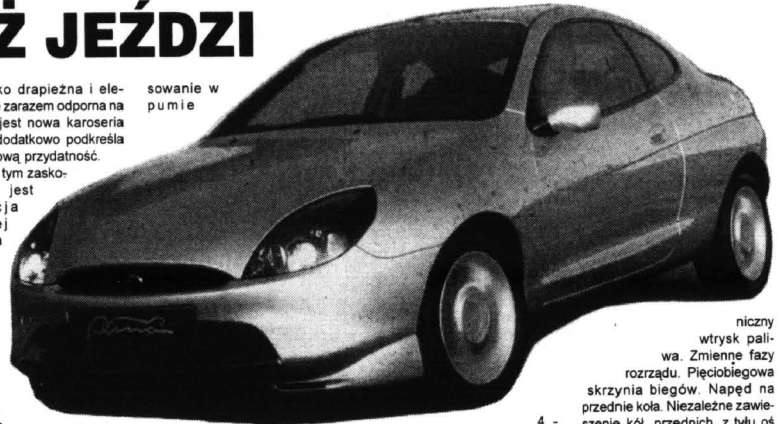
Już kilka tygodni temu zapowiedzieliśmy "komputerową" rewolucję Forda, jaką miała być puma. Już jeździł! Jej kształt w każdym calu wyszedł z drukarki komputera, po zaprogramowaniu go na podstawie wiodących tendencji w projektowaniu "wyrosniętych" małych i średnich aut o zacięciu sportowym. Niewątpliwie Ford miał tu lukę rynkową, po zaawansowaniu w latach festy XR3i oraz escorta XR-3i.

Calkowicie nowy jest też 1.7-litrowy silnik pumy o mocy 125 KM. Chodzi o 16-zaworowy ZETES-SE o zmiennych fazach rozrządu. Jak na tę moc, obliczając jest też zużycie paliwa, a określone przez producenta na 7,4 l/100 km. Skrzynia ma pięć biegów, o krótkich "sportowych" przełożeniach, dających dobre przyspieszenie i elastyczność. Składa się na to i dynamiczne zawieszenie, i wspomaganie kierownicy, i czterokanałowy ABS.

Nie tylko drapieżna i elegancka, ale zarazem odporna na skręcanie jest nowa karoseria pumy, co dodatkowo podkreśla jej wyczynową przydatność. Miłym przy tym zaskoczeniem jest gwarancja wygodnej podróży dla czterech dorosłych osób i przyzwolonej pojemności bagażnika na 240 l (725 l po złożeniu tylnych oparć), i to wszystko przy zachowaniu imponującego współczynnika oporu powietrza Cx - 0,346, który daje pełne prawo domniemywać, że tak optywowe kształty sprawiają, iż auto będzie ciche.

Kropką nad "i" jest zastoso-

wanie w pumie



wszelkich znanych systemów bezpieczeństwa biernego, systemu tłumienia wibracji, hałasu i drgań (NVH) oraz... skutecznego systemu przeciwwłamaniowego PATS. A oto bliższe dane techniczne:

4 - cylindrowy silnik benzynowy ZETEC SE, cztery zawory na cylinder. Pojemność skokowa 1679 cm³. Moc maksymalna 92 kW (125 KM) przy 6300 obr./min. Maksymalny moment obrotowy 157 Nm przy 4500 obr./min. Elektro-

niczny wtrysk paliwa. Zmienne fazy rozrządu. Pięciobiegowa skrzynia biegów. Napęd na przednie koła. Niezależne zawieszenie kół przednich, z tyłu oś skrętna z przodu hamulce tarczowe, wentylowane, z tyłu bębnowe. ABS. Opony 195/50 R 15 V. Poj. bagażnika 240/725 l. Poj. zbiornika paliwa 42 l. Masa wł. 1039 kg. Ładowność 360 kg. Dł./szer./wys. 3984/1674/1344 mm.

MAŁA A CIESZY



powiadają bardzo skuteczne hamulce z ABS i BT CS (systemem zapobiegającym poślizgowi kół napędzających podczas ostrego przyspieszenia). Cena - w zależności od wyposażenia - od 19.000 do 25.000 DM, a zatem drogo.

Bliższe dane:
Silnik: chłodzony cieczą, 4 cylindry na benzynę, umiesz-

czony poprzecznie z przodu. DOHC. Cztery zawory na cylinder. Wielopunktowy wtrysk paliwa. Katalizator. Pojemność 1242 cm³, moc 55 kW (75 KM). **Nadwozie:** pięciocylindrowy, pięciomiejscowy hatchback. Pojemność bagażnika 250 l. Zbiornik paliwa na 42 l. Rozstaw osi 2446 mm, kół 1429 (przód) i 1373 mm. Dł. 3828, szer. 1634, wys. 1320 mm.

Test: 0-100 km/h - 12,3 s, prędk. maksym. 170 km/h, zużycie paliwa od 5 do 8,9 l/100 km.

Cło od ręki

Od 1 marca obowiązuje decyzja prezesa Głównego Urzędu Cel o dokonywaniu w granicznych urządках celnych ostatecznych odpraw celnych samochodów sprowadzonych do Polski w częściach. Zgodnie z tą decyzją osoby, które sprowadzają auta w częściach, będą musiały na granicy zapłacić cło i podatek VAT. Do odpraw w głąb kraju będą mogły być przekazywane samochody tylko po uiszczeniu pełnego zabezpieczenia finansowego.

AKUMULATORY



POLSKI - NIEZAWODNY BEZKONKURENCYJNY

Nowość
143 Ah - prąd wyładowania 500 A
172 Ah - prąd wyładowania 600 A

P.H. "MAKRO" HURTOWNIA czynna od 8.00 do 16.00, tel. 39-00-71
www.309, tel. fax 39-00-75, tel. kom. 090 50-93-95 Gdańsk - Orunia,
ul. Jedności Robotniczej 253 (na terenie Transbudu)

SPRZEDAŻ DETALICZNA

● Tczew, SKLEP MOTORYZACYJNY, ul. 1 Maja 31, tel. (069) 31-00-82 ● Tczew, „CANO”, ul. Chelmońskiego 16, tel. (069) 31-13-01
● Starogard Gó., ZAKŁAD ZAPATRZENIA ROLNICZEGO, ul. Lubichowska 172, tel. (069) 16-289-54 ● Sztum, SKLEP MOTORYZACYJNY Mirosław Krupa, ul. Mickiewicza 1 ● Kartuzy, AUTO MOTO CZĘŚCI, ul. Kościelna 10c ● Kartuzy, T.DERA, ul. Gdańska 28 ● Kościerzyna, „MASZ-ROL”, ul. Przemysłowa 3a, tel. 86-39-58 ● Kościerzyna AUTOCENTRUM, ul. Włajhiera 16, tel. 86-33-61 ● Kwidzyn, SKŁADNICA MASZYN ROLNICZYCH I CZĘŚCI WYMIENNYCH, ul. Toruńska ● Wejherowo, Mot-Pol, B.I. Cz. Kamiliści, os. Chopina, tel. 72-10-10, ● Wejherowo, SKLEP MOTORYZACYJNY, ul. Gdańska 14, tel. 72-55-84 ● Władysławowo, ARTYKUŁY MOTORYZ., ul. Żytnia 25, tel. 741-484 ● Bydów, Z.U.P.H. SKUP SPRZEDAŻ I. Hering, ul. Tartaczna 7b, tel. 0593-36-93

Fiesta już także po modernizacji zgodnie z obowiązującą modą - na owalnie, bez kantów. W modelu 1.25 ghia usztywniono też nadwozie, wyciszono wnętrze i wstawiono wyprofilowane, kubekowe fotele. Fotel kierowcy ma zresztą płynną, elektryczną regulację w pionie oraz w poziomie. W ogóle mnóstwo jest pozomie drobnych udogodnień, które jednak w istotny sposób podnoszą ogólną jakość użytkową auta (regulacja lusterka,

ogrzewanie przedniej szyby, odmrażacz spryskiwaczy, zewnętrzny termometr alarmujący o "przygrzanych przymrozkach" itp.).

Sumując - całe wnętrze, w każdym calu świadczy o trosce producenta o najwyższą jakość. Co do jakości silnika, to też nie odbiega od całości. Nowej generacji ZETEC o pojemności 1.25 l daje moc 75 KM i maksymalną prędkość 170 km/h.

Również dobre jest zawieszenie, którym doskonale od-



SZYBY

do samochodów
OSOBOWYCH
DOSTAWCZYCH
CIĘŻAROWYCH
AUTOBUSÓW
DASZKI UCHYLENE

sprzedaż
montaż

Gdańsk - Oliwa
ul. Grunwaldzka 487
tel. 52-22-31, 52-28-14
fax 52-28-41

WŁOCŁAWEK, ul. Krzywulka 5 tel. (054) 35-26-91
BYDGOSZCZ, ul. Miłochowska 7 tel. (052) 61-97-69
CHŁANICE, ul. Tucholska 37 tel. (0531) 72-706
BRANIEWO, ul. Kwidzińska 61 tel. (0-55 43) 29-47

AUTORYZOWANY DEALER

LUBLIN

• ODBIÓR
NATYCHMIASTOWY
• WSZYSTKIE TYPY

Nowe modele:

LUBLIN II

POLONEZ-TRUCK plus



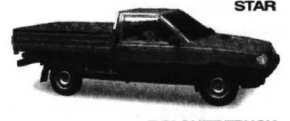
POLMOZBYT GDAŃSK

JEDYNY AUTORYZOWANY DEALER STARA W POLSCE PÓLNOECNEJ

CENY FABRYCZNE



STAR



POLONEZ-TRUCK

Gdańsk ul. Miałki Szlak 4/8 tel. (058) 35 92 47

Elbląg ul. Hetmańska 3N tel. (055) 35 25 63

LEASING PRZY WSPÓLPRACY Z POLSKĄ KOMPANIĄ LEASINGOWĄ



GDAŃSK, ul. Miałki Szlak 4/8, tel. (058) 314-111 • ELBLĄG, ul. Hetmańska 3N, tel. (055) 35 25 63

AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO

CIĄGNIKI ROLNICZE



Jesteśmy Dealerem ciągników rolniczych
Posiadamy w ciągłej sprzedaży

- PRONAR PRONAR
- MTZ 80 } ubezpieczenie
- MTZ 82 } OC, AC, NW gratis
- MTZ 80TS }

● Zetor
MOTOKOY
WSZYSTKIE TYPY

Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
do ww. ciągników oraz części zamienne

TYLKO MY JESTEŚMY W TYM DOBRZY

„EXPOM Kwidzyn” Sp. z o.o.
Przedsiębiorstwo Naprawczo-Produkcyjne
w Nowym Dworze Kwidzyńskim
82-500 Kwidzyn, Nowy Dwór Kwidzyński
tel. (055) 79-26-44, fax (055) 79-39-96
czynne od godz. 7.00 do 15.00

WEJDŹ O OCTAVIĘ WYŻEJ

PRZEDPŁATY, ZAPISY. SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ. SPRZEDAŻ RATALNA.



ŠKODA OCTAVIA
JUŻ OD
38.500*

BIURO SPRZEDAŻY
80-316 GDAŃSK OLIVA
UL. ASNYKA 4/1
TEL. 520-501

* WERSJA ZAWIERA M. IN.
IMMOBLIZER, PODUSZKĘ
POWIETRZNA, TRZECIE ŚWIATŁO
STOPU ITP.

OFERUJEMY TAKŻE WSZYSTKIE
MODELE ŠKODY FELICIA (1.3 LXI,
1.6 g1x, 1.9 d)

DOSTĘPNE W WERSJACH: 1.6 LXI, 1.9 SLX 20V, 1.9 TDI I INNE. PRZYJMujemy W ROZLICZENIU UŻYWANE MODELE ŠKODY.

STACJA KONTROLI POJAZDÓW



Informujemy, że stacja kontroli pojazdów „EXPOM” uzyskała uprawnienia
do badań technicznych pojazdów zasilanych gazem

Prowadzimy:

- Przeglądy rejestracyjne:
- samochodów osobowych
- samochodów dostawczych
- samochodów ciężarowych, przyczep (naczep)
- ciągników rolniczych i przyczep
- pojazdów do przewozu materiałów niebezpiecznych
- BCCTE/AC

● Diagnostykę pojazdów:

- światła; - zapłon; - geometria kół

TYLKO MY JESTEŚMY W TYM DOBRZY

„EXPOM Kwidzyn” Sp. z o.o.
Przedsiębiorstwo Naprawczo-Produkcyjne
w Nowym Dworze Kwidzyńskim
82-500 Kwidzyn, Nowy Dwór Kwidzyński
tel. (055) 79-26-44, fax (055) 79-39-96
czynne od godz. 7.00 do 15.00

FIAT

- Sprzedaż samochodów
- Serwis
- Sprzedaż części hurt, detal



FIAT MAREA

SUPER OFERTA - PAKIET UBEZPIECZEŃ
JUŻ OD 5% ceny samochodu

ZAPRASZAMY

Auto-EI Autoryzowany Dealer
82-300 Elbląg, ul. Nowodworska 46

Salon sprzedaży
tel. 32-50-31

Serwis i Sklep
tel. 32-71-67, fax 32-45-27

MACIE KŁOPOTY ZE SWOIM SAMOCHODEM????

PRZYJEDŹCIE DO NAS, A NASI FACHOWCY,
POMOGĄ WAM
W PRAWIE WSZYSTKICH PROBLEMACH.
NOWOCZESNY SPRZĘT OBSŁUGOWO -
NAPRAWCZY ORAZ DOŚWIADCZENI
FACHOWCY SĄ DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI
CODZIENNIE
OD PON. DO PT. W GODZ. 8.00 - 16.00
W SOBOTY 8.00 - 14.00

EUROCAR '86

MECHANIKA POJAZDOWA

MGR INŻ. MIROSLAW SZWEDA
83-110 TCZEW ul. SADOWA (TEREN BYŁEGO MALINOWA)
Tel. (069) 31-36-24

Wystawiamy faktury VAT

Tczew, ul. 30 Stycznia 39, tel. (069) 31-01-85



**AUTO-VIT
KUJACH**

Warsztat i mieszalnia farb została przeniesiona
z ul. Głowackiego 19 na ul. 30 Stycznia 39

AUTO-VIT
wykonuje usługi:

- ▢ lakierowanie w systemie "SIKKENS" w komorach firmowych LAGOS
 - ▢ ramowy system naprawy blacharki firmy AUTOROBOT
 - ▢ pomiar geometrii zawiesz w systemie AUTO-GEO-LASER
 - ▢ mieszalnia lakierów samochodowych firmy SIKKENS
 - ▢ konserwacja i mycie podwozi środkami firmy MOTIP i KÄRCHER
 - ▢ dla firm ubezpieczeniowych naprawy bezgotówkowe
- GWARANTUJEMY PROFESJONALNOŚĆ
I KRÓTKI TERMIN WYKONYWANIA USŁUG**

NOWY RENAULT CLASSIC

AUTORYZOWANI PARTNERZY RENAULT ZAPRASZAJĄ NA JAZDĘ PRÓBNA



Nowy Renault Classic. Poduszka powietrzna kierowcy w wyposażeniu seryjnym.
Ubezpieczenie OC i Zielona Karta wliczone w cenę samochodu.
Przyjazna cena: już od 41 300 zł*

ROČNY KOSZ
KREDYTU
11
48%

RENAULT
Assistance
24h
0-22 422-24-02

Autoryzowani Partnerzy Renault zapraszają:

T. Zdunek
Gdańsk
ul. Miałki Szlak 35
tel. (058) 31-90-12, 31-36-57

A. Ossowski
Elbląg
ul. Nowodworska 28b
ul. Nowodworska 28b
tel. (055) 32-70-75, 32-62-37,
fax 32-61-76

G. Cerkaski - TEI
Sopot
al. Niepodległości 643
tel. (058) 51-52-50



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

* przy kursie 1 DEM = 1,8120 PLN z dn. 20.01.97 r.

AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO

FAKTYCZNIE - ATTRACTION

A z wierzyć się nie chce, że tak wysmakowana i finezyjna konstrukcja o artystycznym wręcz rysunku, gdzie każdy centymetr ma swoją wymowę, a centymetrów tych jest dokładnie tyle, ile być powinno i ani milimetr więcej - czyli audi A3 1.9 TDI attraction - napędzona jest pospolitym dieslem.

A jednak. Tyle, że to już nie te dawne diesle - ociążałe, ciężkie i wibrujące. To silnik z samoczynnym zapłonem, z imponującym przyspieszeniem nawet na niskich obrotach i zdolny do rozpędzania auta do ponad 180 km/h, do tego kosztem niewiele ponad 6 litrów na setkę.

Nadwozie i wnętrze wykonane

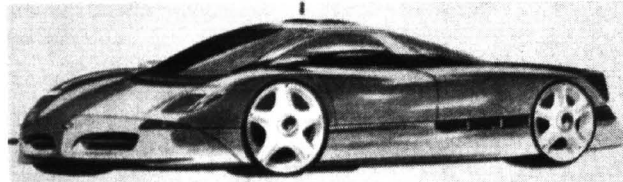


Blizsze dane techniczne:

Czterocylindrowy silnik wysokoprężny, umieszczony z przodu poprzecznie. Katalizator utleniania. Turbodoładowanie. Chłodzenie powietrza doładowania. Pojemność skokowa 1896 cm. Moc maks. 66 kW (90 KM) przy 4000 obr./min. Maks. moment obrotowy 202 Nm przy 1900 obr./min. Wtrysk bezpośredni. Pięciobiegowa skrzynia biegów. Napęd na koła przednie. Hamulce tarczowe, z przodu wentylowane. Opony 195/65 R 15 T. Poj. bagażnika 350/1100 l. Poj. zbiornika paliwa 55 l. Masa własna 1220 kg. Ładowność 460 kg. Dł./szer./wys. 4152/1735/1423.

wręcz z zegarmistrzowską dokładnością, choć nacieszyć się nią mogą zaledwie dwie dorosłe osoby, jako że tylna ławeczka nie zadowoli nawet dwójga dzieci.

Niestety cena - lepiej nie mówić; na pewno zbyt wysoka dla kogoś, kto jeździłby mniej niż 20 tys. km rocznie, odcinając kupony oszczędności w eksploatacji TDI.



Nowość na Le Mans

Japończycy w spółce z Brytyjczykami z TWR przygotowują uniwersalny samochód sportowy do potrzeb toru, jak i zwykłych dróg. Prawdopodobnie nosić będzie znaki Nissana, bo na razie pewne są tylko symbole: R 390 GT 1. Otrzyma 3,5-litrowy, osmiocylindrowy silnik z podwójnym turbosprężaniem. Co do wymiarów, to długi będzie na 4535, szeroki na 1950, a wysoki na 1088 mm.

Jego premiera nastąpi prawdopodobnie na słynnym torze Le Mans we Francji, kiedy to weźmie udział w morderczym 24-godzinnym wyścigu, jaki gromadzi co roku tłumy znawców i amatorów nietuzinkowych konstrukcji do bicia rekordów szybkości.

Nowa benzyna

Od kwietnia na stacjach benzynowych JET - w Polsce jest ich 19 - będzie sprzedawana nowa benzyna bezołowiowa Eko '98. Normy wprowadzone w 1995 r. dopuszczają do sprzedaży paliwo o zawartości siarki do 0,05 proc. W Eko '98 zawartość siarki wynosi 0,01 proc. Paliwo zawiera też pięciokrotnie mniej benzenu w porównaniu z benzynami tradycyjnymi.

LEASING ŚRODKÓW TRWAŁYCH I NIERUCHOMOŚCI FAKTORING

Finansowanie działalności gospodarczej
poza systemem bankowym.
Najprostsze formalności

Poszukujemy współpracowników

CARCADE
LEASING

Oddział w Gdańsku, ul. Heweliusza 11, II p.
tel. 35-83-02, fax 35-83-01

W. Z. H. **Piomir**
sp. z o.o.

83-110 Tczew, ul. Warsztatowa 2
tel. (069) 31-20-66, fax (069) 31-53-96

HURT - DETAL

BOSCH

MELL

Valeo

elementy karoserii, reflektory, lampy, zderzaki, atrapy, chłodnice, wahacze, do samochodów marki: Audi, Opel, Mercedes, Fiat, Ford, Volkswagen i samochodów japońskich. Dla sklepów, warsztatów atrakcyjne rabaty. Polecamy szeroki asortyment reperatur naprawczych, progi, nadkola.

THORN

ROWER roku

ZAPRASZAMY DO FABRYKI HURTOWNIKÓW I DETALISTÓW

GDAŃSKA FABRYKA ROWERÓW Sp z o.o.

80-044 Gdańsk, ul. Jedności Robotniczej 29

tel./fax (058) 39-06-33, tel. 39-03-51-58 wew. 315, 316, 354, 366

FILIA-EUROSPORT, KWIDZYN, UL. TORUŃSKA 36, tel. (055) 79-32-88 wew. 27

Nissan Almera. Nareszcie.



Almera
już od 36 600 PLN

PRIMERA - 1.6i 2.0 TD - MODEL 1997
MICRA - 1.0i, 1.3i 100% Niezawodność

ALMERA - 1.4i - Technologia XXI w.
TERRANO II - 2.4i 2.7 TD - Model 1997

MAXIMA QX - V6 - 2.0i 3.0i - Komfort + Elegancja
VANETTA WINDOW - 1.6i, 2.3D - Osobowo-Dostawczy



EDMUND
LEWAŃCZYK
AUTORYZOWANY
DEALER

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SALONU NISSANA
GDYNIA SKRZYŻ. WŁADYSŁAWA IV I ŻWIRKI I WIGURY, tel./fax (058) 21-90-33
81-393 GDYNIA, ul. ABRAHAMA 62,
SERWIS + CZĘŚCI CHWASZCZYNO, ul. MICKIEWICZA 35,
tel./fax (058) 52-84-07, tel. (058) 52-83-88

PROMOCJA ! VECTRA TAŃSZA O ... zadzwoń!

☎ 31 04 22

AC 6,2%

OC, NW, OPEL Assistance

GRATIS



OPEL

Motor Centrum

ul. Mialki Szlak 4/8 Gdańsk tel. 31 04 22 31 88 72

ZŁOTE RĄCZKI DLA GLIWICKIEGO OPLA

Tuż po świętach firma Opel Polska rozpoczęła rekrutację kandydatów na pracowników swojej nowo budowanej fabryki w Gliwicach.

Akcja kompletowania kadry potrwa kilkanaście miesięcy. Jej realizatorami będą Rejonowe Urzędy Pracy na terenie województwa katowickiego oraz w Kędzierzynie-Koźlu, Lubiążu i Strzelcach Opolskich.

Tam uzyskać można wszelkie informacje, pobrać odpowiednie kwestionariusze oraz zwrócić po wypełnieniu.

Procedura rekrutacyjna składa się będzie z kilku etapów. W jej trakcie kandydaci, zwłaszcza ubiegający się o stanowiska menedżerskie, będą zapraszani na rozmowy kwalifikacyjne.

Pierwsze przyjęcia do pracy przewidziane są na połowę bieżącego roku. Większość pracowników zostanie natomiast zatrudniona w roku przyszłym.

CHCĄ RENAULTA

Firma Renault podjęła decyzję o zamknięciu 1 lipca zakładów produkcyjnych w Vilvoorde w Belgii. Spowodowało to szereg protestów ze strony związków zawodowych i władz lokalnych, a także innych zakładów Renault w Europie. Rząd Flandrii (prowincji Belgii) zapowiedział, że pozwie francuską firmę do sądu.

STEREO PRZY KIEROWNICY

Firma Blaupunkt zaprezentowała najnowszą ofertę sprzętu, który trafi na polski rynek jeszcze w tym roku. Zaprezentowano 12 nowych modeli radiodtwarzaczy kasetowych i płyt CD oraz zestaw D. San Diego (radiodtwarzacz i zmieniacz płyt CD). Największe zmiany objęły klasę średnią i najwyższą (seria 127: Montreux, Casablanca, Valencia, Paris, Bremen, San Remo, New York).

W klasie podstawowej zadebiutowały dwa radiodtwarzacze (Lima i Santiago) z autoremserem i układem Dolby B w cenie nie przekraczającej 600 zł. Po raz pierwszy pokazano również wysokiej klasy głośniki i wzmacniacze, które będą sprzedawane pod marką Velocity oraz nowy typ radiodtwarzacza z tunerem, wzmacniaczem, odtwarzaczem kaset i telefonem GSM w jednej obudowie.

Większość nowego sprzętu zainstalowano w samochodzie demonstracyjnym chevy van, z którym można było się zapoznać na specjalnym pokazie. Podczas konferencji zaprezentowano również trzy nowe modele telefonów firmy Bosch (M-Com 506 i 906 oraz DECT-Com 557), z których dwa pierwsze, przeznaczone do pracy w systemie GSM, można było zainstalować również w samochodzie.

CO TO LEXUS

Od pewnego czasu coraz głośniejsze o luksusowych samochodach marki Lexus. Wielu kierowców uważa je za nieco "podjezdzane", gdyż nie chce dawać wiary, aby luksus na czterech kołach gwarantował niemalże nieznanego producenta tej branży.

I tu tkwi nieporozumienie. Lexus jest bowiem faktycznie filią, nie wymagającą specjalnej rekomendacji Toyoty, a najnowszym jej wyrobem to Lexus HPS.

Ten w istocie, raz jeszcze luksusowy sedan, ma właściwie wszystko co najlepsze - i silnik (ekonomiczny i pełen mocy), i komfort wewnętrzny, i wysokie bezpieczeństwo podróży. Silnik zalew jest aluminiowy o zmiennych fazach

rozrządu (tzw.



VVTi), ośmiu cylindrach (V8) i 32 zaworach. To całkiem nowość! Daje on nie tylko nadzwyczaj korzystny stosunek maksymalnego

momentu obrotowego i mocy do minimalnych obrotów, ale również niskie zużycie paliwa i czyste spaliny. Skrzynia, 5-biegowa, jest również nowością. Może być automatem i sterowana ręcznie, za pomocą... przycisków, umieszczonych na kole kierownicy.

Poza ABS i ETC (kontrola trakcji), dla poprawy bezpieczeństwa czynnego zastosowano elektroniczną kontrolę stabilności pojazdu (VSC), dzięki której samoczynnie włącza się ABS i ETC, kiedy sytuacja samochodu w ruchu tego wymaga. Oczywiście, samochód posiada poza tym wszystkie znane dotychczas systemy bezpieczeństwa biernego. Na tym jednak nie koniec z kolejnymi eksperymentalnymi udoskonaleniami. Wspomnieć tu bowiem jeszcze trzeba o systemie reflektorów, nie tylko samopoziomujących się, ale również dających taki strumień, który przy imitowaniu światła dziennego zapewnia dodatkowo lepszy kontrast w dostrzeganiu szczegółów na drodze.

Jeśli dodać do tego standardowe wyposażenie w system nawigacji satelitarnej, naprowadzającej kierowcę najlepszą drogą do dowolnego punktu na kuli ziemskiej (gdzie tylko są drogi), to cóż więcej dodać?



JAK ZA ZBOŻE...

Wprowadzenie jednolitej kaucji, na samochody importowane przejeżdżające tranzytem przez Polskę, w wysokości 5 tys. dolarów, proponuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Kaucja pobierana byłaby na granicy od cudzoziemców i zwracana im po zakończeniu tranzytu.

Do tej pory celnicy pobierali zabezpieczenie finansowe na wypadek niezapłacenia należności celno-podatkowych, ale tylko w przypadkach samochodów wiozonych na lawetach (ich wysokość była uzależniona od wartości samochodu). Według nieoficjalnych danych w Polsce każdego roku sprzedawanych jest minimum 5 tys. samochodów, za które nie zostały opłacone należne podatki i clo.

Kombi 406 także w Polsce



Już kilka miesięcy temu zapowiadaliśmy peugeotów 406 w wersji kombi. Już jest także na rynku polskim, w cenie od ok. 56 tys. zł. Poza trzema jednostkami o pojemności od 1.8 do 2.0 l i odpowiedniej mocy 110 do 135 KM, do kompletu są jeszcze dwa motory wysokoprężne z turbodoładowaniem, o mocy 92 i 110 KM. Na wyposażeniu seryjnym znajdują się m.in. poduszka powietrzna dla kierowcy, centralny zamek, elektrycznie otwierane szyby przednie, immobiliser i wspomaganie układu kierowniczego.

Agencje doniosły, że dojarki z gospodarstw położonych wzdłuż kolei transsyberyjskiej, zaprotestowały przeciwko zmianie czasu na letni.

Dlaczego? Dlatego, że krowy, bydlęta zacofane, trawią i wydzielają mleko zgodnie ze słońcem. Natomiast budził je do tej pory przejeżdżający przez Syberię pociąg. Mechanizm ten był znakomicie zgrany. Niestety, gdy czas comiędno o godzinę, krowy budziły się za wcześnie, trzeba było dość kiedy wymiona nie były jeszcze pełne, organizm się rozregulował... jednym słowem: nieszcześliwie.

Oczywiście, gdyby chodziło o łęgi żaby błotnistej, natychmiast stosowna Komisja Europejska zażądałaby Bóg wie czego, by żabom nie zakłócić spokoju. Niestety, kto dba o krowy - w dodatku syberyjskie? Gdyby jeszcze ta Syberia leżała w Europie... Ale nie leży.

Oczywiście, tak postawiony problem, nadaje się jedynie do rubryki "Postępy Postępu" w moim tygodniku "Najwyższy CZAS!". Ostatecznie rosyjskie drogi żelazne mogły zmienić rozkład jazdy pociągów (przy niezmienionej rachubie czasu) - i problem byłby ten sam. Nikt krowom (ani pojazdom) nie może zagwarantować, że w następnym roku wszystko będzie tak samo, jak w poprzednim. Któregoś roku zapewne koleje w ogóle przestaną jeździć - i co wtedy zrobić krowy?

Jakoś sobie poradzą...

Problem jest jednak znacznie poważniejszy.

Polska wprowadziła "czas letni" za piekioszczyka Gomułki. Pamiętam wtedy dyskusje z mym Ojcem, który - jako inżynier - był zwolennikiem tej zmiany (uwaga: inżynierowie - to "warstwa inteligencji, którą socjalizm łatwo kupuje obietnicami inżynierii społecznej i technicznej; ach, taka budowa Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina - jakież to wspaniałe wyzwanie dla umysłu inżyniera!); ja, nieświadomy wówczas konserwatysta, byłem zdecydowanie przeciwko. Ojciec twierdził, że dzięki temu oszczędza się siedem komu piętnastki gigawatów energii - bo Słońce wstaje wcześniej i można to wykorzystać. Ja twierdziłem, że wskutek tego "wcześniej" muszą zapalać żarówkę, pracując wieczorem - a w ogóle to jeśli ktoś chce już manipulować czasem, to powinien (mając w kraju władzę absolutną - po prostu nakazać) zaniechanie pracy o szóstej, zamiast o siódmej itp. Po jakiegoż czorta zmieniać coś, co powinno być stabilne bo jest miarą - czyli CZAS! Czy, gdyby komuna chciała, by wszyscy mieli pralki i lodówki większe o połowę, w standardach amerykańskich, to zamieniono by wzorec metra na o połowę większy????!!!

Ojciec, choć antykomunista, kręcił głową, bo taka zmiana CZASU, to jednak odważne posunięcie! Tym bardziej, że to nie tylko Polska...

Otóż, jest to prawda. "Czas letni" - podobnie jak np. "Święto Kobiet", "1 Maja" i "Międzynarodówka" - zostały wynalazone na Zachodzie. O ile pamiętam, w wylegarni rewolucyjnych pomysłów, głównej kwatery postępowej masonerii pod nazwą "Wielki Wschód" - czyli we Francji. I oto dziś ze zdumieniem przyceyłam, że Francja - właśnie Francja! - jako jedyna spośród państw Unii Europejskiej, zażądała skasowania tego barbarzyńskiego zwyczaju, jakim jest "zmiana czasu".

We Francji zwyciężył wreszcie pogląd, że zmiana ta szkodzi ludziom. Gdy jadę do Ameryki, przez kilka tygodni nie mogę normalnie spać, gdyż mój organizm nie może przyzwyczoić się do zmiany czasu o 6 godzin. Zmiana czasu o 1 godzinę jest, zapewne, sześć razy mniej szkodliwa - ale za to dotyczy nie tylko podróżników, którzy doborownie

Janusz Korwin-Mikke:

Krowy

się na nią naraził - ale wszystkich, Bogu ducha winnych obywateli. Poza tym samo przestawienie 40 milionów zegarków, niechby trwało tylko 3 minuty, daje 120 milionów minut, czyli 2 miliony roboczo-godzin - co odpowiada rocznej pracy fabryki zatrudniającej tysiąc pracowników!!! Zimą, oczywiście zapłacimy drugie tyle... A zamieszanie na kołach?

Z tym, że te wszystkie argumenty uważam za mało poważne! Ja stawiam sprawę zupełnie inaczej:

CZY RZĄD MA PRAWO ZMIANY CZASU NA "LETNI"? I zdecydowanie odpowiadam: NIE MA!

Jeśli konserwatywni liberalowie serią mówią o ograniczeniu kompetencji rządu - to z całą pewnością tym, do zmiany czego rząd nie powinien być uprawniony, jest CZAS.

Czas nie jest bowiem własnością rządu, by mógł się on nim bawić. Nazwijmy rzeczy po imieniu: jeśli uznajemy, że rząd może zmieniać CZAS - to po prostu godzimy się na ideę rządu totalitarnego, rządu, który może robić wszystko.

Również z nami.

Jutro może się okazać, że "matężstwo" nie oznacza związku osób płci przeciwnej, tylko np. związek Kozaka z kocz. Bo tak postanowił rząd. A pojutrze, że moja własność nie jest moją własnością, lecz chwilową dzierżawą (z której powinienem się wynieść, bo tak postanowił rząd). A za rok dowiem się, że powinienem udać się do

Punktu Eutanazji, gdzie mnie uspią (dla dobra mojego - bym niepotrzebnie nie narzekal na reumatyzm oraz "społecznośćwa", leczenie reumatyzmu kosztuje!) i przy okazji wyjmą ze mnie kilka jeszcze działających organów, które mogą przydać się innemu członkowi "społeczństwa".

To ja chromo! Takie "społeczństwo" - a taki rząd będą zwalczać! Jeśli będzie trzeba - to z karabinem w rękę!

To właśnie, co przed chwilą wymieniałem, to "prawa naturalne" - umieszczenia których w Konstytucji tak bardzo nie chce Lewica. Lewica bowiem dla naszego dobra gotowa jest nas pokroić, skoszarować, wycelczyć (również np. z miłości), wydziedziczyć, zamordować. Jak mawiał pewien filozof: Lewica chce naszego dobra - a nam zostało go już tak mało. By nam świadczyć to Dobro, Lewica musi mieć, oczywiście, Władzę.

Przy możliwości odebrania nam własności, życia itd. taki drobiazg, jak możliwość zmiany czasu, wydaje się być nieszkodliwy. Mnie jednak to, że rząd ma prawo zamordować milion ludzi wydaje się być bardziej przerażające, niż to, że ma prawo zmienić CZAS. To pierwsze ma wymiar ludzki. To drugie - daje rządowi uprawnienia nielewdnie boskie.

A to jest naprawdę groźne! Bo niby drobiazg - ale... od zremycyka, do kamyczka!

...

Pocieszające jest, że naprawa zaczyna się od Francji. Nie, nie dlatego, że - jak napisał był Adam Mickiewicz: "co Francuz wymyślił, to Polak polubił". Dlatego, że Francja jest ostatnim bodaj krajem, który nadal zachował rewolucyjne obyczaje (pamiętajcie Państwo książkę - i film - Fryderyka Forsyth'a "Szakal" - gdzie policja polityczna torturuje - i zabija - ponawiane za granicą oponenta politycznego, nikogo to nie dziwi, nie wywołał ten film nawet protestu władz francuskich... bo to prawda, bo nadal rządzi tam swoista CzeKa - patrz: afera podsłuchów piekioszczyka Mitteranda!).

W odróżnieniu do Rosji, Francja nigdy nie odrzuciła tradycji rewolucyjnych, nie przeprosiła za tę ohydny rewalencje, nie zmieniła hymnu (o "dumny wznoszenia w górę sztandaru zbroczonoego krwią tryunów") i nadal oficjalną flagą są kolory francuskie z dodatkiem krwawej plamy.

Może, wraz ze spuścizną rządów rozmaitych Czerwynych, Francja pod rządami centro-Prawicy, odrzuci wreszcie rewolucyjno-biurokratyczny styl myślenia? Pozbicie się prawa do zmiany CZASU - to byłby dobry początek!

Od kamyczka - do zremycyka?

NAVIGATOR



Producent lincolnow - renomowanych, reprezentacyjnych limuzyn dla głów państwa i gwiazd filmu czy estrady, zdecydował się na uruchomienie taśmy SUV, czyli luksusowych (a jakżeby inaczej!) pojazdów o przeznaczeniu sportowo-terenowym. Pierwszy taki model nazwano lincoln navigator.

Navigator napędzany jest wyłącznie benzynowym silnikiem V8 o pojemności 5,4 l, mocy 230

KM i 325 Nm. Czterobiegowa skrzynia automatyczna sprawia, że ta ogromna moc przekazywana jest na koła płynnie i bez przeciążeń, zupełnie jak w przednieckiej limuzynie.

Zastosowano system wylumiania hałasów i wibracji NVH, w połączeniu z asymetrycznymi, podwójnymi wahaczami niezależnego zawieszenia wszystkich kół. Dzięki takiej konstrukcji miękkości i płynności jazdy tego auta terenowego przewyższa

możliwość wielu limuzyn klasy luksusowej.

Automatyczna blokada mostów umożliwiła swobodne przemieszczanie się w każdym terenie, a także holowanie przyczep o masie do 4 ton! Po złożeniu dwóch tylnych rzędów siedzeń pojemność bagażowa osiąga 3760 l, a ładowność przekracza 900 kg.

Przy swych ogromnych możliwościach transportowych jest to jednak superluksusowy samochód. W jego standardowe wyposażenie wchodzi tapicerka ze skóry najwyższej jakości i wyklejony z drewna orzechowego, kubelkowe siedzenia (na życzenie także w tylnych rzędach), skórzane obicie kierownicy i wykończenie jej sprężyn w drewno. ABS, ETC, oczywiście klimatyzacja, poduszki powietrzne dla kierowcy i pasażera, wzmożniona boczna, system przeciwkradzieżowy PATS, „inteligentne” wspomaganie układu kierowniczego, podgrzewanie szyb, siedzeń przednich i lusterek.

Cena dla Europejczyków - jak na razie - „do uzgodnienia”...

Z ZIELONĄ NA SZARO

Przedstawiciele Euroregionu Pomerania, obejmującego 44 gminy woj. szczecińskiego, gorzowskiego i koszalińskiego oraz 8 powiatów Meklemburgii, Pomorza Przedniego i Brandenburgii oświadczyli, że podwyżka cen Zielonej Karty może zagrozić rozwijającym się stosunkom polsko-niemieckim. W wyniku podwyżki ruch przygraniczny zmniejszył się o blisko 40 proc.

BĘDĄ SZYBY

Sekurit Saint-Gobain i koreański koncern Hanglas dostarczające szyby samochodowe na potrzeby przemysłu motoryzacyjnego w Polsce i Korei, podjęły decyzję o utworzeniu wspólnego joint venture w Polsce. Zgodnie z umową Hanglas stał się właścicielem 40 proc. udziałów Sekurit Saint-Gobain Polska i wkrótce rozpocznie budowę nowej fabryki w Polsce. Natomiast Sekurit obejmie 40 proc. działalności w zakresie szyb samochodowych, prowadzonej przez Hanglas i nową fabrykę budowaną w Korei.

Wierzyć na słowo

Pierwsi europejscy żeglarze, którzy zapędzili się na bezmienne wody Pacyfiku, zdziwieni byli faktem, że malarzki skrawki łąd, rozrzucone na tym obszarze, zamieszkałe są przez ludność podobną rasowo, mającą podobną mowę i obyczaje. Otrzymali niekiedy informacje o poszczególnych wyspach bądź archipelagach, zdawały się stanowić przyszkodny dla polinezyjskich, mikro-nezyjskich czy melanezyjskich podróżników.

James Cook, który w XVIII wieku przez dwaście lat badał wyspy południowego Pacyfiku, zaszkocony był sztuką skutniczą Polinezyjczyków oraz mistrzostwem, w jakim posługiwali się swymi, zaopatrzonymi w boczne płwyki, pirogami. Słynnemu podróżnikowi nie udało się jednak stwierdzić, w jaki sposób ci wspaniali żeglarze bez map i kompasu trafiali bezbłędnie z jednej wyspy na inną, pokonując setki, a nawet tysiące morskich mil.

To co nie powiodło się Cookowi udało się współczesnym archeologom. Dawno stwierdzili już, że pradawni żeglarze rozpoczęli swe morskie „wycieczki” ponad 5000 lat temu, czyli na długo przed Egipcjanami czy Fenicjanami. Właścicie pierwszego morskiego wyprawy musiały mieć miejsce 40000 do 30000 lat przed naszą erą. Wtedy to właśnie nastąpiło skolonizowanie Australii przez jej rdzenną ludność - Aborygenów.

Archeologowie twierdzą bez cienia wątpliwości, że pomiędzy archipelagami Indonezji, Nową Gwineę a Australią nie było żadnego pomostu lądowego, przynajmniej od dobrych dwóch milionów lat. Ktokolwiek więc trafił na australijski kontynent, musiał przedtem

Najstarsza akademia świata

pokonać wodą dystans przynajmniej stu kilometrów. Aborygenom udało się to przynajmniej parokrotnie, bowiem archeolodzy natrafili na ślady kilku osadniczych „fal”.

Oni właśnie twierdzą, na podstawie wykopalisk, że podób Pacyfiku rozpoczął się ponad pięć tysięcy lat temu na północ od Nowej Gwinei. Tam właśnie, w Archipelagu Bismarcka, znaleziono najstarsze ślady. Stał tam i dalej na istniejącej do dziś żeglarsze rozpoznały się po całej Melanzji i zapewnia o do wyspy Fidzi, Tonga czy Samoa w Polinezji, które to archipelagi skolonizowane zostały przynajmniej tysiąc lat przed naszą erą.

Na podstawie ceramicznych szczątków, można dokładnie prześledzić drogę i kolejność w jakiej zasiedlane były poszczególne wyspy. Charakterystyczne, bardzo skomplikowane, wykonane według ścisłych reguł, motywy dekoracyjne wyrobów, nie pozostawiają wątpliwości co do jednego wspólnego źródła ich pochodzenia. Pewne przedmioty, jak na przykład wyroby z absydianu, pochodzącego z Wysp Salomona, znajdują wyroby z dużych ilościach w odległej o ponad tysiąc mil wyspie Nowej Gwinei. Świadczy to, iż między tymi wyspami istniała - i to już dawno - ścieżka ożywiona komunikacją.

Łańcuch znalezisk, niczym nić Ariadny, doprowadził w końcu archeologów do małego atolu Satawal, położonego w głębi archipelagu Karolinów. Natrafili tam na istniejącą po dziś dzień... akademię morską, kształcąca żeglarzy w trudnej sztuce budowania łodzi i nawigowania po bezmiarach oceanu.

O zasięgu działania tej szkoły morskiej i wielowiekowymi, jeśli nie tysiącletnimi tradycjami, najlepiej świadczy fakt, że charakterystyczne satawalskie pirogi, zwane „Jatącymi proa”, odkryte zostały na wyspach oddalonych o 4000 mil od Satawalu. Całe wieki przed Jamesem Cookiem odbywały one transoceaniczne rejsy z Wysp Salomona na Tahiti czy Hawaje.

W „szkolnych warsztatach”, składających się z ośmiu hangarów, będących połączeniem pracowni, szkoły i klubu towarzyskiego, adepci sztuki skutniczej zdobywają trudną umiejętność budowania łodzi. Nauczyciel przekazuje swą wiedzę, nie posługując się ani planem, ani nawet modelem. Każdy szczegół wypracowanej przez wieki konstrukcji wykonywany jest z pamięci. Surowce służące do budowy pirog są miejscowe - pochodzą z drzew chlebowych i palm kokosowych. Każda łódź zdolna jest pomieścić kilkanaście osób i kilka ton ładunku.

Dzięki dotarciu do szkoły, a zwłaszcza jej „rektora” o imieniu Mau Pialug, udało się wreszcie poznać tajniki sztuki nawigacji Polinezyjczyków. Przyszli żeglarze uczą się przede wszystkim astronomii. Muszą nauczyć się odnajdywać przynajmniej 15 głównych gwiazd w 32 różnych pozycjach, wskazujących cztery podstawowe i kilkadziesiąt pomniejszych punktów na morskim horyzoncie.

Wśród gwiazd-przewodniczek najważniejsze są te, które znajdują się w zenicie nad poszczególnymi wyspami. Po odnalezieniu odpowiedniej gwiazdy, żeglarz kieruje swą łódź na północ bądź południe. Potem płynie na zachód czy wschód, do chwili gdy ujrzy ziemię.

Niby proste, ale na oceanie zdarzają się dni pochmurne i prądy morskie, znoszące łodzie z kursu. Adepci sztuki żeglarskiej uczą się więc umiejętności pływania bez pomocy gwiazd, kierując się kolorem wody, kształtem i kierunkiem fal itp. „Rektor” Pialug dał pokaz takich umiejętności, prowadząc przez 30 dni łódź, w której byli naukowcy i ekipa telewizyjna z Hawajów na Wyspy Tuamotu. Na dystansie 2500 mil określił on pozycję z błędem nie przekraczającym nigdy 40 mil, a przybycie do celu zapowiedział z 24-godzinnym wyprzedzeniem.

Jego wiedzę przekazali mu przodkowie w ten sam sposób, w jaki on ją teraz przekazuje następcom. Umiejętności żeglarskie wśród mieszkańców wysp Pacyfiku są czymś wprost niezwykłym, bowiem określają pozycję w społeczności. Człowiek, który nie potrafi żeglować, uważany jest za „non-person”, czyli właściwie nie istnieje. Nie posiada nawet imienia. **Barbara Lemkowska**

HURTOWNIA MOTORYZACYJNA

BIG MOT

FIAT-POLONEZ-ZASTAWA-MERCEDES-VW-FORD-OPEL
ponad 4000 pozycji

- klocki hamulcowe, szczęki, tarcze
- tłumiki, rury wydechowe
- układy kierownicze, zawieszenia, przeguby
- filtry, uszczelki, pierścienie, linki
- zbiorniki paliwa, oleje
- amortyzatory, blachy, narzędzia
- prostowniki, żarówki, reflektory
- kosmetyki, akcesoria
- węże zbrojone, ogrodowe, łożyska

CZĘŚCI FABRYCZNE

ZAPRASZAMY
PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 7.00-16.00, SOBOTA 8.00-14.00

PRUSZCZ GD., ul. Sikorskiego 6a (boczna od Grunwaldzkiej)
tel. (058) 82-22-24 wew. 19
fax (058) 82-22-24 wew. 50

AVS AUTO VICTOR SERVICE

- AUTOALARMY
- IMMOBILIZERY
- Radia samochodowe,
- Głośniki, ANTENY
- Telefony GSM

Tczew ul. Gdańska 33 tel. (069) 31 40 03

W kwietniu 5% rabatu

Najniższe ceny

WALKER

„AUTO-SERVICE” tel. (069) 31-03-26
83-110 Tczew, ul. Głowackiego 19
MONTAŻ-SERWIS-SPRZEDAŻ

SERVICE

Amortyzator nr 1

Dla bezpieczeństwa amortyzatory muszą być sprawdzone co 20 000 km

„AUTO-SERVICE” tel. (069) 31-03-26
83-110 Tczew, ul. Głowackiego 19
MONTAŻ-SERWIS-SPRZEDAŻ

MONROE amortyzatory

PROMOCJA

UBEZPIECZENIA - OC, AC - Gratis

ZEROWY LEASING - (suma opłat = cena samochodu)*

Przedłużona GWARANCJA

PROMOCYJNE CENY - Nawet o 4000 zł*

SPRZEDAŻ RATALNA

Przyjmujemy w rozliczeniu samochody używane

ZAMEK CENTRALNY GRATIS*

Bezpłatna całodobowa pomoc drogowa w Polsce i w Europie

Możliwość jazdy próbnej

W CIĄGLE SPRZEDAŻY -

Szeroka oferta samochodów nowych i używanych, osobowych i dostawczych

Profesjonalna obsługa (12 lat autoryzacji Forda)

*DOTYCZY WYBRANYCH MODELÓW



Euro-Car

81-020 GDYNIA ul. Owsiana 13
tel. (058) 23 68 08, 64 23 65, fax (058) 23 69 98

ŚWIE TLICE ŚRODOWISKOWE JUŻ DZIAŁAJĄ

Pięć świetlic środowiskowych, w których mogą przebywać dzieci po zakończeniu zajęć lekcyjnych, uruchomiono w Kwidzynie. Jak twierdzą organizatorzy, głównym celem ich funkcjonowania jest opieka nad dziećmi, pozostawionymi bez opieki, dziećmi pochodzącymi głównie z rodzin ubogich. Świetlice stanowią także - zdaniem władz Kwidzyna element działań samorządu na rzecz bezpieczeństwa miasta.

Chodzi o to, by młodzież szkolną zachęcić do aktywnego uczestniczenia w różnego rodzaju zajęciach organizowanych w świetlicach. Dzieci z rodzin, w których często dochodzi do konfliktów spowodowanych nadużyciem alkoholu znajdującym się w świetlicach schronienie. Mogą spokojnie odrabiać lekcje i szukać na specjalistyczną pomoc.

TOLERANCJA OD MALUCHA

Władze oświatowe Elbląga prowadzą nabór do tworzonej w 3 przedszkolach grup integracyjnych dla dzieci niepełnosprawnych.

Grupy integracyjne istnieją już w przedszkolu nr 19 i szkole nr 6 w Elblągu. Kolejne grupy planuje się utworzyć w przedszkolach nr 15 i nr 28. Grupy te powstają z początkiem nowego roku szkolnego. Do grup integracyjnych, w których dzieci niepełnosprawne przebywają z dziećmi zdrowymi, kierują dzieci specjalistycznie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Pomysł sprawdził się już w jednej tego rodzaju szkole nr 6. Funkcjonują tam 3 klasy integracyjne. W każdej 15-osobowej klasie jest od 3 do 4 dzieci niepełnosprawnych. Budynek szkoły dostosowany został na potrzeby niepełnosprawnych uczniów. Zainstalowano odpowiednie urządzenia w toaletach oraz dostosowano gabinety lekcyjne. Jeszcze w tym roku zamontowana zostanie winda. W tej szkole klasa integracyjna istnieje już od 6 lat.

BIBLIOTEKI BEZ GAZET

Jedna czwarta wszystkich placówek bibliotecznych na terenie woj. elbląskiego nie prenumeruje prasy. Powodem tego faktu jest brak funduszy. W ubiegłych latach wszystkie biblioteki i ich filie prenumerowały wybrane tytuły prasowe. Tymczasem wzrasta liczba czytelników. W ub.r. w 37 bibliotekach w Elbląsku, zanotowano wzrost liczby czytelników łącznie o prawie dwa tysiące osób.

Zabawa weselna trwała w najlepsze. Justyna przestała tańczyć z bratem pana młodego i pomyślała, że najwyższy już czas zajrzeć do sąsiadki i sprawdzić, czy Grzesz spokojnie śpi. Co prawda nie pierwszy raz zostawiła synka pod jej opieką, ale nie znałaby spokoju, gdyby chociaż raz w ciągu wesela nie spożyła na jego drodze, za stołami, szybko poszła w stronę domu sąsiadki.

Nie było daleko, najwyżej pół kilometra. Zapadł zmierzch, przyjemny, wiosenny wietrzyk chłodził plecy. Zwolnita. Myślała o tym, jak bardzo udane było wesele jej krewnych. Przyjechało ponad sto osób. Uroczystość trwała od rana, stoly uginały się od nadmiaru jedzenia i napojów, także wysokoprocentowych, a mimo to nikt się nie upił, nie było żadnych rozróbek. Tak spokojne, a

NIC TO ?

Jednocześnie atrakcyjne wesela zdarzały się na wsi raczej rzadko. Justyna przyspieszyła, bo bardzo chciała wrócić na zabawę. Dom sąsiadki było widać zza drzew. Jeszcze tylko sad Mateusza i... Tak pochłonięta myślała, że nie usłyszała głośniejszych kroków za sobą, aż podskoczyła ze strachu, gdy raptem ktoś mocno złapał ją za ramiona.

- Ani słowa - rozkazał przyciszonym szeptem. - Jak będziesz cicha i posłuszna, to nic ci nie zrobię.

Popchnął ją w kierunku plotu, przyparł kolanami do sztachet i wyrwałszy chustkę czy szalik z kieszeni zakneblował usta. Odwrócił ją przodem do siebie. Sądziła, że to tylko żart, że ktoś z uczestników wesela chce ją nastraszyć. Niestety. Miała przed sobą wysokiego mężczyznę ubranego w drelichowy kombinezon, czapkę z pomponami, zamaskowanego pończochą naciągniętą na twarz, który jednak wcale nie żartował.

- A teraz wyskakuj z majtek, i to szybko - zasycał w ucho. Nie pomogły łzy, szarpnięcie się, drapanie.

Kiedy po oddaleniu się napastnika Justyna wszczęła alarm i przybyli ludzie z okolicznych domów i wesela, było za późno na to, aby go schwycić. Musiał uciec polami lub lasem, bo nikt we wsi nie widział obcego mężczyzny w drelichowym ubraniu. Nie pozostawił też żadnych śladów. Również ekipa policyjna nie doszukała się niczego, poza miejscem z wgniecioną trawą, która wskazywała Justyną. Spisano protokół i sprawa zapewne poszłaby w zapomnienie, gdyby nie miejscowe plotki, które raz po raz ją rozgrzebywały podając w wątpliwą prawdziwość Justynę.

- Kto by ją tam gwałcił - szeptały. - Wypiła sobie, może i zgrzeszyła z jakimś weselnikiem, a potem narobiła krzyku, bo ją oblać strach przed mężem.

Tym sądom nie ma się co dziwić. Gwałty zdarzają się częściej w środowiskach miejskich, raczej tam, gdzie działają elementy przestępcze. W miejscowościach o charakterze rolniczym, a takim jest ten rejon Kaszub prawie się ich nie notuje. Jak się jednak okazało - i to w niedalekiej przyszłości - Justyna nie kłamała, a gwałcił ją tym razem obrał sobie nietypowy teren działania. W ciągu kilku miesięcy organa policyjne odebrały kilka meldunków, o jego poczynaniach.

Marzena P. wybrała się rowerem na pole położone w odległości kilometra od rodzinnej miejscowości. Jechała drogą przez wieś, a za szkołą skręciła w połą ścieżkę. Za łaską, gdzie się gęste zarośla, ktoś wybiegł zza drzew i chwycił ją za ramię. Zeskoczyła z roweru. Wówczas mężczyzna, który ją zatrzymał, złapał ją jedną ręką, a drugą zatkał jej usta, następnie wciągnął w krzaki, zdarł bieliznę i brutalnie gwałcił. Gdy potem głośno płakała, raz po raz powtarzał:

- Nie bec, przecież nic ci nie zrobiem.

Na Marię S., wracającą wieczorem z pracy w charakterze sprzątaczką, napadł ktoś od tyłu i zawiązał jej usta szalikiem, zawiózł na pustą o tej porze plac szkolny. Ściągając z niej odzież i wtedy nie tak daleko odezwał się głośny klakson samochodu. Mężczyzna szybko się zerwał i rzuciwszy głośno przekleństwo uciekł w kierunku pola. Był w drelichowym ubraniu, gumowcach, czapce z

Co czwarty sprawca przemocy seksualnej - dowodzą analizy Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku - nie ma pełnej świadomości, że jego czyn był przestępstwem, a nie tylko częściowym naruszeniem lokalnej obyczajowości. Jeszcze piętnaście lat temu z podobną opinią była skłonna zgodzić się aż co 12 ofiara - mieszkanka wsi, i co 24 mieszkanka dużego miasta. Dziś przekonanych o doznanej krzywdzie jest 90 proc. ofiar gwałtu pochodzących ze wsi i 98 proc. z miasta

pomponami i pończosze na twarzy. Na rękę miał bransoletkę.

W odpowiedzi na głośny krzyk Marii S. przybiegli dwaj młodzi ludzie, którzy wracali z gospody. Rzucili się w pogoń, a chociaż gwałciciela nie schwytali, znaleźli rower porzucony na skraju niedalekiego lasu. Rower był męski, nowy, w charakterystycznym czerwonym kolorze.

Anka i Beata odwiedzały się niemal codziennie. Znały się od dziecka, a chociaż teraz każda z nich uczyła się w innym mieście, to przyjaciółki przetrwały i w czasie wakacji

terystyka była zbyt skąpa, aby doprowadzić do ujęcia coraz bardziej bezkarnego napastnika. Działalność na obszarze zachodniej części województwa, na terenie równym wielkością dawnego powiatu. Kim był? Zboczeńcem? Psychicznie chorym? Wypuszczonym z zakładu karnego? Penetrowano okolice miasta, przepytывano w światku przestępczym. Bez rezultatu.

Trochę się rozjaśniło, gdy znaleziono męski, czerwony rower. Nikt we wsi, w której mieszkała zgwałcona Maria S., takiego nie posiadała. Nie znaleziono właściciela pojazdu w okolicznych miejscowościach. Owszem, ludzie mieli rowery zielone, granatowe, czarne, ale czerwone? Takich tu nie sprawdzano.



Jednocześnie fakt, iż napastnik mógł przejechać rowerem, zawężała teren poszukiwań. Musiał mieszkać nie dalej niż kilkanaście, może 20 do 25 kilometrów od miejscowości swego działania. I znowu przepytывano ludzi, obserwowano mężczyzn. Wreszcie trafiono na ślad. Męski, czerwony rower widziano u rolnika B. I tu wielkie zdziwienie. Marian B., 34-letni kawaler, mieszkający ze starą matką, jest bardzo dobrym rolnikiem, gospodarującym na 30 hektarach. Jego gospodarstwo jest wysokoprodukcyjne, nastawione na hodowlę. Marian B. rozpoczął budowę stodoły i obory. Posiada dużo maszyn rolniczych. Jest dobrym synem, nie pije alkoholu, ma w środowisku opinię spokojnego człowieka. Wrost niemożliwie, żeby to on gwałcił kobiety. A jednak...

Cztery spośród wielu zgwałconych kobiet rozpoznaly w Marianie B. napastnika, większość nie wykluczyła, że to on był gwałcicielem. Jest wysoki, szczupły, w drelichowym ubraniu i nosi zieloną bransoletkę. Zabezpieczony na błotnistym gruncie, koło mostu, ślad męskiego buta opowiada śladowi gumowców noszonych przez Mariana B. Nie potrafi wytłumaczyć, co się stało z czerwonym rowerem, który kiedyś posiadał. Przy pierwszej konfrontacji z poszkodowanymi kobietami zalał się i przyznał do gwałtów, potem wszystko odwołał.

Teraz znajdując się w tymczasowym areszcie i jest podejrzany o dokonanie czynów nierządnych, z użyciem przemocy i gróźb, to jest o przestępstwo z art. 168, paragraf 1 kodeksu karnego. Czy będzie odpowiadał za swoje czyny? Adwokat wystąpił do sądu z zaskarżeniem postanowienia o areszcie wychodząc z założenia, że brak jest bezspornych dowodów winy jego klienta. W piśmie bardzo mocno akcentując fakt, iż Marian B., jest dobrym rolnikiem, wzorowym synem i spokojnym człowiekiem, który nigdy nikogo nie skrzywdził.

No cóż, można i tak ocenić tę sprawę, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę, że sam sprawca po dokonaniu swego dzieła uspokajał poszkodowane słowami: - Nie bec, nic ci nie zrobiem...

Wysoki, chudy, w pończosze na twarzy - taka charakterystyka była

Wysoki, chudy, w pończosze na twarzy - taka charakterystyka była

Wysoki, chudy, w pończosze na twarzy - taka charakterystyka była

Wysoki, chudy, w pończosze na twarzy - taka charakterystyka była

Wysoki, chudy, w pończosze na twarzy - taka charakterystyka była

Wysoki, chudy, w pończosze na twarzy - taka charakterystyka była

W imieniu własnym

Mozolnie malowane tło

O ile kierownictwo SLD unika eksperymentowania, zdaje się być ufnie w sprawdzone metody politycznych działań. Jakby mniej nerwowe. Tymczasem kierownictwo AWS przeciwie. Raczej zadziwia zaskakującym zachowaniem, ryzykownymi pomysłami i ogólnie większą nerwowością.

To niekoniernie musi być zachowanie gorzej - czyli mniej politycznie skuteczne. Ostatecznie z niczego się miejsce

AWS w ścisłej czołówce nie wzięło. Ale czuję, że za dużego tego dobrego.

Mam zdecydowanie jasne intuicyjne przeczuje, że dalsze mnożenie przez AWS działań w dotychczasowym stylu będzie oznaczało systematyczny odpływ zwolenników Akcji. I to odpływ w kierunku Unii Wolności w znacznej mierze. A uważam tak dlatego, że żywię głębokie przekonanie, iż elektorat Akcji jest elektoratem reformatorskim.

To znaczy, że AWS jest popierana przez ludzi, którzy zmian - szczególnie w gospodarce polskiej rzeczywistości - pragną i gotowi są do poparcia zmian takich przewodników.

Przewodników takich upatrują w AWS. Nie w Unii, która postrzegana jest - niestety także zastrzeżona - jako partia ludzi niezdecydowanych, rozdartych, przeintelektualizowanych, niejasno (za mądrze!) mówiących o co im chodzi. Liderzy AWS nie są obarczani tymi przywarami. Ale ten kredyt łatwo roztrwonili i moim zdaniem proces ten następuje. Włóczęg - wydaje się, że szefowie AWS są zadowoleni z siebie co tylko pogłębi proces trwonienia zaufania.

I tak to obserwujemy z niezwykłym uporem prowadzone

Akcji. Akcji, które już w chwili ich poczęcia (bez aluzji!) mają zdecydowanie mniej zwolenników niż może ich być w samej Akcji. Włóczęg - to cała seria działań. Gdyby jakiś sprytny a zdeklarowany wróg AWS przemknął się nie zlustrowany (bez aluzji!) do ścisłego kierownictwa Akcji. I wróg ten chciałby możliwie silnie zaszkodzić - to chyba powinien podpowiadać robienie tego co właśnie Akcja robi, lub zamierza robić.

A kto na tym zyskuje? Sprawdzona, poczciwa Unia, która swoje wady ma, ale ma też niewątpliwie zalety, które jasnie zaczynają świecić - zwłaszcza na tak mozolnie (a wcale nie rękoma Akcji) malowanym, zniechęcającym tel. Jacek Merkel

Przyznaję, że się tego nie spodziewałem. Przyznaję jednak, że moje przekonanie, iż notowania Unii Wolności będą rosły jest silne - choć intuicyjne. Intuicyjne, czyli typowe kobietom, które ponoc 'intuują' a nie jak mężczyźni dedukują. I wcale nie oznacza to czegoś gorszego. Raczej przeciwnie - sam wielokrotnie przekonałem się, że zawierzenie intuicji - nawet tej mniej wrzawliwej bo męskiej, okazywało się celniejsze niż zawodne dedukowanie. Zawodne choćby dlatego, że prowadzone w oparciu o szacunkowe dane.

Unia Wolności to moja partia. Nieodskonała jak wszystkim wiadomo, ale przecież najlepsza skoro jej członkostwo

PIERWSZE KROKI W ALFABECIE

Nauczanie początkowe jest bardzo odpowiedzialną, choć często niedoceniającą dziedziną kształcenia dzieci. Jednak wciąż jest odczuwalny niedosyt ciekawych polskich programów komputerowych, które pomagałyby najmłodszym w nauce. Dlatego cieszyć może fakt ukazania się na rynku pierwszych „polskich jaskółek” w tej dziedzinie.

Gdańska firma Optimus-Nexus (dawniej Nexus CD) przygotowała interesujący program z serii „Edukacja i Rozrywka” pod nazwą „Moje pierwsze ABC”. Autorem pomysłu i kierownikiem produkcji tego unikalnego produktu jest Artur Majkowski.

Skonstruowano go tak, by poprzez zabawę dzieci nie znające jeszcze alfabetu mogły poznawać głoski i litery oraz kojarzyły je z wyrazami, w których one występują. Program dedykowany jest dzieciom w wieku przedszkolnym oraz 6-,7-latkom rozpoczynającym naukę w ze-

rowce i pierwszej klasie szkoły podstawowej.

Główne menu programu to kolorowa „ciuchcia” wyposażona w 24 wagoniki. Każdy z nich został oznaczony inną literą. Umieszczając kursor na wybranym wagoniku i klikając przyciskiem myszy można wejść do następnego poziomu - planszy z rysunkami przedmiotów, postaci i obiektów rozpoczynających się na daną literę. Zadaniami dziecka jest wyszukanie ich i wskazanie. Ułatwieniem jest ruch i dźwięk „wydawany” przez obiekt. Po kolejnym kliknięciu

użytkownik programu wchodzi w następną menu dotyczące tylko wybranego słowa (dla litery A może to być: auto, ananas, adapter, agrafka, akwarium i Arek). Ta kolejna plansza - z rysunkiem telewizora - pozwala dziecku poznać sposób wymawiania i sylabizowania tego wyrazu (przez kobietę i mężczyznę), sposób pisania dużej i małej litery oraz pokazuje zdjęcia lub krótkie wideoklipy dotyczące danego słowa. Na każdej planszy jest też przycisk z rysunkiem paczki - niespodzianki po uruchomieniu której dziecko ma



okazać do dodatkowej zabawy. Może to być: składanka-puzzle, labirynt, obrazek do kolorowania, dopisywanie elementów do określonego przedmiotu (samolot, dom), odnalezienie liter ukrytych w rysunku lub różnic pomiędzy dwoma pozornie jednakowymi obrazkami. Ta różnorodność pozwala dziecku rozwinąć zarówno spostrzegawczość, jak i zmysł plastyczny (dobór odpowiednich kolorów w malowankach).

Grafika i animacja programu „Moje pierwsze ABC” jest dobrze dostosowana do zainteresowań i możliwości poznawczych dzieci w wieku 5-7 lat. W sposób często uczący przyciąga ich uwagę uduchowienie nowych liter, słów, a także pokazuje czasami całkowicie nowe i nieznanne przedmioty. Zabawę dodatkowo umiła spokojna muzyka odtwarzana jednocześnie z obrazkami.

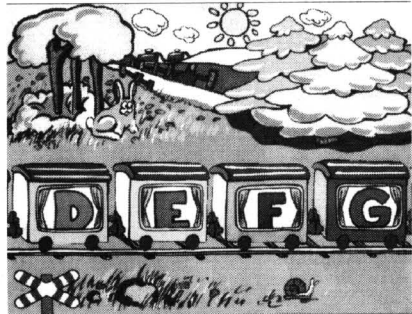
Program wydany jest na dysku CD-ROM. Do jego uruchomienia konieczne jest środowisko Windows (może to być wersja 3.1, 95 lub Windows NT). W przypadku załadowania płyty w Windows 95 lub NT następuje automatyczne uruchomienie aplikacji (jest to tzw. standard CD-ROM Plus). Nie jest to jedyny tytuł wydany przez firmę Optimus-Nexus. W przygotowaniu są kolejne programy przeznaczone dla najmłodszego użytkownika komputera.

Biuro w portfelu

Osobiste notatniki elektroniczne (tzw. PDA) zdobywają sobie na świecie coraz większą popularność. Sporo osób, zwłaszcza tych najbardziej zapracowanych, dostrzega oczywiste zalety „przenośnego biura”. Tym bardziej, że najnowocześniejsze notatniki elektroniczne są wyposażone w oprogramowanie, które praktycznie może już zastąpić to, co oferują komputery biurkowe.

Urządzenia określane mianem PDA (Personal Digital Assistant czyli Cyfrowy Asystent Osobisty) wydają się z popularnych jeszcze kilka lat temu bardzo prostych elektronicznych notesów, które potrafiły zapamiętać jedynie numery telefonów i kilku zaplanowanych spotkań na najbliższe dni. Urządzenia te posiadają klawiaturę w niestandardowym układzie (całkowicie inną niż komputerowa Qwerty lub Qwertz) oraz bardzo małe wyświetlacze ciekłokrystaliczne, na których mieści się niewiele znaków.

cd. na str. 13



80-239 Gdańsk
ul. Miszewskiego 17
tel./fax 41-79-26
e-mail: nex@softel.gda.pl

POKAZY
Systemy komputerowe dla firm
Zapraszamy 13-15 maja 1997r. (9⁰⁰-16⁰⁰)

Ryszard
Pietrzak

Wypróbuj XOR Compact przez 30 dni

Tak! Zamawiam bezpłatną dostawę Demo wraz z instrukcją XOR Compact.

NAZWA FIRMY I ADRES

IMIĘ I NAZWISKO ZAMAWIAJĄCEGO

TEL./FAX

WERSJA POSIADANEGO SYSTEMU WINDOWS

NASZ ADRES:

XOR POLSKA SP. Z O.O.

81-356 GDYNIA, STAROWIEJSKA 17/6

tel. 058-611615, fax 058-613382

ILOŚĆ WYSTAWIANYCH DOKUMENTÓW MIESIĘCZNIE

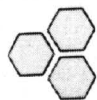
ILOŚĆ ZATRUDNIONYCH

Program administracyjno-księgowy dla środowiska Windows 3.1 oraz Windows 95 firmy XOR Polska zawiera następujące moduły:

- księgowość / budżet
- fakturowanie
- ewidencja sprzedaży
- ewidencja zakupu
- magazyn / zamówienia
- oferty / przelewy elektroniczne

• PROWADZIMY SZKOLENIA W ZAKRESIE
• OBSŁUGI KOMPUTERÓW • PROGRAMOWANIA •

Zamów i wypróbuj!!!



Mitsu
MONITORY MONOCHROMATYCZNE
i KOLOROWE - 14", 15" digit.

NOWOŚĆ!!!

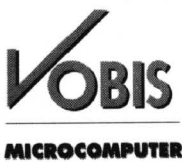
Najtańszy monitor cyfrowy 15" na rynku



REWELACYJNY STOSUNEK JAKOŚCI DO CENY

Uwaga!!!
Dziewięć ofert Hardware

Generalny Przedstawiciel w Polsce
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AB”
81-810 SÓPOT, al. Niepodległości 799 a
tel. (0-58) 50 16 80, fax (0-58) 51 32 64



NOWO
OTWARTY
SKLEP

OFERUJEMY:

ZESTAWY KOMPUTEROWE
MONTAŻ I INSTALACJE SIECI
DRUKARKI AKCESORIA

GWARANTUJEMY NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ PODZESPOŁÓW
ZESTAWY OBJĘTE SĄ MINIMUM DWULETNIA GWARANCJĄ

80-264 GDAŃSK WRZESZCZ
ul. DMOWSKIEGO 10
tel./fax (058) 41-76-43



ARKAN

Komputery, Akcesoria, Serwis

Drukarki EPSON Canon

HEWLETT PACKARD		Iglowe		Atra mentowe	
LX-300 NL	492,00	BJ-30	480,00	BJ-30	491,00
LX-1050	1 020,00	BJC-240	1 290,00	BJC-4550PC, Mac	1 290,00
FX-870	1 272,00	BJ-300	1 590,00	BJ-300	1 590,00
FX-1170	1 369,00	BJC-330	1 890,00	BJC-330	1 890,00
FX-2170	2 058,00	BJC-70	730,00	BJC-70	730,00
LQ-300 NL SP	620,00	BJC-620	1 250,00	BJC-620	1 250,00
LQ-570+	1 211,00	BJC-800	4 090,00	BJC-800	4 090,00
LQ-2070	1 760,00	BJC-4100	660,00	BJC-4100	660,00
		IKI			
		Atra mentowe		Iglowe	
Stylus200	526,00	ML 320	1 205,00		
Stylus1500	2 770,00	ML 321	1 379,00		
StylusCo lor200	620,00	ML 520	1 463,00		
StylusCo lor500	969,00	ML 521	1 546,00		
StylusCo lorPRO	1 489,00	Ledowe			
StylusCo lorPRO XL	4 843,00	Okipag 4 W	885,00		
SQ-870	2 547,00	OL 600ex	1 410,00		
SQ-1170	3 404,00	OL 610ex	1 749,00		

Ceny detaliczne bez podatku VAT (22%)

Hurt - Detal
Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 569
tel/fax 52-12-16, serwis 54-18-21
Zapraszamy: Pn.-Pt. 8.00-18.00
Sb. 10.00-15.00



BIURO W PORTFELU

cd. ze str. 12

Na domiar złego było stonkowo duże i ciężkie, tak że posługiwali się nimi głównie hobbysty i entuzjaści nowych technologii.

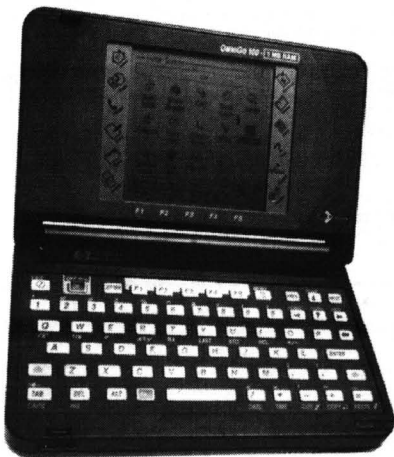
Także w Polsce elektroniczne notatniki zdobywają sobie coraz większą popularność. Najprostsze modele - a są to bardziej zabawki i techniczne gadzety niż narzędzie pracy - można kupić już w większych sklepach z zegarkami. Proste urządzenia firm Seiko, Citizen lub Casio kosztują poniżej 800 złotych, jednak ich możliwości są raczej niewielkie. Tymczasem na naszym rynku pojawiają się już nowe notatniki PDA (niektóre z najnowszym systemem Windows CE) stanowiące etap pośredni pomiędzy prostymi notesami a pełnowartościowym komputerem.

Kilka lat temu nowością był „asystent osobisty” Apple Newton. Specjalne oprogramowanie dołączane do niego pozwalało odczytać pismo odręczne, dlatego do obsługi nie była potrzebna klawiatura. Newton nie przysięgł się jednak na świecie, a projektanci powrócili do pomysłu wyposażenia notatników w miniaturę klawiatury. Dlatego PDA przypominają wyglądem przenośny komputer typu laptop różniąc się od niego jedynie mniejszą wagą, wielkością i ceną.

Podobieństwa nie kończą się na układzie klawiatury i wyświe-

tlaczu. Nowoczesne PDA nazywane czasami „palmtopami” to prawdziwe komputery zamknięte w niewielkiej obudowie. O sile i funkcjonalności elektronicznych notatników, decydują zawarte w pamięci ROM programy. Np. Psion Series 3a posiada wbudowany edytor tekstów kompatybilny z Microsoft Word oraz prawdziwy arkusz kalkulacyjny wzorowany na Excelu. Podobnie modele 200 LX i Omigo 100 firmy Hewlett Packard wyposażono w arkusz kalkulacyjny kompatybilny z Excelum lub Lotus 1-2-3. Ten pierwszy dodatkowo posiada system MS DOS 5. Wszystkie wymienione modele zawierają także bazę danych przenośny kalendarz, kalendarz, buzik, notes i bardzo rozbudowany kalendarz spotkań. System plików wzorowany jest na systemie DOS dzięki czemu po połączeniu z „pecelem” można bardzo łatwo przenosić wszelkie teksty, dane i notatki. Najnowsze modele wyposażone w 2 MB pamięci oraz urządzenia peryferyjne (modem do telefonu komórkowego, karty pamięci typu „flash” lub PC - dawniej PCMCIA - oraz porty komunikacji na podczerwień). Dzięki temu wymienna danych z drukarką, innym notatnikiem lub komputerem PC jest maksymalnie uproszczona. (pol)

Na zdjęciu: Palmtopy (PDA) Hewlett Packarda 200LX i Omigo 100.



IGLO SWIĘTOCI
Kwidzyn, ul. Grudziądzka 1,
tel./fax (055) 79-33-43, (055) 79-63-03
Filie:
Cedzank, ul. Dąbroszczyków 9,
tel./fax (058) 53-75-47,
Grudziądz, ul. Gen. Bema 39,
tel./fax (051) 234-46,
Toruń, ul. Szosa Chełmińska 27,
tel./fax (056) 211-04.

**CHŁODNICTWO,
BUDOWA KOMÓR
CHŁODNICZYCH,
KUMATYZACJA,
OSPRZĘT ELEKTRYCZNY.**

OSTAWA PROJEKTY • MONTAŻ

MEBLE Z...CEGIEŁ

Mieble murowane? A czemu nie? Naszym zdaniem warto tym pomyśleć się zainteresować, gdyż jakkolwiek niełatwo go zrealizować, ma jednak znaczne zalety. Przede wszystkim meble takie dają możliwość indywidualnego rozwiązania wnętrza w zależności od metrażu, rozkładu mieszkania oraz upodobań i potrzeb jego mieszkańców. Są one też nieporównywalnie trwałe od tych z płyt wiórowych. Propozycja nie jest adresowana wyłącznie do mieszkańców domków jednorodzinnych. Równie dobrze może służyć przy urządzaniu mieszkania w bloku. Trzeba jedynie dopasować wersję mebla do rozmiarów i kształtu pomieszczenia.

Ciekawa do podpatrzenia jest kuchnia w domu jednorodzinnym. Została wyodrębniona z ogólnej powierzchni parteru przez zbudowanie murowanego ciągu kuchennego w kształcie otwartego prostokąta, przylegającego do pomieszczenia, w którym stoi stół. Prostokąt ów to

wysoki bufet, prostopadły do niego ciąg - blat roboczy, duży zlew i ponownie blat, potem kuchenka, szafka, drzwi do pomieszczenia gospodarczego, na koniec ciąg murowanych szafek. Wszystkie konstrukcje są zbudowane z cegieł, od góry wyłożone płytkami takimi jak te, które pokrywają podłogę. Między ceglane ścianki szafek wstawiono drewniane półki i drzwiczki. Boki - to gładki, szlifowany tynek.

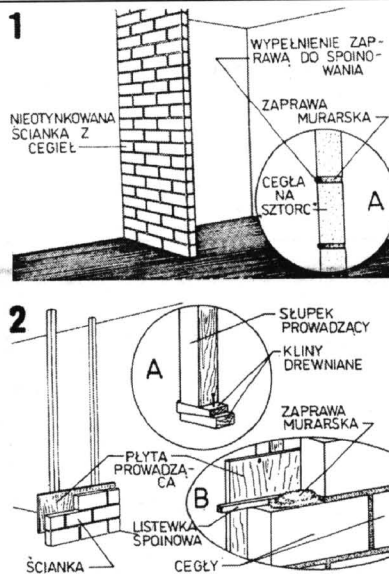
Praca przy budowie tej kuchni nie trwała długo. Murowanie zajęło dwa tygodnie, pozostałe prace drugie tyle. Inwestycja nie pochłonięła zatem więcej czasu, niż nieraz zabiera polowanie na dostawę sklepową.

Pani domu podkreśla, że to rozwiązanie, jakkolwiek kosztowne, jest dokładne takie, jak sobie wymarzyła. Przestrzeń została właściwie wykorzystana, nie zmarnotrawiono nawet centymetra. Wnętrze jest łatwe do utrzymania w czystości. Porządek robi się tu bardzo szybko, gdyż nie ma szpar czy załomków, w których gromadziłyby się brud.

cd. na str.14



Murowana kuchnia. Kolorystyka białobrązowa, powierzchnie wykładane płytkami. Trochę drewnianych półek pod sufitem. Pieczonec wykorzystano każdy centymetr.



SZAFKA MUROWANA

Zabudowując przedpokój lub pokój, konstruujemy drewniane szafy różnej wielkości. Jeżeli czynimy to samodzielnie, warto pomyśleć o innym, tańszym niż tradycyjne, i modnym obecnie, rozwiązaniu - szafce pomiędzy dwoma murowanymi ścianami.

Z drewna i płyt wystarczy wtedy zbudować czoło i wewnętrzne półki tego mebla. Czoło mocuje się na ogół pomiędzy istniejącą ścianą mieszkania i drugą, samodzielnie wybudowaną z cegieł (rys. 1) - szafką pomiędzy dwoma murowanymi ścianami.

Budowa takiej małej szafki z cegieł np. wapiennej - piaskowych czy też ceramicznych nie jest trudna. Cegły w takiej ścianie ustawiamy „na sztorc”, tzn. poziomo, wąskim bokiem (rys. 1A). Łączymy je zaprawą murarską cementowo - wapienną, w której na jedną część cementu i jedną część wapiennego daje się dziewięć części przesianego piasku.

Przygotowanie zaprawy polega na zmieszaniu osobno ciasta wapiennego z wodą i piasku z cementem na sucho. Następnie należy wymieszać wszystko razem, dolewając jeszcze wodę, aby otrzymać konsystencję gęstego ciasta, które nie będzie spadać z kielni. Jeżeli chce się użyć wapna suchego (w proszku), najpierw miesza się je z piaskiem i cementem, a dopiero na końcu dodaje wodę. Murujemy na tzw. pustą spoinę. Polega to na tym, że od zewnętrznej ścianki, pomiędzy cegłami (rys. 1A), należy pozostawić pustą spoinę o głębokości 1 cm. Po wymiarowaniu wypełnia się je zaprawą cementową, zabarwioną na ciemny kolor. Doskonale kontrastuje ona z białymi powierzchniami cegieł. Wypełnienie to powinno być wypukłe (rys. 1A).

cd. na str. 15

OTULINY IZOLACYJNE RUR

poliuretan

steinonorm® 300

polietylen

steinoflex 400

WEŁNA SZKLANA

Therwoolin

KAUCZUK

Armstrong

DYSTRYBUTOR REGIONALNY: F.B.H. INBUD

Gdynia, ul. Hutnicza 42
tel./fax 23 97 90, 23 50 77, fax 29 73 83
tel. kom. 090-52-12-08

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIOWE



HURTOWNIA KABLI I OSPRZĘT ELEKTROTECHNICZNEGO

83-110 TCZEWE-GÓRKI

ul. 30 STYCZNIA 33

tel. (069) 132-27-65, tel./fax 132-27-73

OFERUJEMY:

KABLE, PRZEWODY, DRUTY NAWOJOWE
APARATURĘ I OSPRZĘT elektrotechniczny
OPRAWY OŚWIETLENIOWE I ŹRÓDŁA ŚWIATŁA



w CENACH FABRYCZNYCH

RABAT 10% NA KABELE
BYDGOSKIEJ I SZCZECIŃSKIEJ

FABRYKI KABLI

ZAPRASZAMY

PON.-PIĄTEK 8.00-16.00. SOBOTA 8.00-13.00

Z CZEGO BUDOWAĆ, W CO WYPOSAŻAĆ

Niemal każdy miesiąc przynosi nowe materiały i technologie budowlane. Polski rynek materiałów jest tak różnorodny, że właściwie należałoby to uznać za minus. Obok bowiem produktów nowoczesnych i sprawdzonych, kupić można ciekawie nieznaną, choć wcale nie tańszą, a zarazem materiały z czasów naszych dziadków, które z kolei nie zawsze słusznie próbuje się odstawić do lamusa.

Wybrać zatem trudno, właściwie też nie ma takich fachowców, którzy znaliby wszystkie materiały i technologie obecne na naszym rynku, a zarazem potrafiliby wybrać z nich te akurat dla nas najlepsze. Warto więc, przystępując do budowy, już dużo wcześniej interesować się wszelkimi nowinkami w tej branży, aby samemu współdecydować o rodzaju materiałów i o tym, jakie zechemy zastosować we własnym domu.

Oto kilka z nowości sezonu 1996/1997 zebranych przez Zygmunta Żakiewicza w „Domach jednorodzinnych”.

Płyty rurowe. Elementy kartonowo-gipsowe robią prawdziwą karierę. Ostatnio zapanowała moda na coraz wymyślniejsze prefabrykaty kartonowo-gipsowe. Jednym z najnowszych jest opatentowany przez Janusza Franciszka Janczewskiego z Gliwic.

Tekturowe rury układa się jedna obok drugiej i skleja, a następnie zalewa płynną zaprawą gipsową. Powstaje w ten sposób płyta z podłużnymi otworami. Z jednej strony płyty umieszcza się warstwę materiału termozalagającego, z drugiej - siatkę stalową. W otworach wewnątrz umieszcza się zbrojenie i zalewa zaprawą gipsową - wtedy płyta jest mocniejsza.

Tekturowe rury można tak ułożyć, aby przekroju gotowej płyty miał linię łuku.

Tak wykonane płyty są lekkie - nadają się więc do wszelkich nienośnych konstrukcji. Ponieważ odznaczają się wysoką izolacyjnością cieplną, są świetnym materiałem ocieplającym.

Uniwersalny zamek. Kupując zwykły zamek klamkowy zawsze musieliśmy pamiętać, czy ma to być prawy czy lewy? Łatwo było o pomyłkę i niewłaściwy wybór. W ubiegłym roku firma Metalplast LOB z Leszna wprowadziła na rynek zamek z łatwo przekładalną wkładką wewnętrzną. Wystarczy wcisnąć zapadkę w korpus, obrócić ją o 180 stopni i zamek zmienia się z „lewego” na „prawy” lub odwrotnie. Cała operacja trwa 3 sekundy.

Gongi radiowe. Popularne gongi są łatwe do zainstalowania w mieszkaniach, ale w dużym domu z ogrodem połączenie między przyciskiem przy wejściu a gongiem wewnątrz domu bywa kłopotliwe (wymaga długiego przewodu). Na naszym rynku pojawiły się gongi bezprzewodowe firmy Micro-electric, mające atest Państwowej Agencji Radiokomunikacji. Możliwość zakodowania sygnału radiowego chroni przed fałszywymi alarmami. Aby uniknąć zakłóceń przez inny gong, można przelać czy kanały lub zaprogramować różnicowane

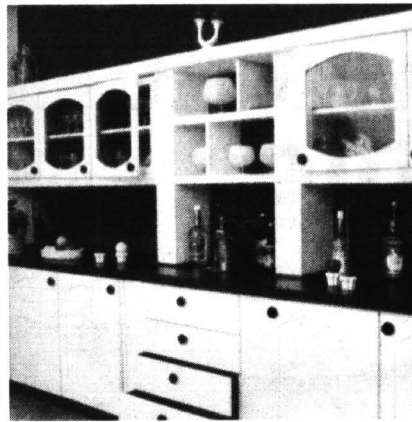
sygnały, wskazujące miejsce, skąd dobiega dźwięk dzwonka, np. bramę i drzwi wejściowe do domu. Nadajnik gongu zasilany jest dwiema bateriami LR3 (1,5V), a odbiornik - trzema bateriami LR6. Niewielkie wymiary i estetyczna obudowa pozwalają na dyskretne umocowanie urządzenia w każdym ogrodzeniu.

Oświetlenie sterowane pilotem. Zdalne sterowanie oświetleniem, zwłaszcza zewnętrznym, domu i jego otoczenia jest bardzo wygodne. Firma Hoffmeister-Leuchten GmbH wprowadziła na nasz rynek specjalne oprawy reflektorowe, które pozwalają zarówno na regulowanie natężenia oświetlenia, jak i na operowanie strumieniem światła. Oprawa może obracać się wokół osi pionowej i poziomej, pozwalając na dowolne przesuwanie strumienia świetlnego. Do sterowania oświetleniem używa się pilota na promieniu podczerwone, analogicznego jak do sterowania telewizora.

Alarmowy system bezprzewodowy. Bezprzewodowy system alarmowy BSA 8, opracowany we współpracy ze szwedzką firmą Maval przez Zakład Montażu Urządzeń Elektronicznych „OLKO”, a montowany w kraju służy zarówno do ochrony przeciwwłamaniowej, jak i przeciwpożarowej. Czujniki podczerwieni - wykrywające ruch obiektu o temperaturze różniące się minimum 3 stopnie C od temperatury tła - komunikują się z niewielką i prostą w obsłudze centralą za pomocą fal radiowych. Zasięg na odległość 40-100 m. Czujniki sygnalizują wszelkie umyślne uszkodzenia oraz zabezpieczone są przed wpływami atmosferycznymi.

Akumulacyjny wymiennik ciepła. Dotychczas stosowane wymienniki ciepła działały w taki sposób, że woda, która ma ogrzewać, przepływa między płytami, wewnątrz których znajdują się przewody z wodą grzewczą. W Politechnice Warszawskiej opatentowano wymiennik, w którym przewody z wodą grzewczą i wodą nagrzewaną są wspawane w jedną płytę metalową lub połączone zebrami metalowymi. Między takimi płytami znajduje się czujnik akumulujący ciepło (np. wosk). Taki wymiennik, jeżeli jest odpowiednio izolowany, bardzo długo przechowuje ciepło i woda może być ogrzewana także w takiej porze, kiedy zasilanie jest wyłączone. Autorami wynalazku są Roman Domański, Maciej Jaworski i Marek Rebow.

Rozpoznanie magnesem. Firma Pol-Ital wprowadziła na polski rynek zamek S.I.A.S. 7151 M.R.S. Elektronik. Jest to zamek z opatentowanym systemem Magnetic Rotos, stanowiącym jego dodatkowe zabezpieczenie magnetyczne. Nie da się go otworzyć podrobionym kluczem. Zgubiony klucz można skopiować wyłącznie w przedstawicielstwie firmy na podstawie karty kodowej. Z zamkiem może współpracować układ elektroniczny połączony z instalacją alarmową. Przy próbie manipulowania przy zamku lub sforsowania go natychmiast włącza się sygnał alarmowy. Kiedy zamek otwiera się kluczem właściwym - dopiero po 30-40 sekundach; pozwala to domownikowi na wyłączenie centrali alarmowej.



Kredens. Mebel niemal symetryczny (górne i dolne szafki wyposażone w półki oraz klasyczne kredensowe witryny z szybkami). Wszystkie elementy drewniane zostały nałożone na konstrukcję wymurowaną z cegiel. W tym meblu najistotniejsza jest jego funkcjonalność, a więc pakowność. Ogromnie przydatny jest ten szeroki, wygodny blat, wyłożony ciemnym drewnem. Odbiór stanowi kolor, uchwyty, zaokrąglone szybki witrynek i ladne szkło, które przez nie widać

plyty, gdzie indziej jeszcze wydmurowano albumowe. Książek nie jest wiele, gdyż mebel ten nie pełni funkcji biblioteki na serio. Na dole wymurowano podestki, by można było przysiąść w sąsiedztwie małego kominka. Kasyety magnetofonowe chowa się w szufladkach.

Mieszkańcy tego domu nie lubią przestawiania mebli, zmian w otoczeniu, a także nadmiaru przedmiotów wokół siebie. Pragną oni, by dom stanowił azyl, pozwalający się wewnątrz wyciszyć, mają zamiarowanie do spokojnych, jasnych barw i ograniczenia przedmiotów wokół.

W tym pokój murowanie trwało aż rok. Największych problemów dostarczyło poszukiwanie stolarka. Także długo trwało zamawianie szybek do kredensu. Czy efekt wart był takiego wysiłku? Nam bardzo się to wnętrze podoba.

T.K.W.
Fot. J. Markowski

MEBLE Z ...CEGIEŁ

...cd. ze str. 13

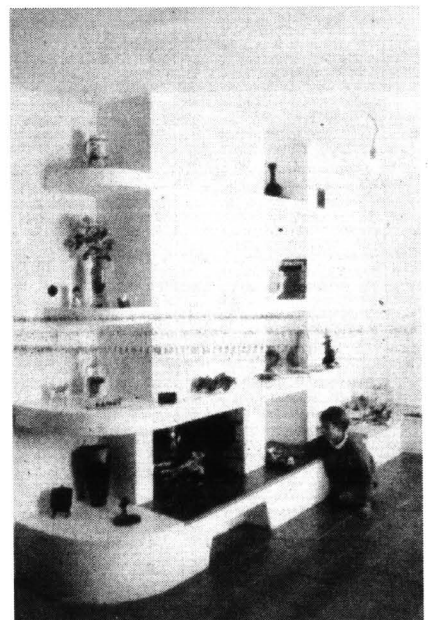
Niektóre będą też remonty, wystarczy pomalować ścianki farbą.

W drugim z domów w takie sprząty został wyposażony pokój dzienny. Dzieli się on na dwie części. Pierwsza z nich to jadalnia z dużym okrągłym stołem. Ścianę zajmuje murywany kredens.

Mebel ten ma część górną, w którą wstawiono zaokrąglone u góry szybki oraz dolną, z klasycznie zamykanymi drzwiczkami. Cała stolarka jest pomalowana na biało, co eksponuje mebel na tle brązowej ściany. Wierzch dolnej części kredensu to wygodny, długi blat pomocniczy - ogromnie przydatny podczas większych uroczystości.

Tę część pokoju oddziela od drugiej murywana, niska ścianka oraz kwiatnik, także z cegiel. Do jego wnętrza zostały wstawione rośliny doniczkowe.

W części symetrycznej urządzono pokój wypoczynkowy z kanapą, dwoma fotelami i niskim stolikiem. Ścianę zajmuje murywany regał. Jest on zaprojektowany jako kompozycja nieregularnych otworów - półek. Każdy fragment tego mebla został inaczej zagospodarowany. Na jednej z półek stoi kolorowe szkło, na innej sprzęt muzyczny i



Kominek. Półki u góry zwiększają jego funkcjonalność. Na dole murek przechodzący w siedzisko zaopatrzone od góry w podnoszone na zawiasach blaty

GRZEJNIKI centralnego ogrzewania

- wodne

(system ogrzewania z kotłem gazowym, olejowym lub elektrycznym)

- elektryczne

(system ogrzewania o najniższym koszcie inwestycyjnym - bez rur, kotła)

- wodno-elektryczne

(najlepsze w okresach przejściowych - późna jesień, wczesna wiosna - gdy nie ma konieczności uruchamiania całego systemu c.o.)

CLASSIC - nowy grzejnik c.o. na który Cię stać!

convector

W stałej ofercie również pozostałe elementy c.o. m.in. rury miedziane, złączki SANHA, zawory DANFOSS i HERZ, kotły BERETTA i VAILLANT.



Originalny CONVECTOR - tylko ze Złotą Statuetką

Filia handlowa: GDYNIA-ORŁOWO ul. Inżynierska 111, tel. (58) 24-81-44, fax. 57-55-52

Dystrybutorzy: Bytów KLUK ul. Wolności 41 tel. 34 84 Olsztyn GRALANTA ul. Słomska 8 tel. 21 61 13 SIMONETI ul. Kaszubska 3 tel. 41 61 10 Północno-SHIERCZ-INSTAL ul. Św. Agny 22 tel. 73 20 38 Rzesz EKO-COMPLEX ul. Topolowa 2 tel. 76 31 76 Skarżyn EKO-CLUB ul. Szczecińska 17a tel. 43 30 97 GAZ-KOMFORT ul. Św. Chrzysztopa 44 tel. 41 41 Wądrowe INSTALCO ul. Ryły Wądrowe 27 tel. 74 19 15.

FIRMA ROKU '96

Zakład Hydraulyczny



83-110 Tczew,
ul. Reymonta 36a,
tel. (069) 31-11-85

INSTALACJE MIEDZIANE

SYSTEMY OGRZEWANIA

■ SPRZEDAŻ GRZEJNIKÓW PURMO DeLonghi
■ KOTŁÓW OLEJOWYCH I GAZOWYCH
VAILLANT I VISSMANN - CENY IMPORTERA ■ ZBIORNIKI NA PALIWO
■ KOMINY ■ AUTOMATYKA ■ INSTALACJE CO I WODNE
KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO

ELEKTRYCZNE OGRZEWACZE WODY



KOTŁY CENTRALNEGO OGRZEWANIA

* GDYNIA
ul. Legionów 165
tel./fax (058) 22-15-46



De Dietrich

* STRASZYN
ul. Starogardzka 44
tel./fax (058) 82-01-79

GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA



Ceny producenta - rabaty hurtowe dla instalatorów i sklepów

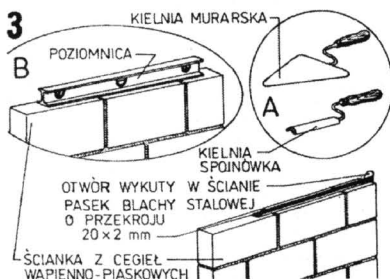
SZAFKA MUROWANA

cd. ze str. 13

Aby uzyskać pionową i płaską ścianę, w miejscu jej położenia ustawiamy dwie pionowe łaty, rozpięrając je pomiędzy podłogą a sufitem (rys. 2) i podpierając na dole dwoma klinami (rys. 2A), które przybijamy gwoździami, aby się nie przesuwały. Łaty ustawia się przy pomocy pionu.

W dolnej części przybija się kawałek płyty, np. pilśniowej, która będzie wyznaczać miejsce ścianki podczas układania cegieł. Pierwszą ich warstwę układa się na betonowym strapie mieszkania, na rozścielonej warstwie zaprawy murarskiej. W każdej warstwie cegły powinny być przesunięte względem siebie o połowę (rys. 2). Aby uzyskać pustą spoinę, na pierwszej warstwie, przy płycie układa się listewkę o przekroju 1 x 1 cm (rys. 2B). Na warstwie cegieł rozkłada się zaprawę i ustawia następne cegły na sztorc, lekko je popukując trzonkiem kielni. Włożona listewka uniemożliwi wypłynięcie zaprawy na zewnątrz. Usuwa się ją przy układaniu następnej warstwy.

W miarę ustawiania kolejnych poziomów, płytę pilśniową przesuwa się do góry. Nadmiar zaprawy wyciśnięty od wewnątrz ścianki zgarnia się kielnią. Górną powierzchnię ułożonej warstwy należy kontrolować poziomką (rys. 3B). Ewentualne nierówności wyrównywać, dobijając bardziej cegły. Ściankę trzeba powiązać z istniejącą już ścianką mieszkania, w której wykują się w tym celu wiele otworów. Podczas murowania wsuwa się w nie koniec taśmy stalowej, tzw. bednarki i zakleja zaprawą. Drugi koniec taśmy powinien być płasko ułożony na warstwie cegieł (rys. 3) i przykryty zaprawą przy następnej warstwie. Murujemy przy użyciu kielni (rys. 3A), a spoinujemy, posługując się tzw. kielnią spoinówką.



ŚWIATŁO NA MIESZKANIE

Minęły już czasy, kiedy w przeciętnym polskim mieszkaniu królowały takie same meblisko-ścianki pod takimi samymi żyrandolami. Obok drogiej, importowanych punktów świetlnych coraz częściej możemy ujrzyć nowoczesne w formie i funkcjonalności produkty rodzimych projektantów i wytwórców. Choć z tymi drugimi różnie bywa, gdyż zwłaszcza rzemieślnicy z obrzeży

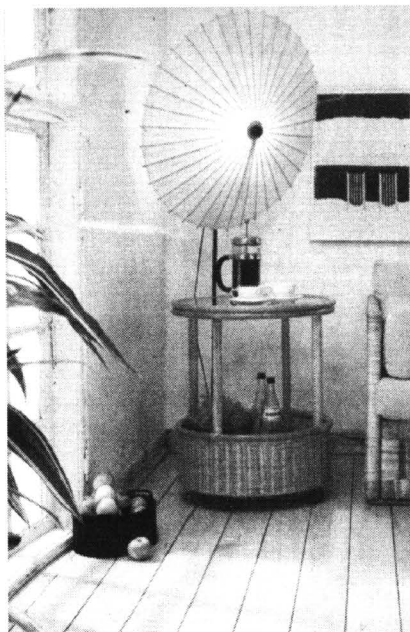
dużych aglomeracji miejskich wciąż gustują w starych, tandentnych wzorach.

Polscy plastycy, jak się okazuje, nie są w niczym gorsi od swych zagranicznych kolegów, czego dowodzą ilustracje. Tak u nich, jak we wzornictwie światowym proponuje się coraz prostsze formy oświetlenia w kształcie brył geometrycznych: walców, stożków, kul, a także ich połączeń o wyważonych proporcjach. Równocześnie obowiązuje także zestaw podstawowych barw - białej, czarnej i czerwonej, żółtej, niebieskiej. Lampy powiekane jednobarwnym lakierem są ostrym akcentem kolorystycznym wnętrza. Ciekawe efekty plastyczne daje chrom, przezroczyste, bezbarwne szkło, metalowe rastry (rodzaj siatek z dziurkami, przez które przesącza się światło).



Lampa o takiej właśnie delikatnej formie wykonana z chromowanego metalu, „istnieje” wtedy tylko, kiedy świeci, przy dziennym świetle „znika”.

Forma jest związana z rodzajem światła. Jeśli oświetla ją punktowe źródło, jakim jest żarówka, mają kształt kuli, półkuli, stożka. Jeżeli źródłem światła jest świetlówka, oświetla ją walec czy też wydłużony prostopadłościan. W zależności od tego, jakiego materiału użyto na abażur, lampy zoe-dydowanie zmieniają



Wzór pochodzi sprzed setek lat, nie ma żadnej ornamentyki, widoczna jest jedynie konstrukcja i jej papierowe pokrycie.

Wzór pochodzi sprzed setek lat, nie ma żadnej ornamentyki, widoczna jest jedynie konstrukcja i jej papierowe pokrycie. swój wyraz. Nawet jeśli same formy pozostają nie zmienione. W tradycyjnych lampach japońskich z papieru ryżowego, biułka rozprasza światło całą powierzchnią, delikatnie prześwieca bambusowa konstrukcja. Podobnie świeca zwykle białe klosze z miedzianego szkła, osadzone na wsporniku z metalowej rury. Oprawy z materiału półprzezroczystego

OFERTA DLA PRODUCENTÓW MEBLI

proponujemy dostawy materiałów niemieckiej firmy

HERCULEX

- * płyty laminowane gr. 8,10,16,19 mm,
- * blaty robocze gr. 40 mm,
- * MDF gr. od 5 do 38 mm, MDF gięty,
- * obrzeża melaminowe do płyt i blatów z klejem i bez kleju.

jakosc doskonała
cena bardzo atrakcyjna!

Gdańsk - Orunia, ul. Wschodnia 13

tel. 0-58/39-09-01, 39-41-81

pełna gama
kolorów

Studio Ruslika

Luksusowe MEBLE KUCHENNE

Producent:
P.P.U.H.
INTER-STOL
ul. Krakuska 12,
82-300 Elbląg
(vis a vis BROWARU)
tel. (055) 34-11-39,
fax (055) 34-84-01

SALONY FIRMOWE:
Gdańsk - Oliwa: ul. Beniowskiego 5,
tel. 52 00 71 w. 2254
Gdynia: ul. Władysława IV, tel. 29 76 41 w. 101
Elbląg: ul. Lotnicza 10b (hala "Elzam"),
tel. 33 51 93 w. 776

PPHU "WIR" zaprasza do CENTRUM DEKARSKIEGO



w Tczewie, ul. Okrzei 2

Oferujemy:

- ◆ Szwedzkie blachy na dachy
 - ◆ Docięplanie budynków
 - ◆ Siding
 - ◆ Chemia budowlana
- Sprzedaż i wykonawstwo**

PARKIET DEBOWY I BUKOWY

OKLEINY SOSNOWE I LIŚCIASTE

TARCICE BUKOWA I DEBOWA OFERUJE

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU DRZEWEWEGO
„FORNITEX” Sp. z o.o.
ul. Tartaczna 1
84-200 WEJHEROWO
tel. 0-58/ 72-13-60 do 62
fax 0-58/ 72-13-61

KONKURENCYJNE CENY, BONIFIKATY

SAKOR

WIOSENNA PROMOCJA CENOWA!!

- GLAZURA, TERAKOTA,
- KLEJE I ZAPRAWY
- TAPETY KRAJOWE I IMPORT
- FARBY, LAKIERY, IMPREGNATY, PĘDZLE
- ARMATURA SANITARNA
- WODOCIĄGOWA I GRZEWCZA
- KOMPAKTY, MISKI USTĘPOWE, UMYWALKI
- BATERIE
- RURY I KształTKI MIĘDZIANE I PLASTIKOWE
- WANNY BLASZANE I AKRYLOWE
- ZLEWOZMYWAKI EMALIOWANE I NIERDZEWNE "FRANKE"
- LUSTRA, SZAFKI I KOMPL. ŁAZIENKOWE
- ZAMKI I NARZĘDZIA
- OTULINY NA RURY
- DRZWI HARMONIIKOWE

RATY !!

ADRES: TCZEW, ul. Żwirki (obok Manhattanu)
tel. 31-05-64; tel./fax 31-62-37
czynne: pon.-piątek 8.00-17.00
soboty 9.00-13.00

ZAPRASZAMY !

DOMEX

PRODUCENT OKIEN PCV

system PANORAMA, REHAU
MALBORK (Płaski), Biuro Handlowe, ul. Saperów 13, tel. (055) 72-84-70
Produkcja, ul. Daleka 117, tel. (055) 72-12-13

**TYPOWE OKNA W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
oferujemy**

SEGMENTOWE BRAMY GARAŻOWE prod. USA

HURTOWNIA BHP „WEGA”s.c.

Żukowo
ul. Kościeliska 11
tel. 61-71-68

Tczew
ul. 30 Syczeńna 43
tel. 31-19-95

Gdańsk
ul. Grunwaldzka 417
tel. 52-39-51

oferuje:

- ubrania drelchowe zwykłe, ubrania ocieplane
- ubrania kolorowe (możliwość zamówienia nadruku)
- sprzęt do pracy na wysokościach
- maski i polne maski ochronne
- sprzęt przeciwpożarowy
- sprzęt elektroizolacyjny
- instrukcje stanowiskowe i znaki
- rękawice ochronne
- apteczki
- drukarki akcydensowe

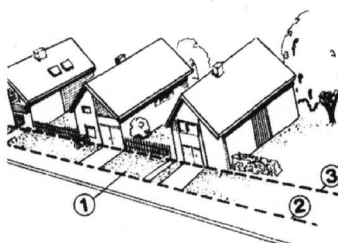
POLECAMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- elektrody (BILDON)
- tarcze do cięcia stali i betonu
- drut spawalniczy ø 0,8; 1,0 i 1,2

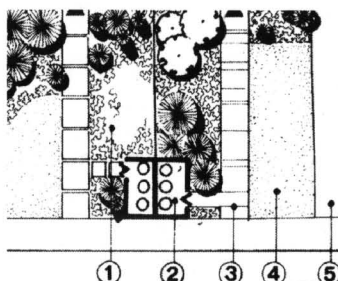
ZIELEŃ OD FRONTU

Przედogródek czyli część ogrodu znajdująca się między domem a ulicą powinna mieć dwójaki charakter. Po pierwsze - dekoracyjny, gdyż stanowi wizytówkę całego ogrodu i oprawę plastyczną budynku. Przy sytuowaniu budynku na działce należy pamiętać, aby odległość domu od ulicy nie była mniejsza niż 5 m. Przedogródek o mniejszej szerokości nie spełni swojej funkcji.

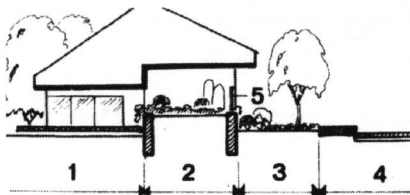
Godnym polecenia jest rozwiązanie polegające na zrezygnowaniu z grodzienia tej części ogrodu. Przy zabudowie typu szeregowego, gdzie przedogródki są małe, przesunięte ogrodzenie do linii



Umiejscowienie ogrodzenia w stosunku do zabudowy: 1 - przedogródek; 2 - linia rozgraniczająca; ulica; 3 - linia zabudowy



Powiązanie komorniczej śmietnikowej z wejściem do przedogródka: 1 - rośliny okrywowe; 2 - komora śmietnikowa; 3 - ścieżka; 4 - trawnik; 5 - wjazd do garażu.



Zasada prowadzenia ogrodzenia w linii zabudowy: 1 - część wypoczynkowa ogrodu; 2 - pas zieleni izolacyjnej; 3 - przedogródek; 4 - ulica; 5 - ogrodzenie

zabudowy daje dobry efekt przestrzenny, pozwala dokonać oszczędności, ponieważ ogrodzenie jest krótsze i nie wymaga wykonania bardzo kosztownej obecnie bramy i furtki.

Po drugie teren ten spełnia funkcję gospodarczą. W tej części ogrodu sąsiadującej z ulicą nie jest wskazane lokalizowanie urządzeń wypoczynkowych. Natomiast musi być ona wyposażona w: ścieżki prowadzące do domu, dojazd do garażu wraz z miejscem na umycie samochodu, placyk z pojemnikami na śmieci. Całość uzupełnia plac z trzepakami, miejsce dla rowerów lub wózka dziecięcego.

Należy pamiętać, że przy większości domów jednorodzinnych w tej części ogrodu zlokalizować trzeba gazomierz wraz z reduktorem i zaworem głównym w szafce przyściennej (67x30x60 cm) lub wolno stojącej. W przypadku braku kanalizacji miejskiej należy tu także ustytuować bezodpływowy zbiornik na ścieki i to w sposób, który zapewni możliwość wywozu latwego opróżnienia.

Dla ułatwienia wywozu śmieci, pojemniki są ustawione zwykle przy wejściu do ogrodu lub przy wjeździe do garażu. Na małej powierzchni przedogródków trudno jest skutecznie odizolować śmietniki zwanymi nasadzeniami krzewów. Lepsze będą formowane żywopłoty lub pnącza na trejzach. Placyk, na którym ustawione są śmietniki, powinien mieć nawierzchnię nieprzepuszczalną np. z płyt betonowych, kamiennych lub betonu wylewanego na miejscu. Wymiary placzka są uzależnione od ilości śmietników.

Standardowy pojemnik wraz z minimalną powierzchnią otaczającą zajmuje 1 m². Szerokość dojścia do śmietników nie powinna być mniejsza niż 70 cm. Pojemniki można umieścić w komorze śmietnikowej, drewnianej czy murowanej. Można użyć niekonwencjonalnych materiałów budowlanych jak: szkło zbrojone, szklane kształtowniki (luksfery). Niesłuszne wydaje się natomiast budowanie metalowych klatek, które nie pełnią funkcji maskującej, a mogą jedynie utrudniać używanie tej części przedogródka. W ścianie komory śmietnikowej można zamontować trzepak lub wieszak na rower. Niewątpliwą wadą takich komór, szczególnie zaduszonych, są koszty budowy, toteż o ile jest to możliwe lepiej wykorzystywać obsadzenia roślinne.

MR

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I GASTRONOMII

medium sp. z o.o.

Lady chłodnicze, kasy fiskalne, wagi, metkownicy
Meble i nowoczesne systemy meblowe
Doświadczenie, rzetelność
Serwis, tel. (058) 20-32-64



RATY LEASING

Gdynia, ul. Portowa 4, tel. 20-02-47, tel./fax 20-30-24
Elbląg, ul. Królowiecka 96, tel. (055) 34-51-46

Dyrektor Wojskowej Agencji Mieszkaniowej Oddział Terenowy w Malborku

ul. Chrobrego 45, tel. 72-76-14

ogłasza

II przetarg ofert

na najem w pełnym zakresie pawilonu handlowego
położonego w Pruszczu Gdańskim

na osiedlu Komarowo z zastrzeżeniem, iż:

- potencjalny najemca winien dokończyć rozpoczętą budowę tego obiektu,
- spoczywa na tym obiekcie zadłużenie w wysokości 71 000 zł, którego spłata zostanie w kalkulowana w opłaty czynszowe.

Powierzchnia użytkowa pawilonu handlowego wynosi - 604,20 m², a powierzchnia zabudowy wynosi - 867,10 m². Wyposażony jest w:

- instalację wewnętrzną co,
- instalację wewnętrzną wod.-kan.
- przełączenie instalacji zewnętrznej-kanalizacyjnej i deszczowej,
- instalację elektryczną,
- posadzki z płytek lastyko - część pomieszczeń,
- roboty malarskie - część pomieszczeń,
- stolarka wewnętrzna drzwiowa - część pomieszczeń,
- daszek nad rampą,
- glazura ścian pomieszczeń sanitarnych.

Oferty można składać w siedzibie O.T. WAM w Malborku przy ul. Chrobrego 45, pokój 20-21 w godz. 8.00-15.00 w zapieczętowanych kopertach do dnia 14.05.1997r.

Do oferty należy dołączyć:

- oświadczenie oferenta o zapoznaniu się z treścią regulaminu w sprawie przetargu,
- zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, bądź wypis z właściwego rejestru w oryginale lub poświadczoną notarialnie kserokopię,
- zaświadczenie o wpłacie wadium w wysokości 2 000 zł.

Rozpatrzenie ofert odbędzie się w dniu 15.05.1997 r. o godz. 9.00 w siedzibie O.T. WAM w Malborku w pok. 21.

Wojskowa Agencja Mieszkaniowa zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, odwołania przetargu lub uznania, że przetarg nie przyniósł rezultatu bez podawania przyczyn.

UWAGA: Stawka wywoławcza czynszu za 1 m² odnosi się do stawek obowiązujących na poszczególne rodzaje działalności gospodarczej w m. Pruszczu Gdańskim w oparciu o Uchwałę Rady Miasta.

17144

SKARB PAŃSTWA

NADLEŚNICTWO KWIDZYN

w Kwidzynie, ul. Braterstwa Narodów 67

ogłasza

przetarg nieograniczony na wymianę okien w trzech budynkach mieszkalnych w Kwidzynie przy ul. Hallera 42 i Sikorskiego 21,23

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wykonanie wyceny okien (wycukie okien typu szwedzkiego, montaż okien typu „Eurofalz” z Zakładów Obróbki Drewna „Dziadek” Bielice k. Kisielice
- podanie terminu wykonania robót.

Dokumenty przetargowe należy złożyć do dnia 9.05.1997 r. do godz. 10.00.

Przetarg odbędzie się w dniu 9.05.1997 r. o godz. 12.00

Nadleśnictwo Kwidzyn zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, a także prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Informacje pod numerem telefonu (055) 79-39-28 wew. 31

200124

Dział Marketingu i Reklamy zaprasza

Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
tel. (058) 31-48-65
tel./fax (058) 31-46-22

Syndyk Masy Upadłości PBP „Malbud” SA w Malborku ogłasza

sprzedaż udziału w OW „Tęcza” w Krynicy Morskiej.

Informacje

pod numerem telefonu (055) 72-23-21

17

MASZYNY ROLNICZE Gospodarstwo Rolne

w Sztumskiej Wsi

82-400 Sztum, tel. (055) 77-22-76
ogłasza

przetarg nieograniczony na sprzedaż maszyn i narzędzi rolniczych.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Gospodarstwa w dniu 6 maja 1997 roku o godzinie 10.00. Maszyny oglądać można w ww. gospodarstwie w godzinach od 7.00 do 15.00.

Ceny wywoławcze poszczególnych maszyn do wglądu w biurze Gospodarstwa.

Przystępujący do przetargu zobowiązują się do złożenia wadium w wysokości 5% wartości wywoławczej sprzętu.

Zastrzegamy sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz możliwości wycofania poszczególnych maszyn z przetargu.

200126

Hurtownia Łożysk Tocznych Przemysłowych i Motoryzacyjnych „Rol - Tech”

SKUP I SPRZEDAŻ ŁOŻYSK

Normalia:

- pasy klinowe
- uszczelniacze typu Simering
- łańcuchy GALLA

Tczew, ul. Głowackiego 2A

(STW)

tel. (069) 31-06-05 wew. 36, godz. 8.00-16.00
tel. (069) 33-75-93 po godz. 16.00

20011

HT

Tczew, ul. Polna 1
tel./fax (069) 31-11-41

FIRMA HINC - TRADE

IMPORT - EXPORT - HANDEL HURTOWY
zaprasza codziennie od 9.00 do 17.00
w soboty od 9.00 do 14.00

OFERUJEMY W HURCIE I DETALU:

- ▼ WYKŁADZINY DYWANOWE krajowe i importowane (Belgia, Holandia, USA) o szerokości 2, 3, 4, 5 m,
- ▼ profesjonalne czyszczenie dywanów i wykładek
- ▼ WYKŁADZINY PCV krajowe i importowane (2, 3, 4 m)

Wykładziny dywanowe, biurowe z atestem na antylektrostatyczność i trudнопalność

UWAGA!
Nowa kolekcja wykładek z USA do biur i mieszkań.

OKAZJA! Super niskie ceny!

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT W PROMIENIU 20 km

rema
FIRMA HANDLOWA

zachodnia jakość za poł ceny

- wyposażenie sklepów i hurtowni
- regały jedno- i dwustronne, metalowe
- lady, regały, bonety chłodnicze
- meble sklepowe
- klimatyzacja

TOWARY UŻYWANE Z ZAGRANICY

ul. Zielona 30, 83-200 Starogard Gdański (na terenie GS-u)
tel./fax (069) 162 26 37 wew. 25, (069) 162 39 35 wew. 25

